Nr. 118. Poniedziałek, 24 Maja 1886. Rok 76.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cnt., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 20 maja b. r. staroście Leopoldowi hrabiemu Auersperg, w uznaniu jego znakomitej działalności służbowej na stanowisku przełożonego prezydyalnego biura w Ministerstwie wyznań i oświecenia, nadać najmiłościwiej order żelaznej korony trzeciej klasy z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 15 maja b. r. nadzwyczajnego profesora dr. Franciszka Czernego-Schwarzenberg, zamianować najmiłościwiej zwyczajnym profesorem w uniwersytecie krakowskim.

Jego Ekscelencya p. Minister spraw wewnętrznych przeniósł c. k. starostę Antoniego Andahazy'ego ze Śniatyna do służby przy c. Namiestnictwie we Lwowie.

Kierownik Ministerstwa handlu zamianował sekretarza pocztowego Alfonsa Baisna starszym administratorem poczty we Lwowie (na dworcu kolejowym).

Ministerstwo handlu zamianowało ukończonego słuchacza praw i asystenta pocztowego Artura Schiffnera koncepistą przy c. k. dyrekcyi poczt i telegrafów w Pradze.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 24 maja.

Przeciw projektowi ustawy o przedłużeniu przywileju austro-węgierskiego banku narodowego, reprezentanci kapitału podnoszą rozmaitego rodzaju zarzuty i usiłują przekonać, że projektowane zmiany mogą zagrozić publicznemu kredytowi i wpłynąć niekorzystnie na stosunki pieniężne Monarchii. Obawy te wysnuwają naprzód z tego, iż nowy układ zezwala na powiększenie emisyi not bankowych w razach nadzwyczajnej potrzeby, a powtóre że działalność banku ma się rozciągnąć także w kierunku zaspokajania potrzeb kredytowych rolnictwa. Co się tyczy przedewszystkiem pierwszego argumentu, należy zwrócić uwagę, iż obawa możliwej preponderencyi not i „powodzi walorów nie mających pokrycia" już dlatego samego jest najzupełniej bezzasadną, że według nowego statutu, bank nie może powiększać obiegu swoich not dowolnie i bez względu na istniejące pokrycie, lecz skrępowany jest w tej mierze ściśle określonemi normami. Najpierw należy podnieść, iż emisya not po nad dozwoloną dotychczas prawnie sumę w wysokości 200 milionów może nastąpić tylko na wypadek nadzwyczajnej i należycie uzasadnionej potrzeby. Według dotychczasowych przepisów bank narodowy nie mógł nic zgoła uczynić, celem zaradzenia nagłej potrzebie powiększenia pieniędzy, a wypadki lat ostatnich stwierdziły niejednokrotnie, jak niedogodnem było podobne ograniczenie. Godnem jest uwagi, iż najgłówniej i najbardziej natarczywie dopominały się zaradzenia tym niedogodnościom te właśnie koła, które obecnie stanowią główny zastęp opozycyi przeciw zmianom statutu bankowego. Przypatrzmy się bliżej, co mają na celu te *modyfikacye*. Dotychczas wolno było austro-węgierskiemu bankowi puszczać w obieg najwyżej 200 milionów zł. po nad wartość złożonego w skarbcu zapasu szlachetnych kruszców. Taki system, będący naśladowaniem angielskiego, okazał się ze względu na stosunki Monarchii, zupełnie niewystarczającym, albowiem zastósowany być on może tylko do kraju z bardzo rozwiniętem gospodarstwem pieniężnem, do kraju tak bardzo zasobnego, aby w razie nagłej potrzeby zdołał łatwo przyjść sam sobie w pomoc przez podniesienie wywozu towarów lub ściągnięcie gotówki z całego świata. Takim właśnie krajem jest Anglia, a tam nawet system powyższy okazał się w czasach krytycznych zbyt uciążliwym, tak, iż kilkakrotnie musiano obchodzić ustawę i zezwolić bankowi na wypuszczanie w obieg znaczniejszej liczby niepokrytych banknotów.

Otóż projektowane zmiany statutu bankowego mają na celu zaradzenie podobnym niedogodnościom; przytem jednakże należy wziąć na uwagę okoliczność, iż nawet w razie zwiększonej emisyi nadwyżka not puszczonych w obieg, nie może bynajmniej pozostać niepokrytą. Przeciwnicy pomienionych zmian usiłują rzecz tak przedstawić, jakoby dla tej nadwyżki nie wymagano żadnego pokrycia, co naturalnie musiałoby sprowadzić znaczne obniżenie wartości not, podniesienie ażia złota, w następstwie zaś tego wszystkiego, niebezpieczną katastrofę ekonomiczną. W rzeczywistości jednakże rzecz ma się zupełnie inaczej. Jak podniesiono w motywach do projektu ustawy o zmianie statutu bankowego, obowiązujący dotychczas system angielski ma być zastąpiony systemem praktykowanym w banku cesarstwa niemieckiego, przyczem atoli do austro-węgierskiego banku zastósowano znacznie ostrzejszy rygor. W statucie banku cesarstwa niemieckiego oznaczono *minimum* zapasu gotówki na jedną trzecią część znajdujących się w obiegu not, w zmodyfikowanym zaś statucie austro-węgierskiego banku na dwie piąte części takichże not. Do statutu tego przyjęto także system opodatkowania emitowanych not na wzór niemiecki, a podatek ten wydaje się być najskuteczniejszym środkiem dla ograniczenia banku w emisyi papierowych pieniędzy.

Nowy statut bankowy zawiera tylko takie zarządzenia, które dają rękojmię, iż w razie nagłych a niedających się przewidzieć potrzeb, bank będzie mógł pospieszyć z nieodzowną pomocą. Popieranie zaś i przyczynianie się do rozwoju interesów ekonomicznych, jest w pierwszym rzędzie zadaniem tej instytucyi, którą Państwo upoważniło w nadzwyczajne przywileje i zapewniło jej daleko idące korzyści. Z tego stanowiska należy zapatrywać się na dalsze zmiany w statucie, przeciw którym opozycya uważała za potrzebne podnieść swój głos, argumentując pomiędzy innemi, „iż nadszedł czas, w którym feudalizm rozwinie swoje panowanie także nad dziedziną papierów". Nie może być obawy, aby do portfelów bankowych dostawały się podejrzanej wartości weksle ze świata rolniczego, albowiem w tej mierze będzie wykonywana surowa cenzura, a bank we własnym interesie nie zdecyduje się na przyjmowanie problematycznych skryptów dłużnych. Pomoc tedy ograniczy się

STAROSTA ZYGWULSKI

III.

(Ciąg dalszy.)

Zaczem Szornel oczy otworzył i tak mówić znów począł:

— Żywotem długim obdarzył mnie Pan. Oddałem go na posługę tej Rzeczypospolitej.... Nie godzi mi się mówić com czynił i jako czyniłem, bo nie dla chluby własnej a zaszczytów tom sprawił.... To jeno wolno mi rzec, iż gdziekolwiek zdarzyła się okazya, szedłem ku obronie; nie szczędziłem krwie mojej i obym ją był oddał do ostatniej kropli w potrzebach onych — nie ostawiał jej po to, by ją przyjaciel w srogiego wroga zmieniony, zatruł nienawiścią!...

Głos Szornela wzmógł się znowu, lecz drżał od silnego wzruszenia.

— I oto — mówił dalej Szornel — dopuścił na mnie Pan krzywdy a pohańbienia wielkie.... Za poświęcenie żywota, za to, żem z wyklętym — oby Bóg miłościw był duszy mojej! — pozostał i społeczności z nim się nie wyrzekł, — wydarł mi on to wszystko com najdroższego miał, największy skarb mój, szczęście jedyne żywota.... wydarł mi dziecko moje, syna mi zabrał!... trując go za młodu jadem kłamstwa i herezyi straszliwej....

Gdy to mówił Rotmistrz, oczy jego, niby dwa węgle żarzące, płonęły gorączkowym blaskiem, ręce wyciągał przed siebie, a blizna owa, która mu twarz znaczyła, zaległa krwią i purpurową się stała....

— Wypatrzyłem wzrok mój! — wołał w uniesieniu wielkiem. — Przeszedłem wzdłuż i wszerz kraj cały.... szukałem syna, wyczekiwałem jego powrotu, a przeklinałem tych, którzy mi go zabrali. Żywot mój stał się odtąd jedną męczarnią, jednem złorzeczeniem. Nie mogłem przebaczyć. Żal srogi rozdzierał mi duszę.... Toż lepiej byłoby stokroć, gdyby mi byli zamordowali syna, niżby go mieli herezyą truć a na manowce wieść bezbożne. Nie mogłem przebaczyć i przeklinałem duszę łotra i plemię jego niegodne!

Tu x. Krescenty widząc wielkie wzburzenie Rotmistrza, który miotał się jakoby w malignie, pochwycił ze ściany krzyż i stawiając go przed oczy starca, rzekł poważnie:

— Przebaczyłeś... jako i Ten na krzyżu przebaczył....

Zaczem Szornel głowę pochylił, a po chwili podnosząc dłoń ową, w której czterech palców brakło i uderzając się kornie w piersi, już z cicha i spokojnie mówił:

— Przebaczyłem.... ale ciało mdłe, chociaż duch skory jest.... Boże, bądź miłościw!

— Nie męcz się, mości Rotmistrzu, — ozwał się znów pleban — może dokończysz jutro, cobyś chciał teraz rzec....

— Jutro? — odparł Szornel, — jutro moje.... Owszem, dziś mówić chcę i mówić muszę, jeno już będę spokojny, a nie wiele mi i rzec pozostało. Darujcie uniesienie a niech ono zgorszeniem wam nie będzie, ile że serce, dopóki życie w niem nie zastygnie, krwawić się a boleć musi na myśl, iż mi syna jedynaka wydarto.... Kto z was ojcem, ten zrozumie.... Mając tedy żal i nienawiść w duszy, nie mogłem do świątyni bożej iść, ani do Sakramentów uczęszczać świętych, ile że kłamać nie umiałem przed ludźmi, a na cóżby się zdało kłamstwo przed Bogiem, który zna serce człowieka? X. Krescenty poświadczy, jako przybywszy tu, chodziłem doń a prosiłem, by mi pobożnemi modłami swemi łaskę przebaczenia wyjednał.... Modliłem się z nim społem, ale każdą modlitwę kończyłem — strach powiedzieć — przekleństwem!... Występną duszę moją opanował szatan nienawiści... Wiara prowadziła mnie do stóp ołtarzy, on mnie od nich odtrącał, stawiając przed oczy wyrządzoną mi krzywdę.... Żyłem tedy jako bezbożnik, snując się niby mara, w nocy, po cmentarzyskach, gdzie wołałem do Pana o zlitowanie i śmierć.... W tej ciszy cmentarnej, było mi czasem lżej na sercu i tam niekiedy modlić się mogłem. W takich męczarniach srogich ubiegł mi oto dziewiąty krzyżyk żywota....

Zamilkł Rotmistrz, widocznie znużony bardzo, a nikt z obecnych nie śmiał przerywać ciszy, wśród której słychać było jeno chrapliwy oddech chorego. Brzechwa wciąż oczy rękawem ocierał, Stawski wzdychał, a Reginka ze wzrokiem utkwionym w oblicze Rotmistrza, klęczała nie płacząc już, jeno blada straszliwie, bledsza od owej szaty białej, która ją okrywała. Żegota stojąc obok x. Krescentego, szeptał z nim razem pacierze.

— Wybaczcie proszę — mówił dalej Szornel, ochłonąwszy nieco — wybaczcie zgorszenie, jakie życiem mojem odludnem i owemi wędrówkami po cmentarzyskach, uczynić wam mogłem, a miejcie pamięć o występnej duszy mojej. Proszę was i obliguję, byście świadczyli, jeśli się tego nadarzy potrzeba, jako w Imię Chrystusa Ukrzyżowanego przebaczyłem.... Ażebyście zaś prośby mej dalszej wysłuchać mogli, to wam rzec muszę, iż ten, który mi syna wziął a w herezyi go wychował i na manowce rzucił, zwał się Stanisław Mateusz Stadnicki z Niedźwiedzia, który lat temu już wiele, żywota dokonał w Dubiecku.

I z wysiłkiem wielkim, złożywszy ręce i podniósłszy wzrok na krzyż, który x. Krescenty przed oczy mu stawił, dodał Szornel:

— Niech odpoczywa dusza jego w spokoju!...

Była to pierwsza modlitwa przebaczenia od lat wielu....

— Syn mój — mówił znowu Rotmistrz po chwili wytchnienia — wychowany wbrew woli mojej w błędach aryańskich, potem z synem owego Stadnickiego, Stanisławem, w rycerskiem zaprawiał się rzemiośle i zrazu dzielnie sobie poczynał. Odnajdywałem ślad jego wszędy, bom wszędy szedł za nimi, pomimo wieku i sterania. Ale syn ten, obcy mi prawie, głuchy był na prośby moje, a onego Stanisława opuścić nie chciał. Dopóki walczył dzielnie w potrzebach rycerskich, ku obronie Rzeczypospolitej, nie mówiłem nic, ale kiedy on Stanisław Stadnicki „Dyabłem" zwan, zabaczywszy powinności szlacheckiej, począł harce wyprawować, a wojny wszczynać domowe i zebrawszy kompanię dziką, kraj własny niszczyć a na prawa innych się targać, wonczas wezwałem syna, by Stadnickiego opuścił, wyrzekłszy się z nim wspólnictwa. On wszakże odrzucił prośby moje i na Węgry ze Stadnickim uszedł, zmieniwszy nawet nazwisko ojców a od herbu zwąc się rycerzem Dołęgą.... Pomnisz, mości Żegoto, boś wonczas świadkiem był w Krakowie, gdy ten syn mój rodzony, zgubiwszy duszę w błędach aryańskich, wyrzekł się rodzica swego i odepchnął mnie.... Przekląłem krew własną.... przekląłem syna, złorzecząc w dwójnasób Stadnickim i temu co zmarł już i przed sądem bożym jest i temu, co żyje na hańbę swojego imienia!...

Tu znów x. Krescenty podał krzyż Szornelowi, a ten w obie ręce go pochwycił i do ust podniósł, całując....

Zaczem głosem coraz cichszym, coraz słabszym, tak kończył:

— Zbierają się chmury nad tą Rzeczypospolitą.... Rozbiegały się bardzo języki złe, ku wojnie domowej, przeciw Majestatowi królewskiemu podburzając. W rzędzie zaś tych, którzy najgłośniej krzyczą, staje

na wypadki zasługujące istotnie na uwzględnienie i niedające powodu do jakichkolwiek obaw. Pomoc, z jaką bank będzie spieszył kołom rolniczym, nie przyniesie z pewnością szkody interesom handlu i przemysłu, które w pierwszym rzędzie mogą liczyć na uwzględnienie, a zmiany, wedle których w zakres operacyj bankowych mają być także wciągnięte interesa wielkich sfer produkcyjnych, nie powinny być uważane jako zamach lub ukrócenie przywilejów kapitału, lecz tylko jako zarządzenie dla skutecznego popierania dobrobytu narodowego.

KORESPONDENCYE

Tarnów, 23 maja.

(*Intronizacya ks. Biskupa Ignacego Łobosa.*)

(χ) Przy niezliczonym udziale ludu, duchowieństwa i okolicznej szlachty w strojach narodowych, odbył się dzisiejszy obrzęd instalacyi nowego pasterza na stolicę biskupią naszego grodu. U wspaniałej bramy tryumfalnej, wybudowanej kosztem miasta a ozdobionej herbami miast i województw składających niegdyś dzisiejsze królestwo Galicyi, powitał ks. Biskupa Łobosa burmistrz miasta Tarnowa p. Rogoyski mową pełną ciepła i znakomicie wygłoszoną. U bramy tej stanął biskup tarnowski w asystencyi wszystkich trzech galicyjskich biskupów obrz. łać., a mianowicie ks. arcybiskupa Morawskiego, ks. biskupa Dunajewskiego i przemyskiego biskupa ks. Soleckiego.

Wśród orszaku tych książąt kościoła znajdował się także JE. pan Namiestnik Zaleski, przybyły na tę uroczystość z Krakowa, gdzie był na dorocznem posiedzeniu Akademii Umiejętności. P. Rogoyski mówił mniej więcej co następuje:

Najprzewielebniejszy Pasterzu nasz! Dzisiejszy dzień będzie na długo pamiętną dla nas uroczystością, i pozostanie na zawsze zapisany w rocznikach miasta Tarnowa, jako radośna data, jako dzień, w którym miasto osierocone wraz z całą dyecezyą przez czas tak długi i od tak dawna alarmowane co chwila wieściami o nastą-[illegible] [illegible] osiesieniu [illegible] biskupiej w [illegible] doczekało się nareszcie tej bło-[illegible] chwili, że widzi wstępującego na stolicę męża, którego cnoty i zasługi podziwia i uwielbia kraj cały, i którego nie tylko świetne przymioty, uznane przez Najjaśniejszego Monarchę naszego i przez Św. Apostolską Stolicę, czynią w wysokim stopniu godnym sprawowania tego szczytnego duchownego urzędu, ale którego nadto łączy z nami wspólność narodowego poczucia ten silny i drogi węzeł, którego nam tak długo brakowało. To też ludność miasta tego z sercem radością przejętem wita Cię Najprzewielebniejszy Pasterzu w murach swoich i przez usta moje jako Naczelnika gminy, składa Ci hołd czci i najgłębszego uszanowania. Racz Najprzewielebniejszy Pasterzu przyjąć go Ojcowskiem sercem — racz miastu temu, które Cię ztakiem wyglądało upragnieniem, udzielić Twego pasterskiego błogosławieństwa i być przekonanym, że w ludności tej, stojącej silnie przy wierze przodków swoich, duchownych przewodników, znajdziesz zawsze wierną i uległą cząstkę rozległej owczarni Twojej. — Przyjm w końcu starodawnym zwyczajem chleb i sól, te godła gościnności i żyzliwości, wraz z tem gorącem życzeniem, aby mądre Twe duchowne rządy, w jak najdłuższe przetrwały lata, ku dobru miasta i całej dyecezyi.

Serdecznem „Bóg zapłać" odpowiedział burmistrzowi ks. Biskup, prosząc go, aby podziękował Jego imieniem całemu obywatelstwu bez różnicy wyznań za szczere a tak świetne przyjęcie jakiego w Tarnowie doznał. Należy nadmienić, że cała rada gminna *in corpore*, a więc i wszyscy izraelici wyszli na spotkanie Biskupa. W dalszej przemowie zapewniał Biskup miasto Tarnów o swej szczerej miłości i wyraził nadzieję, że węzeł ten przetrwa do grobu i po za grób. Co dnia — rzekł pasterz — modlę się przy mszy świętej o błogosławieństwo Boże dla Waszego grodu." Po tem przestępując bramę zaczął ks. Biskup udzielać błogosławieństwa ludowi zapełniającemu obie strony drogi aż do progu katedry, podczas gdy chór „Kto się w opiekę" spiewał. Droga ta wydawała się prawdziwym pochodem tryumfalnym; liczny zastęp dziewczątek w bieli sypał ustawicznie solenizantowi kwiaty pod nogi.

Na progu katedry nastąpiła ceremonia oddania klucza, a w kościele odczytanie nominacyjnej buli papieskiej i Najw. takiegoż dekretu cesarskiego Po czem w ręce ks. arcybiskupa Lwowskiego złożył nowy biskup wyznanie wiary, po którem zasiadł na tronie i odebrał homagium od całego zgromadzonego kleru swej dyecezyi. Msza święta i krótka przemowa intronizowanego biskupa do ludu zakończyła tę podniosłą uroczystość, która bezwątpienia wyryje się głęboko w pamięci wszystkich jej uczestników.

Po objedzie uczta w pałacu biskupim zgromadziła 200 uczestników około biesiadnego stołu. Najprzew Gospodarz wniósł najpierw następujący toast na cześć Ojca św.:

„Na tronie, który w nagrodę Wiary opoczystej Rybaka galilejskiego, słowem Bożem postawiony jest, zasiada osobliwsza dynastya; bo nie z woli męża, ani z woli ciała, ani z wyborów powszechnych, ale z woli Ducha ś. przez kollegium kardynarskiem objawiającego się, istnieje ta dynastya, która nie gaśnie, i nie zgaśnie do skończenia świata.

Na tym tronie jaśnieje w tej dobie Mąż, u którego ust błogosławionych zawisł uczony świat, wierny i niewierny, wołający: „Nigdy tak człowiek nie mówił", bo strumienie głębokiej Mądrości płyną z ust Jego Świątobliwości, a roztropności Jego cześć oddają wszyscy.

Już po dwakroć z rozkazu Ojca św. biorę stolicę biskupią. Przed 4 laty tytularną w Leuce, dziś w Tarnowie. Raczcie nie pytać Ekscelencye i przezacni goście moi, co się działo w mej duszy, kiedy ów mandat najwyższy wywołał mię z Przemyśla, który od 40 lat przeszło stał się dla mnie jakby drugiem miastem rodzinnem. Opuściłem je, bo od 35 lat noszę jarzmo Pańskie posłuszeństwa z pokorą i weselem. Nie mam żalu do Ojca św., chyba dlatego mógłbym się użalić, że nie odpowiem nadziei we mnie położonej.

Z wdzięcznością niewysłowioną wnoszę toast: Namiestnik Chrystusowy niech mądrością i roztropnością swoją zwycięża wrogów społeczeństwa i wiary św. Niech przysparza tryumf prawdzie dziejowej, otwarciem skarbów archiwalnych w Watykanie. Niech się doczeka tryumfu i wolności Kościoła!"

Toast wniesiony przez biskupa na cześć Najj. Pana brzmiał:

„Nie masz po dynastyi cudownej Papieży rzymskich, czcigodniejszej na tylowieczną Habsburską, której latorośl wspaniała na Austryi tronie cesarskim i królewskim panuje. Nasz Najjaśniejszy Monarcha z miłością i niesłychaną pracowitością rządzi, a dzieje zapiszą, że wpośród swoich poddanych jak Ojciec wśród rodziny się obraca, znany, uwielbiany i miłowany. Rośnie we czci korona Habsburska, którą zdobią czyny Jego droższe od klejnotów w niej jaśniejących, trwalsze od kruszczowych pomników. Niechże wzrasta za Błogosławieństwem Bożem dla chwały Monarchii i dla szczęścia ludów jej w lata najdłuższe, Nasz Cesarz i Król Apostolski niech żyje."

Nastąpiły inne toasty na cześć biskupów i JE. Pana Namiestnika i liczny szereg dalszych, wśród których toast hr. Stadnickiego odznaczał się zarówno treścią jak wykwintną formą.

Hr. Stadnicki rzekł:

Pragnę podnieść kielich na pomyślność ludu wiejskiego, i pozwolę sobie przy tej sposobności kilka uwag do tego toastu nawiązać. Lud wiejski jak wszędzie w chrześciańskich społeczeństwach, tak i u nas jest szeroką podstawą i silnym fundamentem, na którym się gmach społeczny opiera. Bywały wypadki, że ten gmach przez wieki a czasem i przez ludzką niedbałość porysowany, czasem do połowy zawalony a nawet z ziemią zrównany, podnosił się na nowo za Boską pomocą wówczas, gdy fundament pozostał nietknięty Dlatego też ten fundament jest cenny; dlatego strzedz i opieką otaczać tę podwalinę należy, by podziemne knowania tej podstawy nie stoczyły i tego fundamentu nie podkopały. A szczególniej baczyć należy by ci co gmach społeczny chcą podtrzymać lub odbudować na tym fundamencie się opierali. Chłop polski jest wytrwały jak przyroda, wśród której żyje, spokojny jak ziemia, którą uprawia, silny jak żywioły, z któremi bezpośrednio się styka. Żywioły zaś służą wyrokom boskim i dlatego Bóg dał człowiekowi rozumnemu poniekąd władzę panowania nad żywiołami. Tej władzy rozumnie używać należy i jak [illegible] żywioły w karby ujęte pomocą są człow[illegible] a roz-hukane roznoszą zniszczen[illegible] siła na-szego ludu w karbach tr[illegible] winna by była siłą pożytecz[illegible] cywi-lizacyjną. Przedewszy[illegible] rozumną nad tą siłą ludowi po[illegible] jest zadaniem parafialnego duchowi[illegible]wa. Ono z ludu wychodząc po większej części powinno lepiej od innych znać lud i jego potrzeby i jego dążenia i prądy, którym tenże podlega. Ale jak duchowieństwo parafialne ma wielką nad ludem władzę, tak też i wielka jest jego odpowiedzialność. Tej odpowiedzialności ono sprosta pod kierownictwem najdostojniejszego naszego Biskupa jestem tego pewny. I jestem również tego pewny, że lud wiejski trzymany w karbach wiary św. katolickiej pozostanie zawsze tym szerokim fundamentem, stałym, silnym, niewzruszonym naszego gmachu społecznego. W tej nadziei, w tej pewności wznoszę kielich na pomyślność duchowieństwa parafialnego i ludu wiejskiego!

Ks. biskup Łobos odpowiedział jak następuje:

Nie mogę na słowa wymowne, z ust dostojnych wyszłe, milczeć. Głos ten poruszył moje serce boleśnie dotknięte przed niedawnym czasem, a poruszył mile i słodko, gdyż oddaje świadectwo duchownym współpracownikom moim, chlubnie zasłużone za opiekę nad warstwą, która stanowi fundament społeczeństwa naszego. Już zaś wyrzekł świadectwo takie potomek rodu wielkiego, w którym czczę wierność niezachwianą Kościołowi, i dowody miłości dla ludu wiejskiego okazane w fundacyi Służebniczek. Lecz z obowiązku mego muszę w myśl mowcy poprzedniego dorzucić słów kilka: Kościół św. ta Matka nasza, która nas porodziła na synów Bożych i dziedziców królestwa niebieskiego, sadza nas u jednego stołu, przy którym karmi nas chlebem nauki Chrystusowej, i Chlebem Anielskim, Ciałem Bożem; wspólna matka nasza, Ojczyzna miła, tuli nas zarówno u piersi swoich macierzyńskich. Jak tamta Matka woła na nas: Przez Imię Chrystusowe proszę was, aby nie było między wami rozerwania, tak i ta doczesna od Boga nam dana wskazuje nam: Patrzcie do czego mnie przywiodły rozterki nieszczęsne! Jabłko, gdy zwierzchu się psować pocznie, — mówi nasz Skarga — wykroić się zgniłość może, iż potrwa, ale gdy wewnątrz gnić i psować się pocznie, wszystko zaraz porzucić musisz.

Dość sądzę powiedziałem, aby spotęgować i wykończyć myśl przez p. hrabiego Jana Stadnickiego zamierzoną do zjednoczenia serc w pracy dla ludu, dla którego w wyższych warstwach społecznych już w Sejmie czteroletnim biły serca, a w postulatowych naszych odzywały się zbiorowe adresy, dla którego podniesienia więcej uczyniono u nas mimo okoliczności niefortunnych, aniżeli gdzie indziej.

Wielebnym duszpasterzom przypominam modlitwę, którą odmawiamy w czasie Wielkanocnym: Wlej nam Ducha Twojej miłości Panie, a z Twojej Dobroci tym daj zgodę, któreś Sakramentem Wielkanocnym nakarmił. Przezacnym obywatelom przypominam słowa św. Piotra: „Kto braterstwa nie kupi i nie miłuje, a z drugimi się nie zgadza, prędko ginie." Wszystkim zaś wskazuję na słowa Mędrca Pańsk.: „Trojaki pojedynkowy wrózek, trudno przerwać, a pojedynkowy bardzo łatwo". Miłość łaskawa jest, cierpliwa, nie zajrzy, łączy z Bogiem tak, że bez niej za nic wszelka mądrość, a nawet śmierć męczeńska."

Rada państwa.

(*LXVIII posiedzenie Izby poselskiej.*)

† **Wiedeń**, 21 maja (*Kor. Gaz. Lw.*) Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godzinie 11, min. 15.

Na porządku dziennym pierwsze czytanie projektu rządowego o zmienieniu §. [illegible] ustawy z dnia 15 kwietnia 1873 r. co do [illegible]dzenia Namiestnictw w Pradze i Lwowie.

Projekt ten ma na celu posunięcie wiceprezydentów obu Namiestnictw na czwarty stopień urzędniczy (szefów sekcyi, ale bez tego tytułu; dotychczas należą do stopnia piątego i mają tytuł radców dworu) z roczną płacą 7000 zł. i dodatkiem funkcyjnym w ilości 1000 zł. (dotychczas ma wiceprezydent w Pradze płacy 4750 zł., we Lwowie 4500 zł., dodatku aktywalnego zaś mają po 600 zł.) Oprócz tego przy obu Namiestnictwach posada radcy dworu, zajmowana obecnie przez wiceprezydentów ma pozostać, t. j. po owem posunięciu ich na wyższy stopień ma być przez inne osoby obsadzona. Z tego wynika pomnożenie wydatków w etacie Ministerstwa spraw wewnętrznych na każde z dwu tych Namiestnictw o 8000 zł. rocznie; a ponieważ w roku bieżącym zmiana ma nastać od dnia 1 lipca, więc potrzeba kredytu dodatkowe-

---

on Dyabeł Stadnicki, z innymi jako Herburt, Łaszcz i tym podobni. Bóg wie co ztąd wyniknąć może; wiem, że wzburzenie panuje już wielkie, zwłaszcza od kiedy Stadnicki, który niedawno z Węgier powrócił, uwija się tu, w lubelskiem i sandomierskiem zwolenników między szlachtą szukając. Doniesiono mi, jako niebawem chcą zwołać zjazd walny szlachty pod Lublinem. Przybędzie tu zatem Stadnicki, a z nim zapewne i rycerz ów Dołęga, syn mój.... Chciałem dożyć tej chwili, pragnąłem raz jeszcze stanąć przed nim i rzec mu ostatnie, rodzicielskie słowo upomnienia. Bóg chciał inaczej!... Ale was panowie bracia obliguję, ciebie ojcze Krescenty proszę i ciebie także wierny mój Żegoto.... byście starali się dotrzeć do owego rycerza Dołęgi, opowiedzieli mu śmierć moją, zanieśli mu prośby moje ostatnie, przebaczenie i błogosławieństwo... Żywego nie usłuchał, może umarłego usłucha, a nawróci się i opamięta!

Znużony, osłabły do ostateczności, opadł Rotmistrz na poduszki i jęcząc głucho począł, a wszyscy rzucili się ku niemu cucąc zimną wodą nacierając skronie... Długo trwało, zanim rotmistrz znów oczy otworzył, głową i rękami rzucając z niepokojem, jakby czegoś w koło siebie szukał. Wzrokiem widocznie gasnącym, zamglonym, krążył po izbie a ujrzawszy klęczącą u łoża Reginkę, w wielkiej boleści pogrążoną, z trudem trzęsącą się rękę ku niej wyciągnął i przemówił jeszcze, urywając co słowo:

— I ty także... proś go... i módl się za nim Reginko, doniu moja...

Zaczem x. Krescenty widząc, jako ostatnia godzina się zbliża, wziął księgę i gromnicę zapaliwszy, począł na głos czytać modlitwy *in articulo mortis* przepisane, a wszyscy przykląkłszy, powtarzali je za nim. Rotmistrz leżał już jak martwy, trzymając ciągle krzyż w dłoni. Zdawało się, że nie widzi i nie czuje już nic, bo oczy zawarł a oddech coraz cichszym się stawał. Jeno usta poruszały się czasem, jakby słowa powtarzały modlitwy, a zaś z pod powiek przymkniętych, wybiegły i zwolna toczyły się po wychudłych policzkach dwie łzy duże, świadcząc o życiu i boleści...

Wśród uroczystej ciszy rozlegały się słowa modlitwy:

„Wyjdź duszo chrześciańska... *Suscipiat te Christus, qui vocavit te!...*

W tem stała się rzecz niespodziewana. Na ulicy, przed dworkiem, dały się słyszeć kroki jakby uciekających ludzi. Zdala rozlegał się tentent koni; dzikie jakieś wrzaski, zmięszane z turkotem wozów i szczękiem broni zamąciły nocny spokój. I pod oknami dworku, ozwało się kilka głosów spiewających pieśń szyderczą:

„Stadnicki dyabeł wcielony,
Puścił głosy na wsze strony
Że pana z królestwa zrzuci,
Krążąc, ryczy, bałamuci!"

— Opalińszczuki! łotry! a łapaj! wrzeszczały inne głosy i wnet ów tentent bliższym się stał, okropna wrzawa rozległa się pod oknami, wyzywania a obelgi straszliwe. Widocznie owi spiewający uciekali przed liczną pogonią. Na nazwisko Stadnickiego, rotmistrz drgnął cały; usta wykrzywiły mu się kurczowo, ale oczu nie otworzył, — gdy w tejże chwili zaczęto dobijać się do bramy dworku.

— Tu się ukryli! wołano, tu ich złapiemy!...

— Otworzyć! krzyczał głos jakiś potężny — otworzyć! a nie, to bramę wywalę!

Żegota chwyciwszy latarkę biegł spiesznie ku drzwiom, lecz w tymże momencie, rozległ się łoskot straszliwy i kilku zbrojnych, wysadziwszy snać bramę, z trzaskiem i hukiem wkroczyło do komnaty...

Przodem szedł rycerz, wysokiego wzrostu, wyniosłej postawy, w sile wieku. Jakkolwiek strój miał na sobie podróżny i błotem zbryzgany, jednak wnet poznać było można, że to niepoślednia persona. Z twarzy ogorzały, bujnym zarostem pokrytej, z oczu ciemnych a dziwnie wyrazistych i pięknych, biła wielka śmiałość. Wszedł raźno — i parę kroków postąpił ku łożu, na którem, w słabem oświetleniu gromnicznego płomyka, widniała postać konającego starca. Rycerz chciał coś rzec, bo usta otworzył, ale spojrzawszy na ową postać stanął w zdumieniu wielkiem.

— Co to jest? rzekł z cicha.

Rotmistrz nie otwierał oczu podczas całej wrzawy, ale na dźwięk tego głosu poruszył się gwałtownie, rozwarł szeroko powieki i długo, jakby w osłupieniu, patrzał w twarz owego rycerza...

Naraz, ostatkiem sił porwawszy się, rzucił się naprzód ku niemu, i oba ramiona wyciągnąwszy, krzyknął wielkim głosem:

— Syn mój!...

Okrzyk Reginki wtórował tym słow[illegible] Nikt jednak na nią nie zważał, jeno, ws[illegible] zwrócili się ku rycerzowi, który blady, mięszany wielce, wahał się chwilę, a pot[illegible] jakby niepohamowanem tknięty uczuciem głuchym jękiem, jak długi padł do st[illegible] starca...

Ramiona Rotmistrza drgające konwulsyjnie, pochwyciły szyję rycerza; przez chwilę cisnęły ją do piersi, aż nagle opadły — bezsilne.

— Umarł!... jęknął rycerz.

Zaczem o. Krescenty, zbliżywszy się ku łożu i dotknąwszy czoła rotmistrza, naznaczył je Krzyżem świętym i rzekł:

Requiescat in pace!...

WRATYSŁAW DANIŁOWICZ.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

go na każde po 4000 zł., czyli razem 8000 zł.. — Projekt ten przekazano komisyi budżetowej.

W dalszym ciągu dyskusyi ogólnej nad projektem ustawy o zabezpieczeniu robotnikom utrzymania na wypadek kalectwa, zabrał dziś głos pierwszy pos. Adamek, który z zadowoleniem mówi o jednomyślności członków komisyi co do najważniejszych zasad ustawy, poczem przechodzi do omówienia punktów, co do których nie było zgody w komisyi. Mniejszość jej żąda, aby robotnicy nie przyczyniali się do funduszu zabezpieczenia; większość z moralnych względów musiała przyjąć postanowienie projektu rządowego o przyczynianiu się robotników, aby renta ich nie miała charakteru jałmużny i aby robotnicy mieli udział w administracyi funduszu. Co do organizacyi zakładów zabezpieczenia, mniejszość żąda spółek robotniczych wedle powołania, gdy tymczasem większość w zakładach terytoryalnych widzi najważniejszą podstawę pomyślnego rozwoju, a to ze względu na różne właściwości krajowe. Pos. Prade niesłusznie dopatruje się w terytoryalnej organizacyi widma federalizmu, bo projektuje ją Rząd teraźniejszy, który nie zasługuje przecież na oskarżenie o dążności federalistyczne. Mowca zastrzega się imieniem rodaków (Czechów) przeciw zarzutowi lewicy, jakoby prawica chciała zwalić ciężar ubezpieczenia robotników tylko na przemysł, a nie na rolnictwo także; gdyż jest owszem przekonany, że z czasem ubezpieczenie trzeba będzie rozszerzyć na wszystkich robotników; chwilowo tylko powszechność taka byłaby niepodobieństwem ze względów praktycznych. Mowca mniema nawet, że powszechne ubezpieczenie robotników powinno być międzynarodowe, przedewszystkiem wspólne przynajmniej z Węgrami. Ubezpieczenie to jest postulatem ludzkości, najskuteczniejszym sposobem na utrzymanie pokoju społecznego; i dlatego jest to dzieło polityki zbawczej dla państw.

Poseł Strache przypisuje zasługę inicyatywy stronnictwu liberalnemu; wykonanie atoli pomysłu dzieje się wśród wcale niekorzystnych auspicyów, jako to: ogromnych ceł finansowych, które podrażają najniezbędniejsze potrzeby życia; ustawy o socyalistach, która popycha robotników w objęcia anarchizmu; a nawet w samej ustawie niniejszej stwarza się różnice kastowe między robotnikami zarówno, jak między chlebodawcami, bo robotnicy rolniczy mają być z pod zabezpieczenia wyjęci. Przez to wielka posiadłość ziemska będzie uwolnioną od przyczyniania się do kosztów zabezpieczenia, a tylko przemysł będzie obarczony, który i tak już mocno cierpi pod wpływem niepomyślnych okoliczności. Wszakże i w przemyśle mniejsza tylko część robotników jest zatrudniona przy machinach, a jednak wszyscy robotnicy przemysłowi mają być zabezpieczeni. Mowca widzi w terytoryalnej organizacyi zakładów zabezpieczenia na prawdę widmo federalizmu, mimo, że Czesi inaczej twierdzą i wzywają Niemców do zgody, które to wezwanie wobec postanowienia szkodliwego nietylko Niemcom, lecz całemu państwu, wcale nie jest na czasie. Dopóki Czesi nie wyrzekną się swoich zachcianek ekspansywnych i pretensyj prawnopolitycznych, próżno odwoływać się do pojednawczości Niemców. Mowca przemawia za uwolnieniem robotników od składek na rzecz funduszu zabezpieczenia, bo i tak trudno będzie je ściągnąć. Oświadcza nakoniec, że będzie głosował za przejściem do dyskusyi szczegółowej, choć nie spodziewa się, iżby większość przyjęła poprawki lewicy.

Tu zabiera głos minister sprawiedliwości baron Prażak, którego mowę podajemy poniżej.

Pos. Lueger wywodzi, jak powstała konieczność reformy społecznej, której projekt niniejszy jest nowym czynnikiem. Gdy po r. 1870 skutki kapitalistycznego systemu ekonomicznego coraz jaskrawiej występować zaczęły na jaw, utworzyło się potężne stronnictwo demokratów-socyalistów. Chwytano się z początku samopomocy, gdy i ta jednak nie pomogła i rzemiosła coraz więcej upadały, wytworzyła się obok demokratów-socyalistów partya anarchistyczna. Inicyatywa reform wyszła od księcia Bismarcka, a to w orędziu do parlamentu niemieckiego w r. 1881. Austrya poszła za tym przykładem, tylko od czego innego niż Niemcy zaczęła. Tam rozpoczęto reformę od zabezpieczenia robotnikom utrzymania na wypadek kalectwa i choroby; tu czynność socyalno-polityczna zaczęła się od organizacyi stanu przemysłowego, od ustaw o przemyśle. Ten był krok pierwszy. Drugim było utworzenie instytucyi inspektorów przemysłowych; trzecim ordynacya robotnicza; czwartym jest teraz projekt niniejszy. Konieczność zabezpieczenia z wszech stron uznaną, tylko niektóre przepisy napotykają na opozycyę. Ustawa niniejsza, uzupełniona zabezpieczeniem na wypadek choroby, a dalej zaopatrzeniem robotników zniedołężniałych, starców, wdów i sierót, położy też w znacznej części kres wadliwemu dziś stanowi rzeczy co do zaopatrzenia ubóstwa i co do szupaśnictwa. Zwracając się przeciw lewicy (mowca sam zasiada na skrajnej lewicy), zwalcza opozycyę jej przeciw terytoryalnej organizacyi zakładów zabezpieczenia, wytykając jej, że jest w sprzeczności sama z sobą. Jej wniosek o organizacyę na zasadzie spółek wedle powołania ma być centralistyczny, a w rzeczywistości zmierza do przeniesienia punktu grawitacyjnego tej organizacyi do miast stanowiących wielkie centra przemysłowe, n. p. do Berna; te centra zaś bynajmniej nie są centrem państwa. Owszem organizacya terytoryalna, jakiej chce większość, jest centralistyczna; albowiem ustawę uchwala Rada państwa, naczelną władzą zorganizowanego zabezpieczenia ma być Ministerstwo, któremu podlegać mają wszystkie terytoryalne cząstki organizmu. Rzecz ma się podobnie, jak z sądownictwem, z administracyą polityczną i finansową, które są scentralizowane, choć terytoryalnie zorganizowane. Organizacya terytoryalna jest nawet warunkiem dobrej organizacyi. Lewica chce w jej miejsce spółek wedle powołania, broniąc tego wniosku argumentem, że te nie będą miały wspólnego wszystkim funduszu rezerwowego. Dziwny to argument. Fundusz rezerwowy wspólny jest właśnie potrzebny dla poczucia wspólności i solidarności całego przemysłu austryackiego. Jest to więc argument sprzeczny z ideą centralizmu. Zarzut, że fundusz ten służyć będzie krajom biednym, jest także przeciwny centralizmowi. Kto chce być centralistą, powinien godzić się też na konsekwencye centralizmu. Organizacya na zasadzie spółek wedle powołania kosztowała w Niemczech bardzo wiele pieniędzy i trudu; jakże przeprowadzić ją w wielojęzykowej Austryi? Dalej przemawia mowca za rozszerzeniem zabezpieczenia robotników do rozmiarów instytucyi międzynarodowej, jak n. p. poczty i telegrafy, lub środki przeciw szerzeniu się chorób epidemicznych i pomoru na bydło. Niestety należy to do właściwości kapitalizmu, że bez porównania więcej dba o bydło, niż o ludzi, których siły bez litości wyzyskuje, skutkiem czego umiera po fabrykach tysiące ludzi na wycieńczenie. Co się tyczy przyczyniania się robotników do funduszów, skoro fabrykanci sami chcą ciężar ten ponosić, wypadałoby uczynić zadość ich pragnieniu, ale pod warunkiem, żeby nie pozbawiali robotników prawa udziału w administracyi. Nakoniec ubolewa mowca, że pos. Prade wciągnął tu do dyskusyi waśń narodową. Czy to Czech, czy Polak, czy Niemiec, nieszczęście spotykające robotnika zawsze jest równe. Kwestya zabezpieczenia mu utrzymania na taki wypadek jest postulatem ludzkości. (*Huczne brawo! z skrajnej lewicy i z prawicy.*)

Pos. Schwab wywodzi, że ustawa, będąca naśladownictwem wzoru berlińskiego, nie powinna różnić się odeń w dwu punktach zasadniczych, a to pod względem organizacyi, co do której Austrya nawet bez wzoru berlińskiego powinnaby przyjąć zasadę spółek wedle powołania właśnie ze względu na różne właściwości krajów, jakoteż pod względem stopnia przyczyniania się robotników i chlebodawców do funduszu zabezpieczenia, co do którego kwoty powinny być z początku niższe i z czasem coraz wyższe, jak w Niemczech, podczas gdy ustawa niniejsza ustanawia raz na zawsze kwoty stałe. Mimo to wszystko i mimo że większość odrzuci pewnie poprawki lewicy, mowca pragnie, żeby uchwalenie ustawy nie przeciągnęło się może poza teraźniejszy okres sesyi.

Pos. Wurm przedstawia obraz stosunków społecznych u dawnych Słowian. Był to chrześciańsko-społeczny porządek rzeczy, nie znający przeciwieństwa między kapitałem a pracą, między klasą posiadającą a proletaryatem. Do tego ideału dziś także zdążać trzeba. Cechy rzemieślnicze były już nadwerężeniem tego porządku; im więcej znalazło się czeladników na jednem miejscu, tem mniejsza była ich zapłata; był to system podaży i popytu, w którym majster odgrywał rolę dzisiejszego fabrykanta-kapitalisty. Z niego on też powstał, jak z czeladnika zrobił się dzisiejszy robotnik. Mowca rozwodzi się o teoryach zapobieżenia złemu, które wynikło z takiego ukonstytuowania się stosunków przemysłowych, poczem wychwala projekt niniejszy jako powracający po części do starosłowiańskiego porządku rzeczy, t. j. do idei wspólności domowej.

Tu zamknięto dyskusyę. Posłowie zapisani jeszcze do głosu przeciw projektowi wybierają mowcą generalnym pos. Exnera, za projektem pos. Bilińskiego.

Na tem przerwano obrady.

Koniec posiedzenia o godzinie 2 min. 20. — Następne we wtorek.

Mowa Ministra br. Prażaka.

Skoro wszyscy panowie posłowie, którzy przemawiali w dyskusyi ogólnej, oświadczyli się za przejściem do dyskusyi szczegółowej, mogę pewnie ograniczyć się na wypowiedzeniu kilku uwag dla określenia stanowiska Rządu względem wniosków komisyi.

Gdy na sesyi ostatniej Rząd wniósł projekt ustawy o zabezpieczeniu robotnikom utrzymania na wypadek okaleczenia, ówczesna komisya przemysłowa przystąpiła do obrad nad nim z ciepłem i z największą gotowością i objektywnością. Komisya zgodziła się na kardynalne zasady, zawarte w projekcie rządowym i zaprojektowała szereg poprawek, na które Rząd po największej części łatwo przystał.

Punktem spornym pomiędzy większością a mniejszością komisyi była kwestya na jakiej zasadzie wznieść zakłady zabezpieczenia, czy na terytoryalnej, czy też na zasadzie spółek wedle powołania. Pod tym względem większość przyjąwszy projektowaną przez Rząd terytoryalną organizacyę zakładów, a chcąc okazać się mniejszości uprzejmą, ustanowiła jeszcze drugą zasadę, żeby pod pewnemi warunkami, któreby wypowiedziane były w ustawie, dopuścić fakultatywnie niektóre zakłady zabezpieczenia zorganizowane na podstawie spółek wedle powołania. Że w miejsce tego obszaru terytoryalnego dla zakładu zabezpieczenia, który proponowany był w pierwszym projekcie rządowym, t. j. w miejsce obszaru Izb handlowych, położyła kraj, niewielka to różnica, bo i pierwszy projekt rządowy zawierał przepis, że można kilka obszarów Izb handlowych, jeżeli żaden z nich nie sięga po za granicę kraju, zjednoczyć w jednym zakładzie zabezpieczenia, a wedle teraźniejszego projektu na odwrót można utworzyć w jednym kraju kilka zakładów. Mniemam przeto, że to, co w tym względzie powiedziano, jakoby wnioski komisyi wypływały z aspiracyj federalistycznych, jest uwagą pozbawioną wszelkiej słuszności.

Rząd uczynił zadość uchwale komisyi przemysłowej sesyi poprzedniej, żeby zakłady zabezpieczenia stawały na zasadzie organizacyi terytoryalnej, przyjmując do teraźniejszego projektu swego zasadę tę wraz z większą częścią wniosków komisyjnych.

Chociaż nie można było w komisyi przemysłowej sesyi teraźniejszej sprowadzić między większością a mniejszością zupełnej zgody co do tej ustawy i chociaż mniejszość owszem uznała za rzecz stosowną wystąpić wobec Izby z odmiennemi wnioskami niektóremi, z zadowoleniem jednak stwierdzić mogę, że wnioski te nie tyczą się istoty i celu ustawy i że nawet w razie odrzucenia wniosków mniejszości przez wys. Izbę są widoki, iż ustawa pozyska głosy wszystkich stronnictw, skoro bądź co bądź pozostanie możność fakultatywnego wznoszenia zakładów zabezpieczenia na zasadzie spółek robotniczych wedle powołania.

Rząd co prawda musi stanowczo oświadczyć się za wnioskami większości komisyjnej co do kardynalnych zasad ustawy. Nie czas i nie miejsce teraz w dyskusyi ogólnej zapuszczać się w ocenę doniosłości wniosków mniejszości, gdyż kwestye te należą właściwie do dyskusyi szczegółowej i w niej gruntownie będą rozebrane. Ale stwierdzić mi wypada, że, chociaż mniejszość wnioskami swemi odłącza się od większości, nie ujmuje to zasługi mniejszości około doprowadzenia ustawy tej do skutku; albowiem członkowie mniejszości w komisyi całkiem bez względu na stanowiska swe w stronnictwach pełnej Izby, poświęcali się zadaniu komisyi z największą objektywnością i z prawdziwie poświęcenia pełną pilnością. Mogę powiedzieć, że niewiele roztrząsano w tej wys. Izbie przedmiotów, co do którychby obrady komisyjne toczyły się były w sposób tak objektywny, jak co do tej, co prawda bardzo ważnej ustawy.

Niestety pierwszy z panów przeciw przemawiających w dyskusyi ogólnej (Prade) zdobył się na wniesienie zgrzytliwego tonu do rozpraw w pełnej Izbie, poruszając kwestye, które z przedmiotem obrad nic zgoła nie mają wspólnego, kwestye narodowe; co więcej, posunął się aż do tego, że przypisuje sobie i swoim rodakom (Niemcom) pewien tylko warunkowy patryotyzm austryacki. Jestem najzupełniej przekonany, że w sprawie tej bardzo ciasne tylko kółko rodaków jego podzielać będzie jego zapatrywanie.

Gruntowne, przychylne traktowanie przedmiotu tego w komisyi i jak z wygłoszonych dotychczas mów przekonać się było można, w pełnej także Izbie jest Rządowi podnietą do dalszych starań o dobro robotników i o polepszenie im doli. (*Brawo! z prawicy.*)

Wysoka Izba z pewnością pamięta ciepłe słowa, któremi ostatnia mowa od Tronu wspomniała właśnie o tej części działalności wys. Rady państwa, a Rząd spełni tylko wzniosłe intencye naszego Monarchy, gdy nie zbaczając z obranej drogi, skieruje usiłowania swe ku temu, żeby rozpoczęte teraz zabezpieczenie robotnikom utrzymania na wypadek okaleczenia i choroby uzupełnić do zabezpieczenia na wypadek niezdatności do pracy i na starość. Proszę tylko nie oddawać się złudzeniu, jakoby to przez noc z dziś na jutro stać się mogło. Że zaś jeden z panów posłów uczynił zarzut, iż wszystko to naraz trzeba było zainicyować, więc proszę zważyć, że zarzut ten z pewnością nie jest słuszny. Ileż to czasu potrzeba było w Niemczech, od chwili wniesienia do parlamentu, zanim ustawy zabezpieczające uchwalono. Wypadło zmienić projekty kilka razy, projekt o zabezpieczeniu na wypadek kalectwa, który pierwszy był wniesiony, musiał ustąpić, aby dać miejsce zabezpieczeniu na wypadek choroby. Tego u nas unikniono, bo byliśmy w tem położeniu, iż nie długo po wniesieniu projektu o zabezpieczeniu na wypadek kalectwa mogliśmy wnieść projekt o zabezpieczeniu na wypadek choroby i nie ulega wątpliwości, że obie te ustawy, gdy przez wys Izbę zostaną uchwalone, prawie jednego czasu wejdą w życie.

Dla tego niesłuszny też jest uczyniony Rządowi zarzut powolności w zainicyowaniu wielu innych ustaw, które ze sprawą niniejszą w luźnym tylko pozostają związku, jak n. p. ustawy przeciw fałszowaniu żywności i ustawy sanitarnej, który to zarzut, acz w formie umiarkowanej, wczoraj także usłyszeliśmy z ust jednego z przemawiających panów posłów. Kto zna trudności parlamentarnego traktowania projektów ustaw, ten przecież wraz zemną będzie przekonany, że samo to parlamentarne traktowanie prac legislacyjnych pociąga za sobą zwłokę. Gdyby wys Izba dała Rządowi upoważnienie załatwić niektóre ustawy w pewnym oznaczonym czasie, których poprawienie potem zawsze jeszcze należałoby do wys. Izby, mogłaby wys. Izba być pewna, że Rząd szybciej załatwiłby zadania ustawodawcze, niż w parlamencie ustawy doniosłej natury załatwić można.

Przedmiot niniejszy wedle tego, com powiedział, jest tylko pierwszym, ale obfitym w skutki krokiem ku reformie społecznej w celu polepszenia doli robotnikom. Jeżeli powiedzie się ta reforma, odejmiecie robotnikowi troskę o przyszłość swoją i swoich; ochronicie społeczeństwo w wysokim stopniu, choć nie uwolnicie zupełnie od niebezpieczeństw, które ztąd wyniknąć mogą, że skromni i pracowici robotnicy, dopóki ich ta troska przygnębia, zwabiani są w sidła niesumiennych agitatorów i nadużywani do celów anarchistycznych. Trwałą wys. Izby zasługą będzie, że uczyni ten pierwszy krok na drodze do reformy społecznej, uchwalając ustawę niniejszą, i dla tego proszę i życzę sobie, aby wys. Izba jednomyślnem uchwaleniem tej ustawy reformę tę rozpoczęła. (*Brawo! brawo! z prawicy.*)

Z komisyj i klubów parlamentarnych.

Komisya Izby panów dla przedyskutowania ustawy o pospolitem ruszeniu wybrała referentem hr. Revertera. Obrady nad tem przedłożeniem w pełnej Izbie odbędą się jeszcze w ciągu bieżącego tygodnia.

Komisya Izby deputowanych dla przedyskutowania ustawy, mocą której karygodne czynności wynikające z pobudek anarchistycznych, mają być wykluczone z pod kompetencyi sądów przysięgłych, ukończyła dnia 21 b. m. obrady i poruczyła dep. Hajekowi wypracowanie sprawozdania. — Wniosek dr. Gregra, aby sądy przysięgłe dla pomienionych czynności zostały zniesione tylko na dwa lata, a nie na przeciąg lat 5, jak tego domaga się przedłożenie rządowe, odrzuciła komisya. Dep. Gregr zamierza podobno ponowić swój wniosek w pełnej Izbie.

Na przedwczorajszem posiedzeniu podkomisyi dla podatku cukrowego oświadczył szef sekcyi Baumgartner, iż wkrótce zostaną przedłożone członkom komisyi daty odnoszące się do podatku od cukru, bonifikacyi za wywóz cukru i innych okoliczności zostających w związku z wywozem cukru w różnych państwach konkurujących z Austryą. — Dep. Proskowetz domagał się przedewszystkiem, aby na najbliższe posiedzenie zaprosić pp. Ministrów handlu, rolnictwa i sprawiedliwości, i aby zwołać ankietę złożoną z mężów doświadczonych na polu cukrowniczem. Dep. Jaworski wyraził przekonanie, iż do dyskusyi ogólnej będzie można przystąpić dopiero wówczas, gdy Rząd przedłoży przyobiecane daty. W powyższym duchu uczynił wniosek dep. Smarzewski, a podkomisya przyjęła go, postanowiwszy zarazem, iż odpowiednio do przebiegu ogólnej dyskusyi mają być zaproszeni na posiedzenie pp. Ministrowie handlu, rolnictwa i sprawiedliwości, oraz wziętą pod rozwagę myśl zwołania ankiety.

Komisya cłowa miała zebrać się wczoraj celem wysłuchania opinii rzeczoznawców w kwestyi dodatku cłowego na oleje mineralne i parafinę.

Dzisiaj zbiera się komisya dla pragmatyki służbowej, a na dzień

jutrzejszy zostało zapowiedzianem posiedzenie komisyi legalizacyjnej.

Spisek przeciw księciu Aleksandrowi Bułgarskiemu.

O sygnalizowanym drogą telegraficzną spisku przeciw księciu Aleksandrowi i prezesowi gabinetu bułgarskiego Karawełowowi odbiera *Pol. Corr.* następujące szczegóły:

„Włościanin Michajłow został wezwany przez przewódcę opozycyi Garanowa do Burgas i był obecnym na tajnem zebraniu odbytem w nocy z 17 na 18 bm. w mieszkaniu Gorcnowa, pod przewodnictwem kapitana rossyjskiego Nebokowa, który poprzednio służył w milicyi rumelijskiej. W zebraniu tem brali udział: pewien pop czarnogórski, dwóch Czarnogórców, czterech Bułgarów i kilka innych nieznanych indywiduów. Uchwalono aby księcia Aleksandra gdy będzie jechać z Sliwnicy do Burgasa pochwycić żywcem we wsi Kamczikdore, położonej pomiędzy Altos i Burgas, gdyby jednak plan ten niepowiódł się, książę miał być zdradziecko zamordowanym. Dla wykonania zbrodni utworzyła się drużyna z 30 osób pod dowództwem kapitana Nabokowa. Pomieniony Michajłow otrzymał rozkaz, aby wybrał sobie 20 wypróbowanych włościan i był gotów na każde zawołanie Nabokowa.

Na wypadek, gdyby w Kamczikdere nie powiodło się wykonać w ten lub ów sposób zamachu, uchwalono pochwycić księcia w chwili wjazdu do Burgas i uprowadzić go na morze. Ministrowie Karawełow i prefekt Burgasu mieli być zamordowani. Spiskowcy mieli zamiar wywołać w ten sposób rewolucyę, wzniecić zaburzenie w całym kraju i ułatwić Rossyanom okupacyę. Dalej uchwalono wysłać d. 18 b. m dwóch Greków do Achiolo i Carnabadu celem przecięcia drutów telegraficznych. Wszyscy spiskowcy zostali schwytani. Po obu stronach Bałkanu panuje niesłychane oburzenie z powodu tego niegodziwego sprzysiężenia".

W tym samym przedmiocie telegrafują do *Revue de l'Orient*: W nocy z dnia 17 na 18 b. m. przybyło do domu jednego z wybitniejszych członków opozycyi Garanowa, ośmiu spiskowców, a w liczbie tej pewien były kapitan rossyjski Nabokow, dwóch Greków, dwóch Czarnogórców i jakiś pop. Spiskowcy postanowili, że zamach ma być między Altos a Burgas w ten sposób dokonany, iż spiskowcy na księcia uderzą i jeśli się da, żywego ujmą i zwiążą. Trzydziestu ludzi, pod przywództwem studenta Kobokowa, było przygotowanych do dokonania tego zamachu. Na wypadek nie udania się zamachu postanowili spiskowcy powtórzyć atentat w Warnie, dokąd książę miał się udać okrętem. Następnie postanowiono zamordować Karawełowa, przeciąć druty telegraficzne i proklamować rewolucyę. Spiskowcy zostali przez popa zaprzysiężeni, wieśniak Michałow zdradził jednak cały spisek, a spiskowcy zostali aresztowani. Panuje tu wielkie oburzenie. Książę przybędzie w sobotę do Warny.

Z Petersburga.

(Zaprzeczenie o rewizycie Najj. Państwa austryackich. — Dwór carski. — Flota Czarnego morza. — Okręty rossyjskie na wodach greckich).

Polit. Corresp. pisze: Jak nam donoszą z Petersburga ze strony dobrze poinformowanej, w tamtejszych kołach dworskich i rządowych nie wiedzą nic zgoła o zamierzonem rzekomo w ciągu bieżącego lata rewizytowaniu carstwa rossyjskich przez Najj. Cesarstwa austryackich. Wiadomość tę uważają powszechnie jako zupełnie bezpodstawną. (Podobne kategoryczne zaprzeczenie zamieścił także, jak wiadomo wiedeński *Fremdenblatt*).

Dwór carski przybył dnia 21 b. m. przed południem do Oczakowa, zwiedził okopy nadbrzeżne, poczem udał się do Mikołajowa.

Z powodu najnowszego rozkazu cara do floty morza Czarnego nie będzie bez interesu przytoczenie niektórych dat statystycznych o obecnym stanie tej floty. Jak wiadomo, na mocy protokołu podpisanego przez Mocarstwa na konferencyi londyńskiej w dniu 13 marca 1871 przywrócono Rossyi odjęte jej po wojnie krymskiej prawo utrzymywania na morzu Czarnem dowolnej liczby okrętów wojennych. To też cyfra takowych wzrastała szybko. W roku 1872 posiadała już Rossya 32 statków z 87 działami. Obecnie rozporządza ona 120 okrętami o 166 działach i sile 12.080 koni; pomiędzy temi znajduje się 7 pancerników, 28 parowców wojennych, 59 okrętów do przewozu wojska i zapasów wojennych, wreszcie 16 łodzi torpedowych. Zaliczyć tu należy jeszcze pancernik „Katarzyna II", który został spuszczonym przedwczoraj na wodę w Mikołajewie w obecności cara, carowej i całego dworu.

List petersburgski do *Pol. Corr.* stwierdza, że dwa rossyjskie okręty wojenne znajdujące się na wodach greckich nie stoją pod rozkazami angielskiego admirała, który jest zarazem naczelnym komendantem floty międzynarodowej i niepotrzebują słuchać jego rozkazów. Okręty te niebiorą udziału w efektywnej blokadzie a obecność ich ma tylko na celu domenstracyę, że Rossya zgadza się z zarządzeniami innych Mocarstw. Rossya ze względu na stosunki powinowactwa łączące dwór carski z dworem greckim odmówiła czynnego udziału w blokadzie a Mocarstwa uwzględniły najzupełniej takie jej stanowisko.

Republikanie i monarchiści francuscy.

Poruszona przez obóz radykalny kwestya niebezpieczeństw grożących Francyi, a przeważnie republice z powodu rzekomo jaskrawszych objawów pretensyj pretendentów, wznieciła tam nietylko nader ostrą polemikę, ale przerodziła się w napaści na osobistości znane i wywołała mnóstwo podejrzeń. Republikanie skrajni podejrzywają nietylko niektórych członków gabinetu o sympatye dla Orleanów, ale i znanych z prawości charakteru ludzi nauki lub politycznych. Gdy ten sam los spotkał znanego pisarza, polityka i senatora Juliusza Simona, widział się on zniewolonym odpowiedzieć publicznie. Odpowiedź jego wyjaśnia obecną sytuacyę, a wywołana została wypadkiem następującym: Juliusz Simon zaproszony został także na uroczystość do pałacu Galliera dla pożegnania odjeżdżającej rodziny hrabiego Paryża do Lizbony, co spowodowało dziennik *Voltaire* do uwagi następującej: „Stary republikanin zdemaskował się nakoniec. Jego bytność w hotelu Galliera oznacza poniekąd cel jego powolnej ewolucyi." Jeden ze współpracowników *Evénement* przedstawił Simonowi wspomniany artykuł, a senator odpowiedział na to i upoważnił do wydrukowania swego głosu w *Evénement*. Oświadczenie to opiewa:

Hrabia Paryża polecił zaprosić mnie z moją żoną. Przybyłem na ulicę Varennes z wielu moimi kolegami z akademii, którzy także zostali zaproszeni, czemuż więc nie ma i o nich mowy? Oczywiście więc, że tu osobista złośliwość jest pobudką działania. Gambetta nigdy mi nie mógł zapomnieć, żem go pozbawił władzy w Bor[illegible] i nie chciał sobie później nigdy przy[illegible] naszej dawnej zażyłości. Przedtem [illegible]dzał nieraz w moim gabinecie, ale [illegible] doszedł do steru, pojawiał się rzad[illegible] gdy został mianowany prezydentem [illegible], wcale już nie przychodził. Mówmy więc o mojej rzekomej ewolucyi politycznej. Jestem starym republikaninem, ale liberalno-konserwatywnym, dla tego o nowej szkole republikańskiej nie chcę słyszeć nawet, ponieważ jestem przekonany, że jest ona zgubną dla republiki. Gdybym był orleanistą, to powiedziałbym to otwarcie i jestem przekonany, że Orleanie przyjęliby mię z wszelką uprzejmością. Nie wchodzę w to, czy mają widoki odzyskania tronu francuskiego, ale gdyby hrabia Paryża został królem, to otwarte wyznanie wiary politycznej przed wstąpieniem jego na tron, posłużyćby mogło do tego, żebym dostąpił jedynej godności, którą uważam za pożądaną, godności ministra. Hrabia Paryża wie jednak, że nie należę do jego przyjaciół politycznych. Cóż złego w tem, że mam z nim znajomość? Wiem o tem dobrze, że od republikanów nie mogę się niczego spodziewać, a oportuniści nie mogą mi zapomnieć, żem im przygotował porażkę w kwestyi praw senatu, gdy byłem ministrem spraw wewnętrznych. Nie zajmuję się nimi, i niech mi także dadzą spokój. Wiele zaś trzeba cierpliwości i patryotyzmu, żeby im nie odpowiedzieć, jak na to zasługują. Mógłbym ogłosić światu pewne korespondencye, któreby kompromitowały wielu z oportunistów, ale wówczas w całym obozie republikańskim zasiałbym waśń, uważam więc za swój obowiązek milczeć raczej niż trudne położenie robić jeszcze cięższem. Nie mam ochoty zostać ministrem bo gdybym tego był pragnął, to jedna z tek nie byłaby mię ominęła. Przyjaciele moi znają moją rzetelność republikańską. Powtarzam więc otwarcie, że aby zostać ministrem, musiałbym się zaprzeć moich przekonań i obłudnie przyznawać się do teoryj postępowych. Ażeby nie działać wbrew głębokim przekonaniom, poświęciłem wszystko, moją przyszłość i materyalny byt, kiedy zatem co robię, nie oszukuję i nie łudzę nikogo. Oportuniści obwiniali mię, jakobym działał był na rękę Mac Mahonowi, ja jednak sądzę, że dość wyraźnie protestowałem przeciw jego zamysłom. Niech wszakże nie sądzą, że pozwolę im zawsze spokojnie uderzać na siebie. Niejednokrotnie już chwytałem za pióro, ażeby przedstawić całą akcyę oportunizmu, a przecie dotychczas poświęcam je tylko pracom, które mi zapewniać muszą kawałek chleba powszedniego. Uczyniliby jednak dobrze, gdyby przestali mię drażnić i wyzywać.

KRONIKA

— **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Kunaszów, w powiecie rohatyńskim, na budowę cerkwi, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Uroczysty akt** złożenia przepisanej w § 25 statutu dla miasta Lwowa przysięgi przez prezydenta miasta do rąk JE. c. k. Namiestnika kraju odbędzie się w sali ratuszowej we środę, dnia 26 b. m., z uderzeniem godziny 12 w południe, w obecności Rady miejskiej i ciała radnego magistratu.

— **Wspaniałą oprawę adresów** do Najj. Pana, oraz do Ojca św., wystosowanych przez duchowieństwo i lud ruski z powodu kreowania biskupstwa stanisławowskiego *rit. gr.*, wykonaną w znanym tutejszym zakładzie introligatorskim p. Michała Sembratowicza, mieliśmy sposobność dziś oglądać i podziwiać. Wykonanie to, pod każdym względem przynosi zaszczyt wspomnionemu zakładowi, a przekonać się o tem może każdy, albowiem owe teki adresowe wystawione będą przez dni kilka w handlu p. Hawranka, przy ulicy Teatralnej.

— **Z kolei Karola Ludwika**. Jak się z najpewniejszego źródła dowiadujemy, wiadomość podana przez *Kuryer Lwowski*, o nastąpić mających nowych pensyonowaniach przy kolei Karola Ludwika, nie ma żadnej podstawy.

(*m*) **Zgromadzenie delegatów** stowarzyszenia „Rodziny" odbyło się wczoraj pod przewodnictwem p. P. Miączyńskiego. Przyjęło ono do wiadomości sprawozdanie z czynności wydziału centralnego, według którego towarzystwo liczy 750 członków; fundusze wynoszą 8.381 zł. 94 ct. Wprowadzono w życie fundusz emerytalny; uprawnieni pobierać będą po 75 proc. w stosunku do wpłaconych na ten cel wkładek. Obecnie liczy towarzystwo 22 oddziałów; rozwiązano oddziały w Białej, Krakowcu, Rymanowie i Żółkwi, a nowe oddziały powstały w Krakowie i Tarnopolu. Członkami honorowymi mianowało zgromadzenie ks. Leonowę Sapieżynę i panią z hr. Golejewskich Czarkowską. Prezesem towarzystwa wybrało zgromadzenie p. Tadeusza Habdank Czarkowskiego, ordynata; drugim wiceprezesem wybrano p. Apolinarego Stokowskiego, a do wydziału pp Miączyńskiego, T. Sołtysika, dr. Wł. Jasińskiego, J. Lisowskiego, J. Malca i M. Rybowskiego. Wnioski członków: *a*) aby członkom z Horodenki, poszkodowanym przez pożar, prolongować spłatę wkładek, i *b*) o założeniu bazaru we Lwowie na wzór krakowskiego, przekazano wydziałowi do stosownego załatwienia. Ustępującemu prezesowi Miączyńskiemu wyrażono uznanie p[illegible] powstanie

(*m*) **Na wystawie sztuk pięknych** w Gracu, zwracają powszechną uwagę akwarele artysty malarza, p. Fr. Tepy ze Lwowa, które do niedawna zdobiły naszą nieustającą wystawę. Tamtejsze poważne pisma oddają zwłaszcza wielką pochwałę portretowi „starca" (zapewne portretowi ś. p. ojca artysty) a rozbierając szczegółowo ten utwór artystyczny, porównują go z dziełami Dennera, znajdującemi się w wiedeńskim Belwederze. „Nietylko sama głowa staruszka — pisze między innemi sprawozdawca artystyczny *Gr. Tagespost* — z wszystkiemi zmarszczkami, z wilgotnemi oczami, z siwemi kosmykami włosów, ale cały strój, futro, guziki, jednem słowem: wszystko jest po mistrzowsku oddane. W ogóle — pisze ten sam dziennik — Polacy czynią znakomite postępy na polu artystycznem, i już na poprzednich wystawach podziwialiśmy niejedno prawdziwe dzieło sztuki wykonane przez polskich artystów.

— **Z towarzystwa myśliwskiego.** Doroczne walne zgromadzenie lwowskiego towarzystwa myśliwskiego im. św. Huberta, odbędzie się w poniedziałek, 31 maja, o godzinie wpół do 6 wieczorem, w sali towarzystwa muzycznego w gmachu teatralnym. Na porządku dziennym: sprawozdanie wydziału i komisyi kontrolującej; wybór biura i przewodniczących sekcyj towarzystwa, tudzież komisyi kontrolującej; wnioski wydziału i członków.

— **W Krakowie** u OO. Karmelitów odbyła się w dniach 19, 20 i 21 b. m. Kapituła Zakonna. Prowincyałem obrany ks. Romuald Kaczkowski; przeorami: w Krakowie, ks. Maryan Spolski; we Lwowie, ks. Gabryel Kowalczyk; w Rozdole, ks. Kalikst Mazur; w Bołszowcu, ks. Jan Haber; w Sąsiadowicach, ks. Alfons Giercuszkiewicz; w Pilznie ks. Klemens Kiedzuch.

— **Festyny.** Szereg tegorocznych festynów rozpocznie festyn na dochód towarzystwa „Bratniej Pomocy słuch. wszech. lwow.", który odbędzie się w niedzielę, 30 maja na Wysokim Zamku. Nie wątpimy, iż publiczność nasza pospieszy na ten festyn aby przyjść w pomoc instytucyi, której celem wspieranie ubogiej młodzieży akademickiej.

Program wycieczki do Podhorzec i Oleska urządzonej przez stow. rękodzielników lwowskich „Gwiazda", w niedzielę, 6 czerwca. Z uderzeniem godziny 6 rano wyjazd ze Lwowa z dworca kolejowego „na Podzamczu" do Ożydowa. O godzinie wpół do 9 rano przyjazd do Ożydowa; o godzinie trzy kwadranse na 9 wyjazd podwodami do Oleska i Podhorzec. Do godziny 12 w południe odpoczynek w Podhorcach i zwiedzanie parku, a podczas tego muzyka miejscowa przygrywać będzie. W południe odprawione zostanie nabożeństwo w miejscowym kościele, podczas którego chór stow. śpiewać będzie. O godzinie wpół do 1 rozpocznie się zwiedzanie zamku. O godzinie 6 wieczorem nastąpi wyjazd z Podhorzec podwodami do Ożydowa, a o godzinie 9 powrót do Lwowa osobnym pociągiem, który przybędzie na miejsce o godzinie 11 w nocy. Zapisywać się można w biurze stowarzyszenia „Gwiazda" (Franciszkańska l. 7) do dnia 3 czerwca. W razie niepogody wycieczka odroczoną zostanie do dnia ogłoszenia.

— **Do lwowskiego komitetu opieki** nad wygnańcami z Prus wpłynęła kwota 5 zł. złożona przez p. Józefa Tot, właściciela restauracyi za rogatką żółkiewską.

— **Pomiędzy wygnańcami z Prus** jest do umieszczenia: browarnik, zarazem gorzelnik, posiadający bardzo dobre świadectwa, kawaler. Zgłaszać się należy do kancelaryi komitetu, gmach teatralny l. 17, I piętro.

— **Na rzecz pogorzelców Liska** złożyła gmina m. Sanoka 100 zł. i rozmaite wiktuały; gminy Bykowce i Olchowce w pow. sanockim złożyły wiktuały i gotówką 4 zł. 23 ct. P. Kazimierz Wollmann, dzierżawca dóbr Komańczy, miał wydać 1.000 sztuk kloców drzewa budulcowego. Towarzystwo muzyczne w Przemyślu złożyło na ręce tamtejszego p. starosty kwotę 60 zł. 44 ct. jako dochód z przedstawienia. Zebrano dalej w starostwach Nadwórniańskiem 60 zł.; samborskiem 68 zł. 84 ct.; nowotargskiem 44 zł. 88 ct.; kamioneckiem 25 zł. 43 ct.

— **Stan powietrza.** Barometr opada. — Prognoza na dobę następującą, od godziny 12 w południe 24 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. szkoły politechnicznej: — Wiatr o niepewnym i zmiennym kierunku, temperatura się cokolwiek obniża, stan nieba zmienny, powietrze więcej niż miernie wilgotne i nader skłonne do burzy, deszcz chwilowy

— **Niebezpiecznego złodzieja**, Jana Węglowskiego, przytrzymał wczoraj zarobnik Franciszek Boryń, w chwili, gdy mu tenże skradł z kieszeni chusteczkę z kwotą 5 zł. Złodziej jednak wyrwał mu się z rąk i uciekając ze swym łupem rzucił się z nożem na ścigającego go Borynia, przyczem zranił go w rękę. Mimo to poszkodowany już go nie puścił; złoczyńca wszakże zdołał skradzioną chusteczkę z pieniędzmi podać swemu towarzyszowi, który też uszedł.

— **Samobójstwa.** W Krzyworówni, w powiecie kossowskim, obwiesiła się Julia Ma[illegible]k, żona włościanina, z niewiadomej przy[illegible], w ten sam sposób pozbawiła się życia [illegible]a Procka, kucharka w Przemyślu, a w Tarnobrzegu pozbawił się życia wystrzałem z dubeltówki Waleryan Rydel, kontrolor prywatny, pozostawiając żonę i pięcioro niezaopatrzonych dzieci

— **Z Błażowej** pod Rzeszowem otrzymaliśmy list od Salamona Dawida Geigera, propinatora tamtejszego, który zaprzecza doniesieniu zamieszczonemu w nr. 113 naszego czasopisma, jakoby pożar w tej miejscowości wybuchł z powodu nieostrożności służącej, która miała wysypać na strych popiół z żarem; p. Geiger twierdzi, że przyczyna pożaru dotychczas nie została wyjaśnioną.

— **Pożary.** W Sadkowicach, w powiecie samborskim, zgorzał folwark „Władypol", należący do p. Macieja Serwatowskiego, właściciela dóbr w Rajtarowicach. W płomieniach zginęło 26 sztuk wołów i 100 sztuk owiec; ogólna szkoda wynosi 2.500 zł.; pożar powstał prawdopodobnie w skutek nieostrożności. — Z niewiadomej przyczyny powstał pożar w zagrodzie Fedora Kreczuna w Rożnowie, w powiecie śniatyńskim. Kreczun, chcąc ze strychu palącego się domu uratować skrzynię, w której była przechowana kwota 30 zł., wskoczył do ognia i znalazł śmierć w płomieniach.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono: surdut bronzowy letni z jedwabną czarną podszewką, koszulę męską i kobiecą, dwa prześcieradła i chustkę tybetową żółtą, wartości 8 zł. Pewna dziewczyna licząca około 20 lat, prowadzona szupasem do Bełza przez Mosty wielkie, skradła tam 13 b. m. srebrny zegarek wartości 12 zł. z srebrnym medalionikiem pamiątkowym, z czasów tureckiej wojny; zegarek jest znaczony R. G. 18.673 nr. 3. — Zgubiono: pulares z dwoma złotemi kółczykami i trzema złotemi damskimi pierścionkami, wartości 11 zł.; 7 sznurków korali, na placu Halickim; srebrną bransoletkę pozłacaną, niebiesko emaliowaną, wartości 10 zł. w kościele OO. Jezuitów; pulares z kwotą 38 zł. na dworcu kolei Karola Ludwika we Lwowie; czarny parasol; złoty damski zegarek remontoir ze złotym męskim łańcuszkiem, wartości 30 zł.; dwa tomy 19 i 20 zeszyt ustaw administracyjnych, Kasparka. — Znaleziono srebrny widelec na ulicy Kazimierzowskiej.

— **Wielkie powodzie** panowały w połowie ubiegłego tygodnia w całej Anglii. Kolej Sheffield-Rotterham była zalana a wielki ruch na niej zamknięty; zalanych było też kilkaście wielkich młynów, hut i papierni. Całe doliny zamienione w jeziora. W Kidderminster wznosi się woda na pięć stóp w ulicach

Około 3.000 robotników jest bez zajęcia. W Szkocyi zapanowała zupełna zima.

— **Pożar w cyrku.** Z Wilna donosi depesza z dnia 22 maja: „Cyrk Ferroniego spalił się z garderobą i przyborami". Bliższych szczegółów depesza nie podaje.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie (wyjąwszy poniedziałków) od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 centów. Dla członków wstęp wolny.

Publiczne posiedzenie Akademii Umiejętności w Krakowie.

Odłożone w tym roku publiczne posiedzenie Akademii odbyło się dnia 22 b. m., z równą jak zwykle, uroczystością. Z uderzeniem godz. 12 weszli do przepełnionej publicznością sali członkowie Akademii z wiceprotektorem JE. hr. Alfredem Potockim na czele i zajęli czerwone krzesła po obu stronach estrady. Na estradzie zasiedli JE. hr. Alfred Potocki, prezes dr. Majer, sekretarz generalny hr. Tarnowski i tegoroczny prelegent dr. St. Smolka. W pierwszym rzędzie krzeseł, przeznaczonym dla publiczności, zajęli miejsca JE. pan Namiestnik Zaleski, który umyślnie przybył do Krakowa na uroczyste posiedzenie Akademii, ks. biskup Dunajewski, ks. biskup Krasiński, delegat Namiestnictwa hr. Badeni, prezydent miasta dr. Szlachtowski, prezes sądu pan Zborowski, JE. Paweł Popiel i radca dworu Englisch.

JE. Alfred hr. Potocki zagaił posiedzenie następującą przemową:

W imieniu Najdostojniejszego Protektora Akademii Naszej, Jego Cesarskiej Wysokości Arcyksięcia Karola Ludwika, mam zaszczyt powitać Was panowie!

Zamykając uroczystem dzisiejszem zgromadzeniem nowy jednoroczny okres działalności tej naszej dostojnej instytucyi, możecie Panowie oddać się podwójnemu a dobrze zasłużonemu uczuciu zadowolenia, bo nie spoglądacie jedynie na miarę dokonanej już w tym okresie pracy, ale zarazem na plon przyszły, przygotowany już czy to inicyatywą do prac we własnem gronie, czy też żywą a płodną pobudką do takich prac w naukowych kołach całego kraju. I to jest właśnie cecha prawdziwego, organicznego rozwoju i postępu takiej instytucyi, jak nasza, że to co dała wczoraj, co daje dziś swemu społeczeństwu, jest zarazem żyznem ziarnem, błogosławioną a niezawodną obietnicą jutra. Były czasy, kiedy ta Akademia w kraju naszym była takiem upragnionem, serdecznie wymarzonem jutrem — upragnionem i wymarzonem przez to pokolenie pracowników, którego jeden z najsędziwszych, a nieposlednich reprezentantów, członek Akademii, autor „Synów Gedymina" zstąpił właśnie do grobu.

Głos bardziej do tego powołany odda mu zapewne hołd pamięci tego męża — ja wspominam o nim, bo nastręcza on porównanie między warunkami przeszłości a obecnym ojczystym ruchem naukowym, rozprzestrzenionym dziś tak pomyślnie z jednostałą na całe liczne koła pracowników, skoncentrowanym w stałe a potężne ognisko naszej Akademii; wspominam o nim, bo życie jego łącząc w sobie dwie epoki naszego umysłowego życia o tak różnych zasobach sił i środków do pracy, pozwala nam uwidocznić sobie wielkość już osiągniętego postępu, wielkość usprawiedliwionej otuchy w stateczny rozwój usiłowań na polu nauki a zarazem wielkość obowiązku, jaki ten postęp i ten pomyślny rozwój środków i sposobności wkłada dziś na nas. Jak spełnić ten obowiązek, tego najpiękniejszy przykład dała nam i nieustannie daje ta dostojna Akademia, która dla zstępującego do grobu pokolenia jest uwieńczeniem całej epoki, dla młodszych pracowników rękojmią dalszej, coraz świetniejszej przyszłości.

Na przemowę tę odpowiedział prezes Akademii dr. Majer temi słowy:

Gdybym Ekscelencyo, bez uwzględnienia myśli, zawartej w Twoich wyrazach, ograniczył się w odpowiedzi jedynie do słów wdzięcznego uznania Twojej tyle cennej dla nas życzliwości — nie byłaby to odpowiedź godna Twego stanowiska i Instytucyi powierzonej naszemu staraniu.

Stawiając na widoku błogi horoskop przyszłości, słusznie uważasz ją Ekscelencyo za wynikłość przeszłości, samem zaś zestawieniem tych dwóch epok ze sobą, wskazujesz obowiązek ciążący na teraźniejszości.

Ona to jest polem działania każdej generacyi, po którego zakresie i skutkach osądzi ją kiedyś historya. Ażeby sąd ten nie wydał wyroku potępienia, teraźniejszość pamiętać powinna, że jest ogniwem łączącem przeszłość z przyszłością, dla której nie byłaby skutecznym posiewem, gdyby to, co po sobie zostawiła przeszłość, zmarniało w niej bez skutku i śladu.

Oglądanie się na przeszłość, nienaruszanie tego, co stoi gotowe, to konserwatyzm; przysparzanie warunków korzystnych przyszłości, to postęp. — Skuteczność tych czynników warunkuje się nawzajem. Konserwatyzm rozumny zabezpiecza prawidłowy rozwój; ale bezwzględny, przy złem i dobrem zarówno stojący, — to zbezwładnienie, zastój, martwota, wobec której o postępie mowy być nie mogło. Postęp rozumny nie marnuje tego co przeszłość przyniosła dobrego, ale działanie na własną rękę, bez oparcia się na doświadczeniu i zdobyczach przeszłości, nie byłoby postępem, lecz błąkaniem się po manowcach, puszczaniem się na oślep po nieznanych, niepewnych, często niebezpiecznych bezdrożach. Rozum zatem, stojąc tu na straży, obu kierunkom słuszną miarę wskazywać powinien.

Jeżeli tę, wszędzie zbawienną zasadę postępowania zastosujemy bliżej do naszego zadania, znaczenie jej tem silniej wystąpi; pomyśleć bowiem nawet niepodobna, żeby praca na polu nauki, bez świadomości i korzystania z dorobków przeszłości, rokować mogła postęp rzeczywisty. W ten sposób pojmuję ja, Ekscelencyo, piękne wyrażenie Twoje: „że to, co dało wczoraj, co daje dziś swemu społeczeństwu, jest żyznem ziarnem dla jutra".

Jeżeli pamięć o dostarczaniu przyszłości tego żywotnego posiewu nigdy opuszczać nas nie powinna to w tym właśnie czasie, jak na wszystkich innych polach działania, tak i na tem, które nam przypadło w udziale, obowiązek ten groźnie staje przed oczyma. Dziś bowiem praca na tym skrawku ziemi dopełniać musi tego, do czego w innych dzielnicach.

W tem przekonaniu któżby pożałował pracy? Skłania nas do niej i wdzięczność dla Najdostojniejszego Monarchy, który daje nam do tego swobodę, i miłość kraju, i poczucie honoru, i wewnętrzny głos sumienia. Ale i wdzięczność dla Monarchy i miłość kraju i poczucie honoru, byłyby czczemi frazesami, gdyby odpowiednie czyny, jako rzecz sumienia, nie nadawały im rzeczywistej treści i znaczenia.

Czy skutki pracy naszej odpowiadają temu wysokiemu zadaniu? Sami orzekać o tem nie możemy i nie chcemy. Są one w r[illegible]ównych z nami pracowników na polu nauki, do nich sąd o nich należy. [illegible]ajmniej niech będzie wolno w [illegible] otuchę, że poważne Instytucye [illegible] krajem, w Europie i poza Atlantykiem, zawiązują z nami naukowe stosunki, żądają prac naszych i wzajem ofiarują własne.

Nie budzi to w nas zarozumiałości, owej w najprostszem znaczeniu nieprzyjaciółki postępu; jednakże, jako jedna z podniet zagrzewających do wytrwałości w pracy, obojętną być też dla nas nie może.

Jeżeli pracy której zawdzięczamy jakiekolwiek skutki, to drogi, jaką szliśmy dotąd, nie mamy powodu opuszczać i nadal. Że zaś zgadza się ona z myślą, którą Ekscelencya rozwinąłeś przed nami, sądzę więc, że przedstawienie jej owoców silniej do Ciebie przemówi, niż wyszukane słowa podzięki za Twoją życzliwą opiekę, którą z wdzięcznością zawsze uznajemy.

O ile praca zeszłoroczna, jako drobny ułamek ogólnego plonu, mogła przyczynić się do tego, okaże sprawozdanie, do którego odczytania zapraszam szan. sekretarza generalnego. Sam zaś dopełniam jeszcze obowiązku względem Ciebie dostojny w kraju naszym Namiestniku Jego Ces. Mości, składając Ci publiczne podziękowanie, że w dowód Twoich zawsze dobrych chęci dla Akademii nie pożałowałeś trudu zdążenia na ten nasz obchód uroczysty. Ma on dla nas znaczenie publicznego obrachunku sumienia; tu bowiem, jak w podróży przy słupie drogowym, rozglądamy się za każdym rokiem, gdzie jesteśmy i dokąd dążymy. O zaprawdę! cel naszego dążenia daleki! Oby Opatrzność ułatwiała następcom naszym drogę do niego wiodącą. — Wam wreszcie szan. panie i panowie z całego serca dziękuję, że obecnością swoją stwierdzacie zajęcie w sprawach Akademii, pojmujecie jej zadanie i usprawiedliwiacie przez to błogie dla nas przekonanie, że usiłowania nasze nie są głosem marnie ginącym w pośród głuchej puszczy.

Po przemówieniu prezesa, zdał sekretarz generalny, hrabia Tarnowski, sprawę z ruchu naukowego i administracyjnego w roku ubiegłym, zaznaczając bolesne straty, jakie Akademia poniosła przez śmierć swego członka czynnego, Kazimierza hrabiego Stadnickiego i członka nadzwyczajnego Aleksandra Szukiewicza, redaktora *Czasu*, oraz prof. Maksymiliana Zatorskiego.

Następnie odczytał prof. St. Smolka rzecz p. t.: „Rok 1386 w dziejach Polski i Litwy". Prelegent zaznaczył na wstępie, że na posiedzeniu publicznem Akademii w tym roku, w którem społeczeństwo nasze obchodzi pięciowiekową rocznicę unii Polski z Litwą, winien odezwać się głos, poświęcony ocenieniu doniosłości dziejowej tego faktu. Głównym przedmiotem odczytu było rozpoznanie stosunku, jaki w państwie Gedymina i Olgerda istniał między właściwą Litwą a ruskiemi dzielnicami W. Księstwa Litewskiego. Litwa właściwa, jakkolwiek nawskróś pogańska, znajdowała się na pochyłości, która wiodła nieuchronnie do pochłonięcia przez schizmę. Unia ochroniła wschód Europy od wytworzenia się potęgi schizmatyckiej, wrogiej Polsce, katolicyzmowi i całemu Zachodowi europejskiemu, i utorowała cywilizacyi zachodniej drogę na Wschód; sprowadziła w następstwie unię kościelną, rzuciła pierwszy posiew moralnego i cywilizacyjnego odrodzenia Rusi.

W końcu sekretarz Akademii odczytał propozycye na członków Akademii, oraz sprawozdanie z konkursów. Na członka korespondenta IIgo wydziału proponowano ks. prałata Edwarda Likowskiego z Poznania, na członka korespondenta IIIgo wydziału dr. Emila Godlewskiego, profesora szkoły rolniczej w Dublanach.

Ogłoszenie konkursów podamy później.

GOSPODARSTWO I HANDEL

** **Targ zbożowy.***) Dnia 24go maja, 1886 r.

Lwów, Pszenica 8.— do 8·95, żyto 5·70 do 6·30, jęczmień 5·40 do 7·—, owies 6·40 do 7·—, groch 7·— do 11·—, wyka 7·— do 7·75, rzepak 9·— do 10·—, lnianka 11·— do 14·—, koniczyna czerwona 30·— do 40·—, koniczyna biała 35·— do 45·—, koniczyna szwedzka 35·— do 50·—.

Tarnopol, Pszenica 7·85 do 9·—, żyto 5·50 do 6·05, jęczmień browarny 5·— do 6·25, owies 6·25 do 6·65, groch 6·— do 10·—, wyka 6·— do 7·—, rzepak 9·— do 9·85, lnianka 11.— do 13.—, koniczyna czerwona 30·— do 40·—, koniczyna biała 35·— do 40·—, koniczyna szwedzka 35·— do 48·—.

Jarosław, pszenica 8·— do 9·—, żyto 6 — do 6·50, jęczmień 5·80 do 7·—, owies 6·50 do 7·—, groch 7·— do 11·—, wyka 7.— do 7·50, rzepak 9·— do 10·50, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 30·— do 40·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Czerniowce, pszenica 7·70 do 8·70, żyto 5·25 do 6·40, jęczmień 5·25 do 6·50 owies 5·25 do 5·70, groch 6·— do 10·—, wy[illegible] —·— do —·—, rzepak 8·90 do 9·75, lnian[illegible] —.— do —·—, koniczyna czerwona 30·— [illegible] koniczyna biała —·— do —[illegible] szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo ne[illegible]

Chmiel za 56 kilo loco [illegible] ·— do 10·— nominalnie.

Okowita za 10.000 litr. prct. loco Lwów zł. 22·50 do 22·85.

---

*) Przedruk wzbroniony.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan i Najd. Cesarzewicz Rudolf przybyli przedwczoraj zrana do obozu w Bruck nad Litawą, i zostali powitani jak najuroczyściej. O godzinie 7mej rozpoczęły się wojskowe ćwiczenia i trwały do godziny 10 przed południem. Monarcha rozkazał po ćwiczeniach wystąpić z frontu wszystkim oficerom i wyraził im Najwyższe zadowolenie, polecając zarazem zawiadomić o tem szeregowców. O godzinie w pół do 11tej Najj. Pan i Najd. Cesarzewicz wraz z całą świtą udali się z powrotem do Wiednia.

Według najnowszych dyspozycyj Najj. Pani i Najd. Arcyksiężniczka Marya Walerya powrócą dziś z Pesztu do Wiednia.

Na ostatniem posiedzeniu Akademii Umiejętności w Lizbonie, odbytem pod przewodnictwem króla Ferdynanda, Najd. Cesarzowicz Rudolf został mianowany członkiem honorowym tej akademii.

Najd. Arcyksiążę Albrecht przybył d. 20 b. m. do Wyszegradu, gdzie władze miejscowe i ludność przyjęły Jego Ces. Wysokość bardzo uroczyście. Wczoraj Najd. Arcyksiążę miał powrócić do Serajewa.

Najd. Arcyksiążę Wilhelm wyjechał przedwczoraj na trzytygodniowy pobyt do Gastein; po odbytej kuracyi Jego Ces. Wysokość uda się na inspekcyę obrony krajowej do Morawy i Szląska.

Wiener Ztg. ogłasza rozporządzenie Ministra handlu i skarbu z dnia 22 maja w sprawie zakazu przewożenia z Rumunii wolnej od cła mąki i zboża, oraz rozporządzenie tychże Ministerstw w sprawie zastosowania artykułu IIIgo ustawy o taryfie cłowej z dnia 25 maja 1882 do dowozu z Rumunii w obręb austro-węgierskiego terytoryum cłowego. W rozporządzeniu tem powiedziano, iż począwszy od 1go czerwca, wszystkie towary proweniencyi rumuńskiej przy dowozie do austro-węgierskiego okręgu cłowego, o ile według ogólnej taryfy cłowej nie są bezwarunkowo wolne od cła, mają być obłożone 30-procentową opłatą dodatkową. Wyjątek stanowią tylko towary, należące do XVII, XVIII i XIX klasy taryfy. Oprócz tego wymieniono szczegółowo szereg artykułów, podlegających osobnym dodatkom cłowym.

Z Wiednia donoszą: Rewizya wypracowanego przez Namiestnictwo galicyjskie planu regulacyi rzek w Galicyi, czyni szybkie postępy tak, iż na pewno można przypuścić, że odnośne projekta do ustaw wpłyną w jesieni do parlamentu.

Najbliższe posiedzenie Izby deputowanych odbędzie się jutro. Na porządku dziennym znajduje się dalsza dyskusya nad projektem ustawy o zabezpieczeniu robotników.

Do *Politik* telegrafują, że komisya dla wniosku o języku urzędowym deputowanego Scharschmida i towarzyszy, nie przeprowadzi już prawdopodobnie na sesyi bieżącej merytorycznych obrad.

Młodzież uniwersytecka w Peszcie urządziła przedwczoraj gorszące demonstracye uliczne, a to z następującego powodu: Na cmentarzu w Budzie znajduje się pomnik na cześć c. k. oficerów poległych w obronie Budy roku 1849 (generała Hentziego, pułkownika Allnocha i innych). Otóż generał Jansky, znajdując się przed kilkoma dniami na cmentarzu, zauważył, iż pomnik i groby poległych są w wielkiem zaniedbaniu, skutkiem czego zarządził ich uporządkowanie, i złożył wraz z kilkoma oficerami wieńce na mogiłach i u stóp pomnika. Młodzież uniwersytecka, której powyższą działalność, wypływającą wyłącznie z pobudek pietyzmu, przedstawiali agitatorzy jako demonstracyę przeciw Węgrom, poczęła zbierać się tłumnie, podążyła z hałasem ku mieszkaniu generała Jansky'ego i powybijała okna. Przeciw studentom wysłano oddział konstablów, który rozproszył zbiegowisko, przyczem aresztował kilku podżegaczy.

W sprawie tej wniósł deputowany Ugron interpelacyę do rządu.

Berliński *Staatsanzeiger* ogłasza obwieszczenie z zawiadomieniem, iż nowomianowany arcybiskup gnieźnieńsko-poznański ks. Dinder rozpoczął już swoją czynność i że z dniem 20 b. m. zgasły pełnomocnictwa komisarzy rządowych zarządzających dotychczas majątkiem arcybiskupim.

Z Warszawy telegrafują do *Polit. Corresp.*, iż na prośbę rządu rossyjskiego ma zebrać się wkrótce mięszana komisya celem dokładnego uregulowania linii granicznej pomiędzy powiatem biłgorajskim w Królestwie Polskiem a jarosławskim powiatem w Galicyi, albowiem pomiędzy gminami obu tych powiatów wynikły zatargi co do prawa używalności błoń, przyczem okazał się brak dokładnego oznaczenia linii granicznej.

W miesiącu sierpniu oczekiwany jest przyjazd cara do Wysokiego Litewskiego w Grodzieńskiem, gdzie zostanie urządzona główna kwatera wojskowa. Car osobiście ma dowodzić pewną częścią wojsk, które mają stoczyć walkę ze sobą. Jako wstęp do wielkich manewrów wojskowych, rozpoczęły się obecnie ćwiczenia podjazdowe.

Nietylko na Litwie odbywają się manewra wojskowe; lecz o ile wiadomo, został ułożony cały plan, według którego w miesiącach lipcu i sierpniu w całem państwie rossyjskiem, nie wyłączając Kaukazu, nastąpią wielkie ćwiczenia wojskowe.

Ostatnie wypadki na granicy greckiej, o których doniosły sobotnie depesze nie były tak groźne, jak się zdawało na pozór. W Izbie ateńskiej oświadczył Trikupis, iż zajścia te były rezultatem nieporozumienia. Również okólnik W. Porty do Mocarstw podnosi, iż starcia na granicy turecko-greckiej wynikły czysto z nieporozumienia i były przypadkowe, jak się zdaje przez oficerów przychylnych Delyanisowi. Komendanci wojsk tureckich otrzymali rozkaz ograniczenia się na defensywie.

Okólnik grecki protestuje przeciw blokadzie, która krępuje Grecyę a pozostawia natomiast Turcyi zupełną swobodę działania.

Univers ogłosił manifest Don Carlosa, w którym pretendent do tronu hiszpańskiego protestuje przeciw ogłoszeniu królem Alfonsa XIII i oświadcza, że nigdy nie zrzecze się praw swoich.

Według depeszy madryckiej, w sobotę odbył się chrzest Alfonsa XIII odpowiednio do programu. Wielkie rzesze publiczności napełniały podwórza i galerye pałacu królewskiego. Ceremonii chrztu towarzyszyli ministrowie, dygnitarze duchowni, reprezentanci zagranicznych mocarstw, jakoteż wszystkie ciała instytucyj krajowych.

Z Rzymu zapewniają, że papież polecił z powodu ceremonii chrztu doręczyć królowej przez swego nuncyusza kosztowną koronę ze złota i cennych brylantów z herbem domu Pecci.

Dnia wczorajszego, w niedzielę, rozpoczęły się we Włoszech wybory deputowanych, od których zawisł los nie tylko gabinetu Depretisa, ale i polityki zagranicznej Włoch. Ostatnią mowę wyborczą w Rzymie, w sobotę miał Cairoli. Z oświadczeń jego wynika, że gdyby się opozycyi udało odnieść zwycięztwo w wyborach, polityka zagraniczna zeszłaby z dotychczasowej drogi porozumienia Włoch z Mocarstwami. Według *Polit. Corresp.* usposobienie wyborców przychylne jest w większości okręgów rządowi, tak że prawdopodobnie rządowe stronnictwo liczyć może na 300 głosów, opozycya zaś zaledwo na 200 w nowej Izbie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 24 maja. (*Tel. pryw.*) Dzisiaj przybędzie tu Najj. Pani wraz z Najdost. Arcyksiężniczką Waleryą i uda się na krótki pobyt do Schönbrunu, zkąd wyjedzie do Lainz, gdzie zabawi kilka dni w nowozbudowanym pałacu myśliwskim.

Lisko, 24 maja, godz. 9rano. (*Tel. pryw.*) W Baligrodzie spłonęło 17 domów, t. j. trzecia część budynków, zamieszkanych przez ludność izraelicką. Szkodę w przybliżeniu oceniono na 23.500 złr. Prawie wszyscy pogorzelcy byli ubezpieczeni. Przyczyna pożaru dotąd niezbadana. Ogień wczoraj o godzinie 11 przed południem wybuchł w stajni.

Stryj, 23 maja. (*Tel. pryw.*) Na przedmieściu Szumlańszczyzna (pod Olszyną *przyp. Red.*) zapalił dziś piorun dwa domy, które zgorzały. Ogień już ugaszono. Dalszego niebezpieczeństwa niema.

Wiedeń, 24 maja. (*Tel. pryw.*) Zasystowanie rozzbrojenia armii greckiej, tudzież znane wypadki na granicy turecko-greckiej, zaniepokoiły wszystkie polityczne sfery. Wszędzie oczekują niecierpliwie jak najrychlejszego uregulowania stosunków.

Wiedeń, 24go maja. Wbrew doniesieniom dzienników o oświadczeniu radcy ministeryalnego Kalchberga danem deputacyi stowarzyszenia *Orient*, oświadcza p. Kalchberg, że jego enuncyacya tak opiewała: Rząd wśród obecnych stosunków musi odrzucić żądania Rumunii, ale równocześnie musi domagać się od niej ścisłego dotrzymania zobowiązań układu aż do dnia 21 maja. W porozumieniu z Węgrami zamierza jednakże Rząd nie zastósowywać dodatku retorsyjnego do towarów proweniencyi rumuńskiej, które przed dnia 21go maja zostały już oddane do transportu, a przytem wyda może inne tranzytoryczne postanowienia co do dawniejszych układów tyczących się odstawy towarów.

Berlin, 24 maja. Wystawa sztuk pięknych, urządzona z powodu jubileuszu cesarza Wilhelma, została otwartą według programu, w obecności Cesarza, do którego Następca Tronu wystósował mowę odpowiadającą uroczystości.

Berlin, 24 maja. Historyk Ranke zmarł wczoraj.

Mikołajew, 23 maja. Wczoraj popołudniu, w obecności cara i carowej odbyło się spuszczenie na wodę okrętu „Katarzyna II“.

Sofia, 24 maja. *Ag. Havas* donosi: Agenci dyplomatyczni z wyjątkiem rossyjskiego wystósowali do księcia Aleksandra depesze gratulacyjne z powodu wykrycia uknutego przeciw niemu spisku.

Ateny, 23 maja (Doniesienie *Biura Reutera.*) Sapundzakis otrzymał nakaz od rządu greckiego, ażeby przednie straże greckie, na całej linii cofnął na terytoryum greckie; toż samo otrzymał Ejub basza nakaz z Konstantynopola, ażeby przednie straże tureckie trzymał w granicach państwa tureckiego. Sapundzakis i Ejub basza mają jutro z rana odbyć wspólną konferencyę, ażeby zastanowić się nad środkami, któreby zapobiegły podobnemu zaniepokojeniu granicy. Sapundzakis wyjechał już z Laryssy, na granicę.

Ateny, 24 maja. *Ag. Havasa* donosi: Ostatnie depesze generała Sapundzaki stwierdzają, że na granicy ustał ogień karabinowy. Opinia publiczna ubolewa żywo nad zajściami, które zmuszają do odroczenia demobilizacyi i przedłużają nieznośny stan rzeczy.

Obiega pogłoska, że Kreteńczycy proklamowali unię z Grecyą, wiadomość ta jednak nie została jeszcze potwierdzoną.

Ateny, 24 maja. W Izbie poselskiej, dep. Philaretos wniósł wczoraj interpelacyę w sprawie ostatnich napadów tureckich na granicy. W nieobecności Trikupisa dał odpowiedź minister spraw wewnętrznych Lombardos, oświadczając, iż poczyniono kroki celem zażegnania tej sprawy. Dekret demobilizacyjny byłby już ogłoszonym gdyby nie zajścia na granicy. Dyskusyę nad interpelacyą odroczono do dnia dzisiejszego.

Konstantynopol, 24go maja. Porta rozesłała przedwczoraj okólnik, w którem odpiera twierdzenie Grecyi, jakoby wojska tureckie dały pierwsze strzały, i wykazuje nieprawdopodobieństwo tego twierdzenia. Porta dodaje, że jeżeli Grecya ustanowi termin co do rozzbrojenia i rozpuszczenia swojej armii, to także Turcya, w tym samym terminie cofnie swoje wojska i zredukuje je do stopy pokojowej. W końcu wyraża Porta w tym okólniku życzenie, ażeby sprawa została jak najrychlej zakończoną.

Wskutek kroków nieprzyjacielskich ponowionych przedwczoraj na turecko-greckiej granicy, przez ogólną walkę na linii wynoszącej trzy mile długości, odbyła się wczoraj w pałacu sułtańskim nadzwyczajna narada ministrów.

Petersburg, 24 maja. Ukaz carski wyraża się z uznaniem o zasługach wielkiego admirała W. księcia Aleksego około rozwoju floty.

Moskwa, 24 maja. P. Giers przybył tu wczoraj.

Według urzędowego doniesienia, odbędzie się w Kremlinie d. 25 b. m. wielkie przyjęcie.

Paryż, 24 maja. *Agence Havas* donosi: Wczoraj wieczorem nadeszły z Aten niepokojące doniesienia. Według oficyalnych informacyj, Turcy na linii Melunia-Daweni i linii Maoreli otwarli gwałtowny ogień i rozpoczęli kroki nieprzyjacielskie. Grecy zostali odparci. Wojska tureckie zajęły kilka pozycyj greckich.

Paryż, 24 maja. Zaprzeczają pogłosce o przeniesieniu ambasadora francuskiego przy Watykanie p. Behaine.

Paryż, 24 maja. W dniu wczorajszym, jako w rocznicę stłumienia komuny z roku 1871, kilka grup socyalistycznych udało się na cmentarz Père Lachaise, gdzie zatknięto czerwone sztandary. Przewódcy grup przemawiali w sposób zwykły. Dzięki zarządzeniom policyjnym nie przyszło do żadnego zajścia. Policya skonfiskowała czerwone sztandary, przyczem nie stawiono jej oporu.

Rzym, 24 maja. Według relacyj o wyniku wczorajszych wyborów do Izby deputowanych, zostali wybrani w Rzymie Cairoli, pentarchista 4663 głosami. Bacceli, pentarchista 4416 gł. Torlonia kandydat ministeryalny 4441 gł. Piazzini pentarchista 4151 gł. Pomiędzy kandydatem ministeryalnym Scacci, który otrzymał 3768 gł. a księciem Colonną na którego padło 3221 gł. musi być przeprowadzonym wybór ściślejszy.

Rzym, 24 maja. Dotychczas znanym jest rezultat wyborów z 151 okręgów. Wybrano 83 kandydatów ministeryalnych, 36 pentarchistów, 22 radykalnych, pomiędzy tymi 1 socyalista, 6 niewiadomej barwy politycznej, 2 dysydentów.

Komunista Cipriani, który znajduje się obecnie na galerach, został wybrany w dwóch okręgach. Wszyscy ministrowie i przewódcy opozycyjni zostali ponownie wybrani.

Medyolan 24. maja. Przy wczorajszych wyborach w Rovigo i Torlis odnieśli zupełne zwycięztwo radykalni. Porządek nigdzie nie został zakłóconym.

Katania, 24 maja. Ostatnie wiadomości są pomyślniejsze. Wybuch lawy z otworów, które najpierw się rozwarły, poczyna zmniejszać się znacznie, z otworów zaś, które w ostatnich dniach powstały, płynie jeszcze lawa, lecz w coraz mniejszej ilości. Łoskot podziemny ustał zupełnie.

Waszyngton, 24 maja. W piśmie do senatora Trye, powiada minister spraw zagranicznych, że poczynił kroki w celu wyjaśnienia pogłoski, że władze kanadyjskie nie chcą pozwolić amerykańskim okrętom zakupować śledzi w Digby. Bayard zapewnia, że prawdziwym obywatelom amerykańskim nie dozwoli czynić krzywdy, dopóki obrona ich praw spoczywa w jego rękach.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 22 maja 1886.

	płacą walutą austr. złr.	ct.	żądają walutą austr. złr.	ct
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. (bez kupona)	199	—	202	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	299	50	233	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	285	50	290	50
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	217	—	222	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5 prc. w. a.	100	80	101	80
„ „ „ 4 prc. w. a. (bez kupona bieżącego)	94	50	95	50
„ „ „ 5 prc. okresowe	100	80	101	80
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	92	50	93	50
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. 51 l.	95	50	96	50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102	70	103	70
„ „ „ 5 pr. w. a.	99	35	100	35
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	101	45	102	45
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	54	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi		—	50	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m k.	104	70	105	70
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	99	25	100	25
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	75	104	—
Pożyczki kr z r. 1883 po 4½ pr. wa.	94	50	96	—
5. Losy miasta Krakowa	17	—	19	—
„ „ Stanisławowa	26	—	28	—
6. Monety				
Dukat holenderski	5	85	5	95
Dukat cesarski	5	87	5	97
Napoleondor	9	98	10	08
Półimperyał	10	30	10	40
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ „ papierowy	1	23¼	1	25¼
100 marek niemieckich	61	80	62	60
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.
z dnia 21 maja 1886.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	85.25	85.40
luty-sierpień	85.20	85.40
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	85.40	85.55
kwiecień-październik	85.45	85.60
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	129.75	130.25
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	138.80	139.30
„ „ 1860 po 100 złr. 5 prc.	140.—	140.50
„ „ 1864 po 100 złr.	172 20	172.50
„ „ 1864 po 50 złr.	171.75	172 25
Renty Com. po 42 lir. austr.	52.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	158.75	159.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	101.85	102.—
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc	117.30	116.45

2. Obligacye indemn. 5 prc. (za 100 zł. m. k.)	płacą	żądają
Czech	109.—	—.—
Bukowiny	105.25	105.50
Galicyi	105.20	105.35
Niższej Austryi	108.50	109.50
Siedmiogrodu	105.20	105.70
Węgier	105.20	105.70

3. Akcye.	płacą	żądają
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	116.—	116.40
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	283.80	284.20
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	540.—	542.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	226.75	227.25
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	880.—	882.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500zł. m.	424.—	426.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	243.50	243.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2348	2353
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	197.25	198.—
Lwow.-Czern. kolei po 200 zł. wa. war.	230.50	231.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	236.—	236.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	108.40	108 70
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	179.75	180.25

4. Listy zastawne losowane.	płacą	żądają
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.70	101.—
„ „ „ premiowe po 3 prc.	100.25	100.75
Gal. zak. kr. ziem Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.50	—.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	101.—	102.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	99 75
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	95.—	95.50
„ „ „ „ po 5 prc.	101.30	101.70
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	101.30	101.70
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	95.75	96.25
Obligi komunalne Banku krajowego 5 proc. w. a. I emisyi	100.—	100.50
Gal. banku hip. po 6 prc.	102.90	103.40
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	100.35	100.80
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	100.60	101.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)	płacą	żądają
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	101.40	101.80
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 prc. w srebrze	103.75	—.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	98.70	99.10
„ „ po 100 zł. w. a.	118 50	119.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	101.20	101.50
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	100.50	101.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884	84.—	84.40
z r. 1884	92.80	93.10
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	101.80.	102 20

6. Losy.	płacą	żądają
Inst. kr. dla han i pr. po 100 zł. w. a.	176.—	176.50
Clarego po 40 zł. m. k.	44.25	45.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	119.25	119.75
Keglevicha po 10 zł. m. k.	23.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.70	18.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	21.35	21.50
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	47.75	48.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	41.80	42.80
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	13.70	14.—
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	9.—	9.30
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.25	19.—
Salma po 40 zł. m. k.	57.—	57.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	54.—	55.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	27.—	—.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	136.—	—.—
„ „ po 50 zł. w. a.	69.—	70.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	33.—	34.—
Windischgrätzą po 20 zł. m. k.	43.—	43.50

7. Weksle (na 3 miesiące)	płacą	żądają
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	126.85	127.10
Paryż za 100 fr.	50.20	50.25

Kurs złota.	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5.96	5.98
„ pełnej wagi	5.93	5.94
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	10.04	10.05
Rossyjski imperyał	10.33	10.36
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	—.—	—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
dnia 22 maja 1886.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	85	20
„ „ „ w srebrze	85	[illegible]
Renta w złocie	117	[illegible]
5 prc. austr. renta marcowa	101	[illegible]
Akcye banku wiedeńskiego	877	[illegible]
„ „ kredytowego	284	[illegible]
Londyn	126	[illegible]
Srebro		
Napoleondor	10	[illegible]
Dukat cesarski men.	5	96
100 marek niemieckich	62	—

Rozmaite obwieszczenia.

L. 21348 (3657 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 6go maja 1886 do l. 21348 wnieśli dr. Paweł Sas Dubanowicz i przystępujący do sporu Michał Kleindienst, Karolina Pyszłowska i Joanna Pasternak przeciw Leonardowi i Katarzynie małż. Kleindienst i ich spadkobiercom pozew o uznanie własności do realności pod l. $350^4/_4$ we Lwowie, na który to pozew wyznaczono termin dziewięćdziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanych Leonarda i Katarzyny małż. Kleindienst tudzież ich spadkobierców nie jest wiadome, został dla nich adwokat dr. Szydłowski kuratorem a tegoż zastępcą adw. dr. Dulęba mianowany.

Wzywa się zatem nieobecnych pozwanych aby do swojej obrony służących środków ustanowionemu kuratorowi dostarczyli lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe, sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 8 maja 1886.

L. 3581. (3723 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kosowie zawiadamia Iwana Krawczuka, że na dniu 21 marca 1886 l. 3581 wniósł przeciw niemu Mojżesz Sak pozew o uznanie własności parceli gruntowej lk. 2429/1 wykazem hipotecznym księgi gruntowej gminy Kosmacz l. 411 objętej, i że termin w tej sprawie na dzień 12 lipca 1886 o godzinie 9 rano w sądzie tutejszym wyznaczony został.

Gdy miejsce pobytu Iwana Krawczuka sądowi nie jest wiadomem, przeto ustanowiono dla niego kuratora dra Emila Wilkowskiego adwokata w Kosowie a tegoż zastępcą Aleksandra Kulczyckiego w Kosowie.

Wzywa się zatem Iwana Krawczuka, ażeby swemu kuratorowi potrzebnych wyjaśnień udzielił, lub innego zastępcę sobie obrał, w przeciwnym razie skutki z tego wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

C. k. sąd powiatowy.

Kosów, 2 kwietnia 1886.

L. 2020. (3707 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Białej ogłasza, iż w dniu 25 lipca 1884 zmarł w Lipniku bez pozostawienia ostatniej woli Edmund Janecki, po którym do spadku także August Janecki z ustawy jest powołanym.

Gdy miejsce pobytu Augusta Janeckiego jest tutaj niewiadomem, przeto się go niniejszym edyktem wzywa, aby się w przeciągu jednego roku od dnia niżej umieszczonego w tutejszym sądzie zgłosił i deklaracyę do spadku wniósł, w przeciwnym bowiem razie pertraktacya spadkowa ze zgłaszającymi się dziedzicami i z ustanowionym dla niego w osobie adwokata dra Stanisława Łazarskiego z Białej kuratorem przeprowadzoną będzie, a przypadająca na niego czysta część spadku złożoną zostanie w sądzie aż do nastąpionego dowodu jego śmierci lub uznania go za zmarłego.

Biała, dnia 28 lutego 1886.

L. 2849. (3571 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie ustanawiając dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Antoniego Rymarskiego kuratora w osobie adw. dra Rybickiego z substytucyą adw. dra Illasiewicza, pozew ten wraz z załącznikami kuratorowi pozwanego doręcza do wniesienia obrony w dniach 90 i o tem pozwanego przez edykta zawiadamia.

Wzywając Antoniego Rymarskiego, aby o miejscu swego pobytu sądowi tutejszemu wiadomość podał, ewentualnie swego zastępcę prawnego wymaganem pełnomocnictwem zaopatrzonego sądowi wskazał, w przeciwnym bowiem razie rozprawa z zamianowanym kuratorem przeprowadzoną zostanie.

Rzeszów, 29 kwietnia 1886.

L. 10433. (3667 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany zawiadamia niewiadomego z pobytu Kaźmierza Chmielowskiego, że Nathan Kessel wytoczył przeciw niemu skargę o 41 zł. w skutek której do rozprawy drobiazgowej termin na dniu 4 czerwca o 9 przed południem naznaczonym i dla obrony praw pozwanego adw. dr. Mieczysław Brzeski kuratorem zamianowanym został.

Tarnów, 11 maja 1886.

L. 11338. (3673 1—3)

Ogłasza się, że Marya Szary dnia 13 grudnia 1881 w Mużyłowicach z pozostawieniem kodycylarnego rozporządzenia ostatniej woli z dnia 10 grudnia 1881 zmarła, i że rozprawę spadkową na podstawie prawnego następstwa wdrożoną. Wzywa się niewiadomego z miejsca pobytu Marcina Lenius jej siostrzeńca, aby w ciągu roku w tym sądzie się zgłosił i do spadku się oświadczył, inaczej rozprawa ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla niego kuratorem Piotrem Leniusem przeprowadzoną zostanie.

C. k. sąd powiatowy.

Jaworów, 11 maja 1886.

L. 17814. (3701 1—3)

C. k. sąd krajowy ogłasza, iż na prośbę Ozyasza Zallela Menkesa dozwolono uchwałą z 13go czerwca 1885 l. 23505 na podstawie testamentu Leiby Menkesa z 14 maja 1863 i dekretu dziedzictwa z 26go czerwca 1869 l. 30477 intabulacyę jego za właściciela $^3/_{54}$ i $^{15}/_{354}$ części realności l. 4262/4 we Lwowie położonej i że celem doręczenia tej uchwały niewiadomemu z miejsca pobytu Mojżeszowi Abrahamowi Menkes, jako jedynemu spadkobiercy Feiwla Menkesa, ustanowiono dla tegoż Mojżesza Abrahama Menkesa kuratora w osobie adw. dra Feilesa.

Wzywa się więc Mojżesza Abrahama Menkesa by dostarczył ustanowionemu kuratorowi środki prawne do swojej obrony służące, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa, sam sobie przypisze.

Lwów, 8 maja 1886.

Konkursa.

L. 6402. 6403 (3731 1—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela filologii klasycznej i języka polskiego w gimnazyum IV. we Lwowie z płacą w myśl ustaw z 9 kwietnia 1870 i 15 kwietnia 1873.

Kandydaci, ubiegający się o tę posadę winni wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta za pośrednictwem właściwej Dyrekcyi do c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 15 czerwca br.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej

Lwów, dnia 11 maja 1886.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę dyrektora c. k. seminaryum nauczycielskiego męskiego w Tarnopolu w VII klasie rangi z płacą 1000 złr. i prawem do policzenia dodatków kwinkwenalnych po 200 złr., z dodatkiem za kierownictwo w rocznej kwocie 300 złr. pomieszkaniem w naturze ewentualnie relutum za pomieszkanie i połowę dodatku aktywalnego VII klasy rangi.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę mają wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej, jeżeli są w służbie publicznej za pośrednictwem swej bezpośrednio przełożonej władzy najpóźniej do 15 czerwca br.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej

Lwów, dnia 11 maja 1886.

L. 776 (2780 1—3)

Posada kancelisty w XItej klasie rangi przy c. k. Starostwie górniczym w Krakowie jest do obsadzenia.

Ubiegający się o takową zechce własnoręczne swe podanie, w przeciągu 30 dni, tamże przedłożyć, i dowieść: wieku przynajmniej lat 18cie nauki szkolne, względnie ogólne wykształcenie jakie daje szkoła realna niższa albo gimnazyum niższe, dotychczasowe zatrudnienie pismo piękne i ortograficzne z zupełną znajomością języka polskiego i niemieckiego, i dostateczną zdolność w kopiowaniu rysunków linearnych lub sytuacyjnych.

C. k. Starostwo górnicze

Kraków, dnia 21 maja 1886.

L. 12068 (3609 2—3)

KONKURS

na posadę ekspendyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Rzegocinie, w powiecie Bocheńskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł. z roczną płacą 150 ryczałtu kancelaryjnego 40 zł. i wypośrodkować się mającego wynagrodzenie za codziennego posłańca między Rzegociną a Wiśniczem.

Podania należy wnieść najpóźniej do 12 czerwca w ck. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 13 maja 1886.

L. 4099 (3608 2—3)

C. k. starostwo w Cieszanowie rozpisuje po myśli §. 4 rozporządzenia ministerjalnego z dnia 18 marca 1875 r. l. 12.944 konkurs na posadę prowadzącego metryki izraelickie w Narolu mieście w powiecie cieszanowskim.

O tę posadę ubiegać się mogą Izraelici którzy są pełnoletni obywatelami państwa austryackiego i wykażą się odpowiednią kwalifikacyą. Ubiegający się o tę posadę winien wnieść do ck. Starostwa w Cieszanowie prośbę własnoręcznie przez siebie pisaną w której ma wykazać dokumentnie rodzaj zatrudnienia i stopień wykształcenia swego oraz że włada dokładnie językami krajowemi. Posada ta nadana być może tylko mieszkającemu w Narolu mieście lub jeśli się tak jako prowadzący metryki stale osiedli. Termin konkursu oznacza się na 4 tygodni od dnia pierwszego ogłoszenia w Gazecie Lwowskiej.

Cieszanów, 15 kwietnia 1886.

L. 507/R. s. o (3607 2—3)

C. k. Rada szkolna okręgowa ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

1. w Pilźnie przy szkole czteroklasowej z płacą 450 zł.

2. w Brzostku przy czteroklasowej szkole z płacą 300.

3. w Jodłowej przy szkole 2giej jednoklasowej z płacą 450 zł.

4. w Siedliskach przy jednoklasowej szkole z płacą 300 zł;

do płacy tej wliczony jest dochód z gruntu w kwocie 14 zł.

5. w Kozodrzy przy jednoklasowej szkole z płacą 300 zł.

Przy szkołach ad 3, 4, 5, wolne pomieszkania.

Prawo prezentowania przysłuża Radom szkolnym miejscowym.

Podania zaopatrzone w dokumenta służbowe wnieść należy do Rady szkolnej okręgowej za pośrednictwem swych władz przełożonych najpóźniej do 6 czerwca 1886.

W Pilźnie, dnia 14 maja 1886.

Upadłości.

L. 6942 (3651 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs, na wszelki ruchomy, gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy w krajach w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek Izaka Metzgera nieprotokołowanego kupca kapeluszami i futrami oraz kuśnierza w Przemyślu, mianuje c. k. adjunkta sąd. Hubla komisarzem konkursowym z substytucyą c. k. adjunkta sąd. Wielkiego i poleca opieczętowanie i spisanie masy konkursowej.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej, mianuje się adw. dra Rosenbacha w Przemyślu i wzywa wszystkich wierzycieli ażeby na terminie dnia 21 czerwca 1886 o 10 godzinie rano, z dowodami swych wierzytelności dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub wyboru innego zarządcy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli, u komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej, ustanawia się termin do 5 lipca 1886 w którym terminie wszyscy którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swoje chociażby się nawet o nie spór już toczył, w sądzie tutejszym u to tem pewniej zgłosić mają, ile, że ich w razie przeciwnym skutki prawne ustawą konkursową zagrożone, dosięgną.

Na terminie zaś dnia 3 sierpnia 1886 u komisarza konkursowego odbyć się mającym, winni wierzyciele płynność zgłoszonych wierzytelności, oraz porządek w których na zaspokojenia przyjść mają, wykazać.

Na tymże terminie będzie usiłowaną ugoda, także wolno wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje się do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej, nastąpią przez dziennik urzędowy „Gazety Lwowskiej“.

Przemyśl, 17 maja 1886.

L. 24022 (3755 1—3)

Ces. kr. sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 nr. 1. d. p. p. położony majątek Mojżesza Dawida 2 im. Kalusza właściciel handlu mydłem i świecami we Lwowie.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu c. k. radcy sądu krajowego Kostrakiewiczowi jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana dr. Józefa Smolkę wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 1 czerwca 1886 godzinę 10 przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 21 lipca 1886 i podać ją na terminie na dzień 10 sierpnia 1886 godzinę 10 przed południem wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli, inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przeprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczone będą w „Gazecie Lwowskiej“.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 21 maja 1886.

L. 6276 (3488 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Mojżesza Eisenklama właściciela handlu ter w Tarnopolu a mianowicie majątek ruchomy gdziekolwiek się takowy znajdywał a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z 25 grudnia 1868 obowiązuje. Komisarzem konk. ustanawia się p. radcę sądu kraj. Balka, a tymczasowym zarządcą masy p. adw. dr. Zygmunta Leiblingera

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 24 maja 1886 przed komisarzem konk. wyznaczonym do przedłożeniem dokumentów któreby ich pretensye wykazywały oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub co do ustanowienia innego tudzież aby wybrali wydział wierzycieli. C. k. sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdywał, do dnia 5 lipca 1886 bądź to bezpośrednio w sądzie obwodowym, lub też u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacyi konk. dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa, zgłosili, a to na terminie na dzień 19 lipca 1886 o godz. 10 zrana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom. którzy pretensye swoje zgłoszą a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawili, powołać ostatecznie inne osoby w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Tarnopolu lub w pobliżu nie zamieszkają, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Tarnopolu zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionymby został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.

Tarnopol, dnia 8 maja 1886.

L. 2041 (3710)

W masie rozbiorowej Lipy Mühlstocka uwiadamiam wszystkich wierzycieli konkursowych, że przedłożony przez zawiadowcę masy projekt ostatecznego rozdziału funduszów u podpisanego komisarza konkursowego lub u zawiadowcy masy Aby Saphira przejrzeć odpisy podnieść i przeciw temuż zarzuty u komisarza konkursowego aż do dnia 30 maja 1886 wnieść mogą.

Do rozprawy nad ewentualnemi zarzutami tudzież celem sprawdzenia li tylko pozycyi 3ciej rachunku przedłożonego przez zawiadowcę masy wyznaczam termin na dzień 6 czerwca 1886 o godzinie 4 po południu w biorze nr. 22 II piętro w zabudowaniu tutejszego sądu na który wszystkich wierzycieli masy rozbiorowej Lipy Mühlstocka wzywam.

Z c. k. sądu obwodowego

Brzeżany, dnia 14 maja 1886.

C. k. komisarz konkursowy.

(3472 1—3)

Do odebrania przysięgi manifestacyjnej od Józefa Schwagra krydaryusza z Husiatyna i zarazem nad zrealizowania majątku masy wyznaczam termin w ck. sądzie powiatowym na 26 maja 1886 o godzinie 9 rano.

Husiatyn, 21 kwietnia 1886.

Komisarz konkursowy

L. 2252 (3523)

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie wiadomo czyni, że konkurs do majątku Munischa Bluma kupca z nieprotokołowaną firmą w Rzeszowie tutejszo sądową uchwałą z dnia 12 kwietnia 1880 l 2313 otwarty pod dniem dzisiejszym zamkniętym został.

Rzeszów, dnia 22 kwietnia 1886.

L. 4459 (3647)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do wiadomości że na podstawie aktu wyboru z dnia 30 kwietnia 1886 zostali mianowani stałym zawiadowcą masy rozbiorowej nieprotokołowanej firmy tow. Salamona Lichtensteina i Dawida Jäger i do prywatnego majątku tychże adw. dr. Maksymilian Trachtenberg a tegoż zastępcą Stanisław Haczewski.

Kołomyja, dnia 6 maja 1886.

Kuratele.

L. 2991 (3576 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Borszczowie ogłasza Teodora Czadowskiego ze Skowiatyna marnotrawcą kurator Józef Andrzejowski.

Borszczów, 16 kwietnia 1886.

L. 3527 (3617 1—3)

Wasyl Hładuniak Michała z Kniaźdwora uchwałą c. k. sądu obwodowego w Kołomyi z dnia 31go marca 1886 do l. 3309 uznany marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiony Fedor Hawryszczuk rolnik z Kniaźdwora.

C. k. sąd powiatowy

Peczeniżyn, 12 kwietnia 1886.

L. 22448 (3513 1—3)

C. k. sąd powiatowy md. S. I. we Lwowie podaje do ogólnej wiadomości, że Abraham Jakób Samueli były kupiec we Lwowie na zasadzie orzeczenia c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 10/4 1886 l. 14886 uznany został umysłowo chorym.

Kuratorem dla tegoż ustanowiony brat jego Izaak Hersch Samuel we Lwowie.

Z c. k. sądu powiatowego md. S. I.

Lwów, dnia 2 maja 1886.

L. 1727 (3553 1—3)

Uchwałą c. k. sądu obwodowego w Wadowicach z dnia 19 września 1885 l. 4246 została Teresa z Opałków 1o Hajdugowa 2o Kopaczowa z Kęt za chorę na umyśle uznaną.

Kuratorem dla niej ustanowiono Tomasza Stawowczyka z Kęt.

C. k. sąd powiatowy

Kęty, 21 kwietnia 1886.

L. 7651 (3581)

Chanę Kamafas z Kamionki uznano jako umysłowo chorą i kuratorem dla niej ustanowiono Josla Kanafas z Kamionki.

C. k. sąd powiatowy

Kamionka, dnia 25 listopada 1885.

L. 3223 (3450)

Dla uznanego za marnotrawcę Feliksa Jezierkowskiego ustanawia się w miejsce zmarłego Józefa Zielińskiego Jana Klukaw Kulikowie kuratorem.

C. k. sąd powiatowy

Kulików, dnia 19 kwietnia 1886.

L. 3175 (3590)

Zofia Liedemann żona pastora ewangielickiego z Józefowa, uznana uchwałą c. k. sądu obwodowego w Złoczowie z dnia 20 marca 1886 l. 1424 za obłąkaną, kuratorem ustanowiony ts. uchwałą z dnia 2go kwietnia 1886 l. 3175 JW. p. Jan Bujak c. k. radca dworu we Lwowie.

C. k. sąd powiatowy

Radziechów, 2 kwietnia 1886.

L. 2733 (3726)

Semen Kiszaj, gospodarz z Oleska uznany marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiony Mykita Maksymowicz gospodarz w Olesku.

C. k. sąd powiatowy

Olesko, 4 maja 1886.

L. 976 (3724)

C. k. sąd powiatowy ogłasza, że Józef Pelc z Rzuchowa uchwałą c k. sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 7 stycznia l. 8958 marnotrawcą uznany został.

Kuratorem jego ustanowiono Wojciecha Płoszaja wójta z Giedlarowy.

Leżajsk, dnia 2 kwietnia 1886.

L. 20401 (3575 1—3)

Dla uznanego uchwałą c. k. sądu obwodowego w Złoczowie z dnia 12 grudnia 1885 l. 8886 za marnotrawcę Mikołaja Mudrak z Mitulina ustanowiono Piotra Burzan gospodarza z Mitulina kuratorem.

Zc. k. sądu powiatowego

Złoczów, dnia 19 grudnia 1885.

Licytacye.

L. 1639. (3722 1—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż Antoniego Wójcika i małżonków Ignacego i Agnieszki Wójcików własnych, realnrści w Pisarzowicach wyk. hip. l. 68 i 230 objętych, na pokrycie pretensyi kasy oszczędności w Bielsku w sumie 147 zł. 59 ct. aw. z pn. w sądzie w dwóch terminach dnia 8 lipca i 12 sierpnia 1886 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 4040 zł., wadyum 404 zł.

Kuratorem ustanowiono adw. dr. Ksawerego Chrzanowskiego w Kętach, a termin do lżejszych warunków na dzień 12 sierpniu 1886 gadzinę 3 po południu.

Kęty, 15 kwietnia 1886.

L. 5233. (3727 1—3)

W sprawie konkursowej Izaaka Schönfelda starszego, sprzedane zostanie w tutejszym sądzie na żądanie zarządcy masy dnia 7 czerwca, 15 czerwca i 21 czerwca 1886, każdym razem o godzinie 10tej rano w drodze licytacyi $^1/_{16}$ i $^1/_{10}$ części realności pod l. k. 50, 51 i 185 m. w Stryju położonych, wedle dom. X. pag. 197 n. 19 haer. i pag. 199 n. 20 haer. dom. IX. pag. 198 n. 13 haer. pag. 200 n. 9 haer. i dom. XIII pag. 257 n. 11 i 12 haer. Izaaka Schönfelda starszego własnych, pod następującemi warunkami:

1) Cena wywołania 2389 zł., wadyum 338 zł. aw.

2) Na pierwszych dwóch terminach sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim także i niżej takowej, jeżeli tylko cena pokryje długi hipoteczne; w przeciwnym razie wyznacza się do ułożenia warunków łatwiejszych termin na dzień 21 czerwca 1886 o godzinie 4tej po południu.

3) Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych z miejsca pobytu Leizora Bucha, Ozyasza Teuchera i Szlomy Federhara i niewiadomych wierzycieli adw. dr. Baczyński, zastępcą adw. dr. Błoński.

C. k. sąd powiatowy

Stryj, 6 maja 1886.

L. 2974. (3729 1—3)

Sokalski c. k. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności sokalskiego towarzystwa kredytowego i oszczędności w ilości 66 zł. wa. zpn. przymusowy jawny przetarg należącej do dłużnika Izaaka Regen na 240 zł. ocenionej realności pod l. wyk. hip. 189 w Jastrzębicy na dnie 21 czerwca, 21 lipca i 21 sierpnia 1886, zawsze o godz. 10 przed południem w gmachu sądowym.

Poręczne 24 zł., w pierwszym i drugim terminie nabyć można realność tę tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, w trzecim zaś nawet poniżej ceny tej.

Resztę warunków, tudzież protokół ocenienia tej realności, przejrzeć można w registraturze tegoż sądu.

Sokal, dnia 24 marca 1886.

L. 5234. (3728 1—3)

W sprawie konkursowej Sendera Schönfelda sprzedane zostanie w tutejszym sądzie na żądanie zawiadowcy masy dnia 7 czerwca, 15 czerwca i 21 czerwca 1886 każdym razem o godzinie 10 rano w drodze licytacyi $^3/_{16}$ części realności pod l. k. 56, 51 i 185 m. w Stryju położonych, wedle dom. X. pag. 199 n. 10 haer. dom. IX. pag. 200 n. 14 haer. dom. XVII pag. 207 n. 12 haer. dom. XVI pag. 149 n. 34 haer. pag. 153 n. 28 haer. i pag. 163 n. 26 haer. Sendera Schönfelda własnych, pod następującemi warunkami:

1) Cena wywołania 3933 zł., wadyum 393 zł. aw.

2) Na pierwszych dwóch terminach sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim i niżej takowej, jeżeli tylko cena pokryje długi hipoteczne; w przeciwnym razie wyznacza się do ułożenia łatwiejszych warunków termin na dzień 21 czerwca 1886 o godzinie 4tej po południu.

3) Resztę warunków i ekstrakt tabularny przejrzeć można w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych Leizora Bucha, Ozyasza Teichera i Schlomy Federhara i niewiadomych wierzycieli hipotecznych adw. dr. Baczyński zastępcą adwokat Błoński.

C. k. sąd powiatowy

Stryj, 5 maja 1886.

L. 786. (3716 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości, iż dla zaspokojenia należącej się Janowi i Anastazyi Słońskim od Jakóba Bandy pretensyi w kwocie 100 zł. aw. zpn. rozpisaną została przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 180 w Podzameczku położonej, własność Jakóba Bandy stanowiącej.

Do przeprowadzenia tej kradzieży wyznaczone zostały trzy termina: pierwszy na dzień 21 maja, drugi 18 czerwca, trzeci 16 lipca 1886 zawsze o godz. 10 przed południem w sali rozpraw sądowych i na tych trzech terminach sprzedana będzie realność powyższa tylko powyżej lub za cenę wywołania.

Tych wierzycieli realności na licytacyę wystawionej, którzyby po dniu 22 października 1884 prawo zastawu na tej realności nabyli, jakoteż i tych wierzycieli, którymby uchwała z rozpisaniem licytacyi dla jakiejkolwiek przyczyny wcale lub w należytym czasie doręczoną nie została, zawiadamia się o rozpisaniu licytacyi edyktem niniejszym, tudzież do rąk ustanowionego kuratora c. k. notaryusza p. Konstantego Stupnickiego w Buczaczu.

C. k. sąd powiatowy

Buczacz, dnia 30 marca 1886.

L. 1080. (3725 1—3)

W sprawie Jony Czeret syna Mojżesza Josla przeciw Jakóbowi Jużwin synowi Semena pto 200 zł. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności włościańskiej pod lk. 32 w Prosowcach połżonej, Jakóba Jużwina syna Semena własnej, ciało tabularne wedle wyk. hip. l. 71 stanowiącej, w trzech terminach a mianowicie dnia 25 maja, 22 czerwca i 21 lipca 1886 każdym razem o godzinie 10tej rano.

Cenę wywołania stanowi suma 1687 zł. niżej której rzeczona realność dopiero przy trzecim terminie licytacyjnym sprzedaną będzie.

Zakład wynosi kwotę 168 zł. 70 ct.

Akta i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Nowe sioło, dnia 25 marca 1886

L. 2539 (3685 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się na dniu 14 lipca 1886 o godzinie 9 przed południem licytacya połowy posiadłości wedle wyk. hip. 90 i całej posiadłości wedle wyk. hip. 92 ks. gr. Wojniłów dłużnika Iwana Bełeja Petrów własnej, na rzecz Szymona Hochweisa pto 200 złr. wa. na którym to terminie posiadłości te za lub poniżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu sprzedane zostaną.

Ceny wywołania 857 złr. wa.

Wadyum 86 złr. wa

Resztę warunków akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawiono kuratorem p. Michała Kolbreckiego z Wojniłowa.

C. k. sąd powiatowy.

Wojniłów, dnia 19 maja 1886

L. 3666 (3696 1—3)

C. k. sąd powiatowy rozpisuje celem ściągnięcia sumy 10 złr. z pn. licytacyi publiczną realności lwh. 128 gminy katastralnej Strozna objętej dłużnika Józefa Ligęzy własnej, w dniach 25 czerwca, 21 lipca i 25 sierpnia 1886 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 291 złr.

Wadyum 29 złr. 10 ct.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Ciężkowice, 31 grudnia 1885.

L. 963. (3641 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Przeworsku ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Izaka Majera 2ga im. Mörsla w sumie 60 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 1 lipca, 3 sierpnia i 3 września 1886 egzekucyjna sprzedaż realności pod nk. 25 w Ostrowie w powiecie łańcuckim położonej, lwh. 59 gminy Ostrów objętej, Pawła Jarosza własnej.

Cena wywołania jest suma 109 zł. 20 ct.

Wadyum 10 zł. 92 ct.

Kuratorem niewiadomych z nazwiska i miejsca pobytu wierzycieli, którymby możliwie po dniu 10 marca 1886 jako dniu rozpisania licytacyi do hipoteki weszli i tych, którymby z jakichkolwiek bądź powodów rezolucya wcale nie albo zapóźno doręczoną została ustanowiono adw. dra Jahla w Jarosławiu.

C. k. sąd powiatowy.

Przeworsk, 10 marca 1886.

L. 1903. (3334 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia zaległych rat resztującego kapitału dłużnego w łącznej ilości 900 zł. aw. zpn. na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod lwh. 268 ks. gł. gm kat. Wola Batorska objętej, a własność dłużnika Antoniego Swiderka stanowiącej; na dzień 22 czerwca 1886 o godz. 10 z rana.

Cena wywołania wynosi 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny sprzedać się mającej realności jest do przejrzenia w tut, sąd. registraturze.

Niepołomice, 6 kwietnia 1886.

L. 1950. (3643 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Przeworsku ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Franciszka Mirka w sumie 40 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 28go czerwca, 2go sierpnia i 7go września 1886 egzekucyjna sprzedaż połowy posiadłości w Grzęcie, w powiecie łańcuckim położonej, lwh. 251 gminy Grzęska objętej, Tomasza Swiętomorskiego własnej.

Cena wywołania jest suma 800 zł.

Wadyum 80 zł.

Kuratorem niewiadomych z nazwiska i miejsca pobytu wierzycieli którzyby możliwie po dniu 10 kwietnia 1886 jako dniu rozpisania licytacyi do hipoteki weszli i tych którymby z jakichkolwiek powodów rezolucya wcale nie albo za późno doręczoną została, ustanowiono adw. dra Jahla w Jarosławiu.

Przeworsk, 10 kwietnia 1886.

L. 8707 (3776 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, że w sprawie Sary Heimer przeciw Dmytrowi Josypeńko o 129 zł. 11 ct wa. zpn. odbędzie się publiczna sprzedaż jednej połowy realności pod lk. 429 w Nadwórnej położonej ciała tabularnego nie stanowiącej przy terminach 27 maja 1886 30 czerwca 1886 i 27 sierpnia 1886 każdym razem o godzinie 9 przed południem.

Cena wywołania 105 zł. wa.

Zakład 10 zł. 50 ct. w. a.

Resztę warunków można przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Nadwórna, dnia 12 lutego 1886.

L. 21535 (3756 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę powszechnego Zakładu zaopatrzeń w Wiedniu z dnia 7 maja 1886 l. 21535 dozwoloną została tus. uchwałą z dnia 8 maja 1886 l. 21535 celem zaspokojenia sumy 25 zł. 86 ct. i 6 zł. zpn. i 22328 zł. 62 ct. s pn. na rzecz proszącego zakładu zaopatrzenia przeciw Tytusowi i Michalinie Lewandowskim przymusowa publiczna sprzedaż dóbr Smolin i kolonii Smolin dawniej Tytusa i Michaliny Lewandowskich obecnie Antoniego Macieja 2 im. Szumlańskiego własnych i że sprzedaż ta odbędzie się w dwóch terminach t. j. dnia 25 czerwca 1886 i dnia 3 sierpnia 1886 każdym razem o godzinie 10 rano w sali rozpraw sądu tutejszego na których dobra w mowie będące niżej ceny szacunkowej sprzedane nie będą.

Cenę szacunkową i cenę wywołania stanowi kwota 16554 zł. 40 ct. Wadyum wynosi 1945 zł. 44 ct Gdyby dobra rzeczone w powyższych dwóch terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedane nie zostały natenczas wyznacza się termin do ułożenia ułatwiających warunków na dzień 4 sierpnia 1886 o godzinie 9 rano w biurze nr. 7.

Wyciągi hipoteczne, akt oszacowania i resztę warunków w tutejszej registraturze przejrzeć lub odpisać można.

Lwów, dnia 8 maja 1886.

L 2015. (3451 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Barucha Hermelina przeciw Anastazyi Małkus 2 śl. Schach pto 60 zł. wa. z pn. licytowaną będzie w sądzie na dniu 15 lipca 1886 o 10 godzinie rano, realność pod l. domu 153 w Kulikowie położona, ciało tabularne stanowiąca.

Cena wywołania 650 zł.

Wadyum 32 zł. 50 ct. w. a.

Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kulików, dnia 12 marca 1886.

L. 2450. (3631 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza w sprawie Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie przeciw Pawłowi Krutofiks pto 137 zł. 27 ct. przymusową licytacyę realności dłużnika w Rożnowie powiatu Śniatyn pod l. 333 ciała tabularnego niestanowiącej, na 150 zł. oszacowanej na dniach 19 lipca, 23 sierpnia i 27 września 1886 w sądzie o godz. 10 przed poł. odbyć się mającą, a to na pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i bliższe warunki w registraturze tusądowej do przejrzenia.

Wadyum 15 zł.

Zabłotów, 28 marca 1886.

L. 1491. (3560 3—3)

Dnia 22 czerwca 1886 o godzinie 10 rano odbędzie się w tut. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż nawet poniżej ceny szacunkowej realności pod nr. 7 w Kaczanówce położonej, w sprawie c. k. uprzyw. galic. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Michałowi i Paraszce Budnikom o zapłatę 11 rat pożyczkowych po 9 zł. i reszty kapitału w kwocie 25 zł. 6 ct. wa. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 500 zł.

Wadyum 25 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w ts registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Skałat, 25 lutego 1886.

L. 1490. (3559 3—3)

Dnia 22 czerwca 1886 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tut. c. k. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż niżej ceny szacunkowej realności pod lk. 33 w Kaczanówce położonej w sprawie c. k. uprzyw. galic. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Maciejowi Szwed pto 10 rat pożyczkowych po 10 zł. i reszty kapitału w kwocie 88 zł. 44 ct. wa. zpn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 500 zł.

Wadyum 25 zł.

Reszta warunków licytacyjnych wolno w ts. registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Skałat, 25 lutego 1886.

L. 517. (3558 3-3)

Dnia 22 czerwca 1886 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tut. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż niżej ceny szacunkowej $^2/_3$ niewydzielonych części realności pod l. k. 65 w Skałacie położonej, wykazem hip. l. 578 gminy Skałat objętej, w sprawie c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Herszowi Goldstein pto 78 zł. 68 ct. wa. z pn.

Cena szacunkowa wywołania stanowi 200 zł.

Wadyum 10 zł.

Reszta warunków licytacyjnych wolno w t. s. registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Skałat, 31 stycznia 1886.

L. 516. (3557 3—3)

Dnia 22 czerwca 1886 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż nawet niżej ceny szacunkowej realności pod l. k. 116 i 212 w Kołodziejówce położonych wykazami hipot. l. 219, 221 i 328 gminy Kołodziejówka objętych w sprawie c. k. uprzyw. galic. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Janowi Krzywonos i Maryi Dziubak II voto Proch o zapłatę 4 rat pożyczkowych po 37 zł. 76 ct. i reszty kapitału w kwocie 506 zł. 57 ct. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 1000 zł. wa.

Wadyum 50 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Skałat dnia 31 stycznia 1886.

L. 1027. (3495 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Łące ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Michała Lityńskiego przeciw Janowi i Bazylemu Bilińskiemu pto 100 zł. z pn. odbędzie się w dniach 30 czerwca, 2 sierpnia i 3 września 1886 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż osiadka i niwy pola ornego „na Bezdrożu“ do realności Jana Bilińskiego pod lk. 188/13 w Bilinie należących, jakoteż realności pod lk. 126/8 w Bilinie położonej, Bazylego Bilińskiego własnej, ciała tabularnego niestanowiących, że cena wywołania pierwszej realności wynosi 400 zł., zaś drugiej 600 zł., a wadyum w kwocie 10 prc ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Łąka, 13 marca 1886.

L. 15029. (3115 3—3)

C. k sąd krajowy we Lwowie rozpisuje niniejszem w drodze egzekucyi aktu notaryalnego z dnia 23 września 1876 l. 15108, któremu moc natychmiastowej egzekucyi przyznano, celem zaspokojenia zaległych 93 ct. od wypożyczonego kapitału rat 144 zł. 93 ct. z 7 prc. zwłoki od 2 października 1882 bieżącemi, 144 zł. 18 ct. z 7 prc. od dnia 9 kwietnia 1883, 144 zł. 65 ct. z 7 prc. od dnia 9 kwietnia 1884, 144 zł. 91 ct. z 7 prc. od 9 października 1884, oraz resztującego kapitału 3738 zł. 52 ct. z odsetkami po 6 prc. od dnia 9 kwietnia 1885 bieżącemi, kosztów egzekucyi uchwałą z dnia 28 marca 1885 l. 14219 w ilości 42 zł. 3 ct. przyznanych, tudzież kosztów obecnego podania w ilości 51 zł. 27 ct. w. a. przyznanych, ponownie uchwałą z dnia 28 marca 1885 l. 14219 dozwoloną, egzekucyjną licytacyę realności pod l. 432 i 434$^4/_4$ we Lwowie położonych, we dle dom. 112 p. 1. n. 13 haer. i dom. 49 p. 333 n. 14 haer. do spadku po ś p. Emilii Szydłowskiej należących, wedle dom. 112 pag. 20 i 33 on. i dom. 100 pag. 342 n. 44 on. dłużnej sumie za hipotekę służących, na rzecz kasy oszczędności we Lwowie. Licytacya ta odbędzie się na dwóch terminach, a to dnia 15 lipca 1886 i 12 sierpnia 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sali rozpraw tut. sądu, na których terminach powyższe realności tylko wyżej ceny szacunkowej 15000 zł. wa. lub przynajmniej za takową sprzedane będą.

Wadyum wynosi 1500 zł. wa

Na wypadek gdyby realność ta na po wyższych dwóch terminach sprzedaną nie została, wyznacza się termin do ułożenia warunków ułatwiających na dzień 12 sierpnia 1886 o godz. 4 popołudniu w biurze nr. 5.

Bliższe warunki licytacyjne, oraz tabularny wyciąg przejrzeć można w ts. registraturze.

O tem zawiadamy obie strony, oraz wierzycieli wiadomych do rąk własnych, zaś tych wierzycieli, którymby ta uchwała lub późniejsze z jakichkolwiekbądź przyczyn dorę zone być nie mogły, lub którzyby po dniu 16 lutego 1886 do tabuli weszli, do rąk ustanowionego kuratora adw. dra Dąbrowskiego z zastępstwem adw. dra Bunda oraz niniejszym edyktem.

Lwów, 10 kwietnia 1886.

L. 2031. (3498 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Myślenicach ogłasza, iż w dniu 16 czerwca 1886 o godzinie 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 12 w Borzęcie położonej, według lwh. 12 ks. grt. tejże gminy dłużnika Piotra Ćwierza własnej, na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie o 250 zł. wa. zpn.

Cena wywołania 640 zł.

Wadyum wynosi 64 zł.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Myślenice, 30 kwietnia 1886.

L. 896. (3453 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Radziechowie podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Józefa Löwina przeciw Pesi Kellner o 100 zł. odbędzie się w dniach 27 maja, 17 czerwca i 8 lipca 1886 o godzinie 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż sumy 664 zł. z 20 prc. odsetkami od dnia 3[illegible] grudnia 1872 na dobrach w Mukanie n[illegible] rzecz Pesi Kellner zahipotekowanej.

Cenę wywołania stanowi kwota 2417 zł. 95 ct.

Wadyum wynosi 10 prc. takowej.

Przy pierwszych dwóch terminach będzie suma ta tylko za cenę szacunkową, przy trzecim i poniżej takowej sprzedaną.

Bliższe warunki i wyciąg tabularny przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Radziechów, 26 marca 1886.

L. 491. (3629 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości, że dla zaspokojenia należącej się c. k. uprzyw. galicyjskiemu akcyjnemu bankowi hipotecznemu od Hillela Nüssenbauma reszty kapitału pożyczkowego w kwocie 1405 zł. 8 ct. a. w. z pn. rozpisaną została przymusowa sprzedaż publiczna realności pod lk. 199 w Buczaczu położonej, wedle ks. gl. II str. 225 lwh. 1. własności Hillela Nüssenbauma stanowiącej.

Do przeprowadzenia tej licytacyi wyznaczony został jeden tylko termin na dzień 25 czerwca 1886 o godzinie 10 przed południem w sali rozpraw sądowych, na którym to terminie realność powyższa sprzedaną zostanie najwięcej ofiarującemu także poniżej ceny wywołania za jakąkolwiek cenę.

Cena wywołania wynosi 5600 zł. aw.

Wadyum przed przystąpieniem do licytacyi złożyć się mające 280 zł aw.

Bliższe warunki licytacyi tudzież wyciąg hipoteczny realności na licytacyę wystawionej przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tych wierzycieli hipotecznych realności na licytacyę wystawionej, któryby po wydaniu wyciągu hipotecznego, to jest po dniu 19 marca 1885 prawo hipoteki na tej realności nabyli jakoteż i tych wierzycieli, którymby uchwała o rozpisaniu licytacyi dla jakiejkolwiek przyczyny wcale albo w czasie należytym niezostała doręczoną, zawiadamia się o rozpisaniu licytacyi edyktem niniejszym, tudzież do rąk ustanowionego kuratora pana adwokata dra Hubricha w Buczaczu.

C. k. sąd powiatowy.

Buczacz. 18 kwietnia 1886.

L. 9868. (3636 3—3)

W tutejszym c. k. sądzie powiatowym odbędzie się na prośbę Abrahama Lipschütz celem zaspokojenia wierzytelności 400 zł. aw. z pn. publiczna sprzedaż realności pod lk. 133 w Skolem położonej, wedle dom. 2 pag. 139 n. 5. haer. ksiąg gruntowych, dłużnika Mikołaja Cohty własnej, w trzech terminach dnia 9 czerwca, 9 lipca, 11 sierpnia 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem pod następującemi warunkami:

1. Cena wywołania stanowi kwota 1581 zł. 80 ct. aw.

Zakład 158 zł. 13 ct. aw.

2. Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim terminie także i niżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Resztę warunków, wyciąg tabularny przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Skole, 27 lutego 1886.

L. 12774. (3635 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie niespłaconej pretensyi galic. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 150 zł. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności Dmytra Bachtiaka pod lk. 40 rep. 5 w Szczepanowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w drodze publicznej licytacyi w dniach 17 czerwca, 19 lipca i 18 sierpnia 1886 każdym razem o godz. 10 rano z tem, że na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania 800 zł. lub wyżej, na trzecim zas także niżej takowej, jednak nie niżej jak za 700 zł. najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 80 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w tut. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora w osobie Karola Srokowskiego z Podhajec.

Podhajce. 31 grudnia 1885.

L. 8085. (3634 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie niespłaconej pretensyi c. k. uprzyw. galic. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie tj. 5 rat po 17 zł. 65 ct. tudzież reszty kapitału 279 zł. 68 ct. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 71 w Dobrowodach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużników Bartka i Piotra Diaków własnej, w drodze publicznej licytacyi w dniach 17 czerwca, 19 lipca i 18 sierpnia 1886 zawsze o godzinie 10 rano w zabudowaniu sądu tutejszego.

Cenę wywołania stanowi kwota 700 zł. a. w.

Wadyum wynosi 70 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół opisania przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli, którym możliwie na sprzedać się mającej realności przysługuje prawo zastawu i tych wszystkich, którymby uchwała niniejsza doręczona być nie mogła, ustanowiono kuratora Karola Srokowskiego z Podhajec.

Podhajce, 30 września 1885.

L. 23384. (3566 3—3)

W celu wykonania budowli konserwacyjnych w latach 1886, 1887 i 1888 na gościńcach państwowych w nadworniańskim okręgu budowniczym odbędzie się dnia 7 czerwca 1886 o godzinie 12 w południe w c. k. starostwie Nadwórnie licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne robót, które mają być wykonane w roku 1886, wynoszą:

1. w sekcyi drogowej Nadworniańskiej 1957 zł. 22 ct., 2. w sekcyi drogowej Delatyńskiej 688 zł $23^1/_2$ ct, 3. w sekcyi drogowej Mikuliczyniectdej 2724 zł. 99 ct., 4. w sekcyi drogowej Jabłonieckiej 2364 zł. $75^1/_2$ ct. razem 7735 zł. 20 ct.

Oferty wniesione być mogą na każdą akcyę drogową osobno, albo też na kilka sekcyi, lub na wszystkie sekcye drogowe razem Jeżeli oferta obejmować będzie kilka lub wszystkie sekcye drogowe, to w takim razie należy podać zaofiarowanie dla każdej sekcyi w szczególności, albowiem zatwierdzenie nastąpi w każdym razie tylko według pojedyńczych sekcyi drogowych, z uwzględnieniem najkorzystniejszego wyniku licytacyi.

Bliższe warunki dotyczące tego przedsiębiorstwa, jakoto: wykaz cen jednostkowych, kosztorys sumaryczny, plany, ogólne i szczegółowe warunki budowy przejrzane być mogą w wymienionem c. k. starostwie, gdzie także w powyżej ustanowionym terminie najpóźniej do godziny 12 w południe wniesione być mają oferty zaopatrzone marką na 50 ct. i w wadyum wynoszące 5 procent kwoty fiskalnej z wymienieniem żądanego wynagrodzenia nietylko cyframi ale także i literami.

Oferty nie ułożone według przepisów lub nie podane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 7 maja 1886.

L. 2443 (3653 3-3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 27 maja 1886 i 1 lipca 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 5 sierpnia 1886 nawet poniżej takowej, licytacya realności według wyk. 35 gminy kat. Czerlany Błażeja Dżury własnej na rzecz Stefana Tuziaka pto 63 zł. $42^1/_2$ ct. z pn.

Cena wywołania 691 zł. wadyum 69 zł. 10 ct.

Resztę warunków akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w registraturze ts.

Dla wierzycinli hipotecznych ustanawia się kuratorem Błażeja Falkiewicza z Czerlan.

Gródek, 28 marca 1886.

L. 8558. (3600 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 109 zł. 54ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod Nk. 17 subr. 96 w Nahoryniu położonej dłużników Parańki Jaworskiej i małol. Kaśki, Sawki. Mokryny, Andrusia, i Iwasia Kuzyssynów własnej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. zakładu kredyt. włość. dnia 4 czerwca, 2 lipca i 13 sierpnia 1886, każdym razem o godzinie 9 rano z tem przedsięwzięta zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 500 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10pr. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tut. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Chodorów, 7 stycznia 1886.

L. 3609. (3630 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie w sumach 33.882 zł. 18 ct. i 55.700 zł. aw. z pn. odbędzie się na jednym terminie dnia 2 sierpnia 1886 o godzinie 10 rano w biurze 18 II. piętro licytacya egzekucyjna dóbr Rogóżno z przyległością Rudków, Michała hr. Karnickiego własnych, nawet niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiek cenę najwięcej ofiarującemu.

Cenę wywołania stanowi wartość dóbr przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 181.422 zł. w. a.

Wadyum wynosi 9100 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w tut registraturze.

C. k. Sąd obwodowy.

Przemyśl, 14 kwietnia 1886.

L. 21836. (3515 3—3)

C. k. kołomyjski sąd powiatowy miej. deleg. sprzeda 8 czerwca i 8 lipca 1886, o godz. 9 rano przynajmniej za cenę wywołania 700 zł. realność Stefana Czajkowskiego pod lk. 128 w Siemakowcach nad Prutem położoną, wykazem hipot. l. 553 objętą, celem zaspokojenia pretensyi to jest 17 rat pożyczkowych po 9 zł. w. a. z pn. na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi.

Zakład wynosi 70 zł.

Termin do ułożenia warunków, sprzedaż ułatwiających jest dnia 8 lipca 1886 godz. 3 popołudniu.

Resztę warunków przejrzeć można w tusąd registraturze.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. adw. Herdliczka z Kołomyi.

Kołomyja, 22 lutego 1886

L. 2887. (3518 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że celem zaspokojenia należnych się gal. zakładowi kredytowemu włościańskiemu 10 rat po 9 zł. z pn, odbędzie się w zabudowaniu sądowem w dniach 8 czerwca, 13 lipca i dnia 17 sierpnia 1886 zawsze o godzinie 11 rano publiczna przymusowa sprzedaż ciała hip. Nr 2 wyk. ks. gr. gm. Łukowe, Stefana Piroga własnego, przy pierwszych dwóch terminach przynajmniej za cenę wywołania przy trzecim także niżej tejże.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Dnia 21 września 1886, o godz. 11 rano termin do ułatwiających warunków.

Inne warunki w sądzie przejrzeć można.

Lisko, dnia 23 kwietnia 1886.

L. 2267. (3155 3—3)

Dnia 9 lipca 1886 o godz. 10 rano odbędzie się w tut. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 349 w Tyśmienicy w powiecie Tłumackim położonej, ciała tabularnego niestanowiącej w sprawie c. k. prokuratoryi skarbu we Lwowie przeciw masie spadkowej Borucha Fischera pto 7 zł. 87½ ct. aw. zpn.

Cena wywołania wynosi 20 zł.

Wadyum 1 zł.

Realność sprzedauą będzie za jakąkolwiek cenę.

Resztę warunków licytacyi w tus. registraturze do przejrzenia.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest c. k. notaryusz Witosławski w Tyśmienicy.

C. k. sąd powiatowy.

Tyśmienica, 17 lutego 1886.

L. 1238. (3314 3—3)

W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzywilejowanego galic. zakładu kredyt. włośc. w likwidacyi we Lwowie przeciw Grzegorzowi Kurhaniewiczowi pto 163 zł. w. a. sprzedaną zostanie realność z wykazu hipotecznego 100 w Sarafincach dnia 28 lipca 1886 o 8 rano.

Cena szacunkowa 350 zł. wa.

Zakład 10 prc.

Resztę warunków przeglądnąć można w tusąd. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Horodenka, 20 marca 1886.

L. 2030. (3497 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Myślenicach ogłasza, iż w dniu 16 czerwca 1886 o godzinie 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 102 w Bęczarce położonej, według lwh. 91 ks. grt tejże gminy dłużników Mikołaja i Maryanny Nawierskich własnej, na rzecz Galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie o 100 zł. wa. zpn.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum wynosi 25 zł.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Myślenice, 30 kwietnia 1886.

L. 4437. (3540 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, że w sprawie Adeli z Bartschów Rzewuskiej i Leontyny Bartsch przeciw spadkobiercom ś. p. Salomei Runge celem zaspokojenia sumy wekslowej 1040 zł. zpn. odbędzie się publiczna sprzedaż połowy dóbr Dmytrowice wedle dom. 242 pag. 157 n. 39 haer. pag. 161 n. 40 haer. i pag. 167 n. 43 haer. na imię Anieli 1 śl. Runge, 2 śl. Terleckiej, Kazimiery Runge, Stefana i Romualda Rungów intabulowanej w powiecie Jarosławskim położonych, w trzech terminach dnia 5 lipca, dnia 5 sierpnia i dnia 2 września 1886 zawsze o godzinie 10 rano w biurze sądowym nr. 21.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w sumie 41.340 zł. 10 ct.

Wadyum wynosi 4135 zł.

Na wyznaczonych 3 terminach połowa dóbr rzeczonych sprzedaną zostanie tylko za cenę szacunkową lub powyżej takowej.

Do warunków ułatwiających wyznacza się ewentualnie termin na dzień 2 września 1886 godz. 4 popołudniu.

Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze sądowej.

Dla wierzycieli Józefy Rozborskiej, H Adolfa, Aleksandra Dzierzanowskiego, Teofili Karnickiej, z życia i miejsca pobytu niewiadomych, jak też tych, którzyby po dniu 18 października 1885 hipoteką na powyższych dobrach uzyskali, albo którymby uchwała licytacyjna i późniejsze tej licytacyi dotyczące z jakiejbądź przyczyny nie były doręczone, ustanowiono kuratora w osobie adw. dra Fryderyka Smutnego z zastępstwem adwokata dra Leonarda Tarnawskiego.

Przemyśl, 7 kwietnia 1886.

L. 4721. (3573 3—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Janowi Jakóbowi dwojga imion Dujowi, Michałowi Tomczykowi, Janowi Kurganowi i Józefowi Nowakowi o 12.5000 zł. w. a. z pn., oznajmia, że przy terminach dnia 15 lipca 1886, dnia 19 sierpnia 1886 i dnia 16 września 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie obwodowym publiczna przymusowa sprzedaż dóbr Tomaszowce scheda II. i III., Dąbrowa scheda II. i III. i dóbr Perepałki dłużników własnych, pod następującemi warunkami:

1. Przedmiotem egzekucyjnej sprzedaży są dobra Tomaszowce, Dąbrowa i Perepałki w powiecie Wojniłowskim, w Galicyi położone, ze wszystkiemi przynależytościami i prawami, jednak ryczałtem, bez wszelkiej ewikcyi, tak jak je dotychczasowy właściciel posiadał i posiadać miał prawo;

2. cenę wywołania stanowi suma 113.510 zł. a. w. a mianowicie dóbr Tomaszowce suma 62.510 zł. aw., dóbr Dąbrowa 21.700 zł. aw. a dóbr Perepałki suma 29.300 zł. aw. jako wartość tych dóbr przyjęta przez galicyjski Zakład kredytowy ziemski przy udzieleniu pożyczki.

W pierwszym i drugim terminie sprzedaż nie nastąpi poniżej tej ceny wywoławcej, a w trzecim terminie nie poniżej sumy wystarczającej na pokrycie wszystkich wierzycieli hipotecznych i pretensyi uprzewilejowanych mających z ustawy pierwszeństwo przed zahipotekowanemi pretensyami.

3. Wadyum wynosi 11.350 zł. wa.

4. Gdyby dobra rzeczone na powyższych terminach sprzedane nie zostały, wyznacza się do ułożenia warunków ulżywających termin na dzień 16 września 1886 o godzinie 4 popołudniu, na który wszyscy wierzyciele hipoteczni w myśl i pod rygorem §. 148 ust. sąd. wezwani zostają.

O tem zawiadamia się egzekucyę popierający zakład z miejsca pobytu wiadomych dłużników i wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, zaś z miejsca pobytu niewiadomego dłużnika Michała Tomczyka przez kuratora, którego się równocześnie ustanawia w osobie tutejszego adwokata dra Buczyńskiego z substytucyą tutejszego adwokata dra Wurzla, a wszystkich niewiadomych z nazwiska i miejsca pobytu wierzycieli, którzyby możliwie po dniu 15 listopada i 17 grudnia 1885 do hipoteki weszli i tych którymby uchwała z dnia dzisiejszego rozpisująca licytacyę w mowie będących dóbr z jakiegokolwiek powodu wcale nie lub w należytym czasie doręczoną być nie mogła, przez kuratora którego ustanawia się zarazem w osobie p. adwokata dra Szydłowskiego z substytucyą p. adwokata dra Eminowicza.

Stanisławów, 17 kwietnia 1886.

L. 1766. (3642 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Przeworsku ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Marcina i Zofii Płachtów w sumie 50 złr. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 25 czerwca, 4 sierpnia i 6go września 1886 egzekucyjna sprzedaż realności pod Nk. 38 w Niżatycach, w powiecie Łańcuckim poło[illegible]nej, lwh. 98 gminy Niżatyce objętej, M[illegible] Siupika własnej.

[illegible] nia jest suma 600 zł.

[illegible] zł.

[illegible] niewiadomych z nazwiska i miejsca p[illegible]ytu wierzycieli, którzyby możliwie po dniu 28go marca 1886 jako dniu rozpisania licytacyi do hipoteki weszli i tych którymby z jakichkolwiek powodów rezolucya wcale nie albo za późno doręczona została, ustanowiono adw. dra Gotlieba w Jarosławiu.

C. k. sąd powiatowy

Przeworsk, 28 marca 1886.

L. 2092. (3443 3—3)

I. C. k. sąd obwodowy Tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności galic. towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie przyznanej w sumie 2793 zł. 12 ct. wa. z należytościami dodatkowemi uchwałą c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 12 lipca 1879 l. 31985 dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna dóbr Dobrzechówka w powiecie Jasielskim położonych, do dłużników Jana i Honaraty Dworzańskich należących.

II. Sprzedaż ta odbędzie się przez publiczną licytacyę w sądzie tutejszym w dwóch terminach, a mianowicie w dniu 25 czerwca i w dniu 6 sierpnia 1886 każdym razem o godz. 10 przed południem,

Cenę wywołania stanowić będzie wartość dóbr przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 7124 zł., poniżej której sprzedaż w terminach powyższych nie nastąpi.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 713 zł

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Na wypadek, jeżeli przy pierwszych dwóch terminach licytacyjnych nikt przynajmniej ceny szacunkowej nie zaofiaruje, wyznacza się termin na dzień 6 sierpnia 1886 godzinę 4 popołudniu, na który wierzyciele hipoteczni stawić się winni celem ułożenia lżejszych warunków, według których następnie sprzedaż licytacyjna w trzecim terminie rozpisaną zostanie.

Głosy nieobecnych przy tym terminie doliczy się do większości głosów wierzycieli, którzy na termin przybędą.

O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienie obydwie strony c. k. główny urząd podatkowy w Jaśle, c. k. Prokuratorya skarbu we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni, następnie ci wierzyciele, którzyby po dniu 9 lipca 1885 do hipoteki dóbr Dobrzechówka weszli, lub którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiek powodu nie została doręczoną do rąk kuratora, który niniejszem w osobie adwokata dr. Malawskiego z substytucyą adwokata dra Psarskiego ustanowiony zostaje.

Tarnów, 15 kwietnia 1886.

L. 1047. (3646 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach ogłasza, że w sprawie Sary Schorr przeciw Berlowi Spring pto 400 zł. z pn. odbędzie się w dniu 15 czerwca 1886 o godz. 10tej przed południem w gmachu sądowym w sali rozpraw publiczna przymusowa sprzedaż ³/₈ części realności Nr. 207 w Brzeżanach mieście położonej, wedle Dom. VIII. pag. 423 n. 8 haer, dłużnika własnych.

Cenę wywołania stanowi suma 888 zł. 48½ ct.

Wadyum 44 zł. 50 ct. wa.

Wyciąg hipoteczny i akt oszacowania jakoteż resztę warunków licytacyjnych, przejrzeć można w registraturze.

Brzeżany, dnia 2 kwietnia 1886.

L. 11444. (3331 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Horodence podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi ck. uprzyw. galic. Banku hipotecznego akcyjnego we Lwowie, a to:

a) kwoty 127 zł. 80 ct. z procentami 8 proc. od 2 maja 1884;

b) kwoty 127 zł. 80 ct. z procentami 8 proc.;

c) kwoty 2836 zł. z procentami 6prc. od dnia 2 maja 1884 bieżącymi i kwoty 56 zł. 73 ct. jako 2 proc. prowizyi od powyższej reszty kapitału i

d) kosztów egzekucyi w kwocie 53 zł. tudzież niniejszem przyznanych kosztów w kwocie 12 zł. 11 ct. przeciw spadkobiercom śp. dra Teodora Raucha, ku ściągnięciu powyższych wierzytelności odbędzie się w dniach 26 lipca i 13 września b. r. każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności w Horodence pod Nk. 10 położonej, dłużników własnej, osobne ciało tabularne stanowiącej.

Cenę wywołania stanowi wartość tej realności przy udzieleniu pożyczki w kwocie 6000 zł. przyjęta.

Każdy z przystępujących do licytacyi winien poprzód 10 proc. powyższej sumy złożyć.

Dla wierzycieli, którzy później prawa do realności powyższej nabyli lub którzyby do tabuli wejść mieli, tudzież dla bawiącej za granicą p. Maryi z Rauchów Romaszkanowej, ustanawia się kuratorem p. [illegible] Skopczyńskiego z Horodenki.

Resztę warunków licytacyi tudzież [illegible] ciągi, etc., można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Horodenka, 30 marca 1886.

L 4221. (3656 2—3)

Celem ściągnięcia wierzytelności Zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie w kwocie 300 zł. aw. z pn. odbędzie się dnia 17 czerwca 1886, 16 lipca 1886, 2 sierpnia 1886 o 10 rano w tut. c. k. sądzie licytacya połowy realności dłużników Stefana i Jeryny Chominec własnej w Tyśmienicy pod Nk. 258/164 subr. 158 położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej na 600 zł. ocenionej

Cenę wywołania stanowi suma 600 złr. wa.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Witosławski, c. k. notaryusz w Tyśmienicy.

Resztę warunków licytacyi i protokół zastawniczego opisania tej realności, przeglądnąć można w tut. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Tyśmienica, 10 kwietnia 1886.

L. 1749. (3652 2—3)

W sprawie egzekucyjnej Abrahama Branda prawonabywcy Sebastyana Łachuta przeciw nieobjętej masie spadkowej Karoliny 1° Kołodziej, 2° Symura pto 40 zł. w. a. z pn. odbędzie się w dniach 18 czerwca 1886, 16 lipca 1886, dnia 23 sierpnia i 17 września 1886, każdym razem o godz. 10 z rana w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż połowy realności pod lwb. 26 w Łęce szczucińskiej położonej, dłużnej masy spadkowej nieobjętej po Karolinie 1° Kołodziej, 2° Symura własnej.

Cena wywołania wynosi 260 zł. 87½ ct. w. a.

Wadyum 26 zł. w. a.

Bliższe warunki do przejrzenia w registraturze.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony dr. Emil Psarski w Tarnowie.

C. k. sąd powiatowy

Dąbrowa, 3 marca 1886.

L. 1154. (3492 2—3)

W dniach 30 czerwca, 28 lipca i 1go września 1886 o godzinie 10 z rana przeprowadzi sąd sprzedaż realności pod N. k. 60/50 w Rozpuciu, Mikołaja Rusina własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego pto 12 rat pożyczkowych po 6 zł. z pn.

Cena wywołania 150 zł

Wadyum 15 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Bircza, 25 lutego 1886.

L. 7405 (3678 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenia niespłaconej pretensyi galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 400 złr. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności Maryi Mandzyn własności stanowiącej pod lk. 115 w Nowosiółce położonej wyk. hip. 463 księgi grunt. gminy kat. Nowosiółka objętej w drodze publicznej licytacyi w dniach 16 czerwca, 16 lipca i 17 sierpnia 1886, każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania 1000 złr. lub wyżej, na trzecim zaś także niżej takowej jednak nie niżej jak za 750 złr. najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 100 złr. Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora w osobie Michała Borowskiego c. k. notaryusza z Podhajec.

Podhajce, 1 września 1885.

L. 7406 (3679 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie niespłaconej pretensyi galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 200 złr. zpn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności Leopolda Obrockiego pod lk. 53 w Zawadówce położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w drodze publicznej licytacyi w dniach 17 czerwca 17 lipca i 19 sierpnia 1886, każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania 360 złr. lub wyżej, na trzecim zaś także niżej takowej, jednak nie niżej jak za 320 złr. najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 36 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i pro[illegible] zastawniczego opisania przejrzeć [illegible] tutejszej registraturze.

[illegible]iewiadomych wierzycieli usta[illegible]ora w osobie Michała Borow[illegible]skiego c. k. notaryusza z Podhajec.

Podhajce, 1 września 1885.

L. 7700 (3655 1—3)

W tutejszym c. k. sądzie powiatowym odbędzie się na prośbę Seliga Eusel celem zaspokojenia wierzytelności 100 zł. a. w. z pn. po strąceniu 50 zł. publiczna sprzedaż połowy realności pod lk. 116 w Orawczyku położonej, Tymka Matuliniec własnej ciała tabularnego niestanowiącej, w trzech terminach, mianowicie 7 czerwca, 7 lipca i 9 sierpnia 1886 każdym razem o godzinie 10 przed połud. pod następującemi warunkami:

1. Cena wywołania stanowi kwota 3[illegible] zł. aw.

Zakład 32 zł. 50 ct. aw.

2. Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim terminie także i niżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Resztę warunków, wyciąg tabularny przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Skole, 28 lutego 1886.

L. 4462. (3448 1—3)

Sąd miejsko-delegowany Rzeszowski ogłasza, iż w dniach 13 lipca, 13 sierpnia i 14 września 1886 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 4[illegible] w Palikówce położonej, wedle wyk. hip. l. 43 gm. kat. Palikówka, Sebestyana Gawła własnej, na rzecz galic. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakoewi o 600 zł. a. w. z pn. w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 3000 zł. lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie także poniżej takowej, lecz nie niżej jak za sumę 1950 zł.

W razie gdyby na powyższych terminach sprzedaż tej realności do skutku nie przyszła, wyznacza się celem ułożenia ułżewających warunków licytacyjnych termin na dzień 15 października 1886 o godz. 10 rano, na który się zarówno strony sporne jak i wierzycieli hipotecznych wzywa, a to pod rygorem, że niestawający na powyższym terminie uważani będą jako przystępujący do wniosku większości stawających wierzycieli.

Wadyum wynosi 300 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Rzeszów, 13 kwietnia 1886.

L. 1164. (3562 3—3)

W c. k. sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Tuchmana w kwocie 200 zł. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż 24/96 części realności pod Nr. 46 w Tyczynie położonej wykazem hipotecznym l. 469 księgi głównej gminy katastralnej Tyczyn objętej na imię Mojżesza Tuchmana zaintabulowarnych w dniach 2 lipca, 3 sierpnia i 3 września 1886 z terminem do ułożenia warunków ułatwiających na 7 września 1886, każdym razem o godź. 10 rano.

Cena wywoławcza 625 zł., wadyum 62 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, 19 marca 1886.

L. 1769. (3522 3—3)

Sąd obwodowy odbędzie w sprawie Herscha Landaua przeciwko Feliksowi Głębockiemu o 612 zł. 15 ct. w. a. z przynależytościami, egzekucyjną sprzedaż połowy dóbr Mogilno, kiedyś dłużnika własnej 21 lipca 1886 o 10 rano, wadyum 3000 zł. wal. austr.

C. k. sąd obwodowy

Nowy-Sącz, 20 marca 1886.

L. 1377. (3620 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza w sprawie c. k. Prokuratoryi skarbu przeciw Ozyaszowi Milch i tow. o przymusową licytacyę realności dłużników w Zabłotowie powiatu Sniatyn pod l. 46 ut. dom. t. I p. 100 u. 14 i 15, ciało tabularne stanowiącej na 5000 zł. oszacowanej w dniach 19 lipca, 23 sierpnia i 27 września 1886 w sądzie o godz. 10 przed południem odbyć się mającą a to na pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i bliższe warunki w registraturze tusądowej do przejrzenia.

Wadyum 500 zł.

Zabłotów, 10 marca 1886.

L. 7757. (3592 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia, iż na zaspokojenie należytości galic. Zakładu kredytow. ziemskiego w Krakowie mianowicie 5 rat po 30 zł. i resztującego kapitału w kwocie 456 zł. 86 ct. zpn. sprzedaną zostanie w drodze egzekucyjnej publicznej licytacyi w tutejszym sądzie dnia 1 lipca 1886 o godzinie 10 rano odbyć się mającej realność pod l. k. 54 w Borowy położona Jędrzeja Stanisławskiego starszego własną.

Cena wywołania wynosi 1800 zł. wa., wadyum 180 zł.

Reszta warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Wojnicz, dnia 30 listopada 1885.

L. 7756. (3593 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia, iż na zaspokojenie należytości galicyjskiego Zakładu kredytowego ziems. w Krakowie mianowicie 5 rat po 18 zł. i resztującego kapitału w kwocie 274 zł. 12 ct. zpn. sprzedaną zostanie w drodze egzekucyjnej publicznej licytacyi w tutejszym sądzie dnia 1 lipca 1886 o godzinie 10 rano odbyć się mającej realność pod l. k. 25 w Borowy położona Szymona Zawiszy własną.

Cena wywołania wynosi 1200 zł. wa., wadyum 120 zł.

Reszta warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Wojnicz, dnia 30 listopada 1885.

L. 882. (3561 3—3)

W c. k. sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Saula Sniffa w kwocie 44 zł. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. 41 w Biały położonej, wyk. hip. l. 149 księgi gruntowej gminy katastralnej Biała objętej na imię Jędrzeja Puea zaintabulowanej w dniach 2 lipca, 3 sierpnia i 7 września 1886 z terminem do ułożenia warunków ułatwiających na 9go września 1886 każdym razem o 10 godzinie rano.

Cena wywołania 1255 zł., wadyum 125 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, 15 lutego 1886.

L. 1024. (3672 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 25 maja 1886 i 2 lipca 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 3 sierpnia 1886 nawet poniżej takowej licytacya realności według wyk. hip. 1018 gminy kat. Gliniany, Teodora Tuza własnej, na rzecz Ołeksy Dawidowa pto 100 zł. z pn.

Cena wywołania 270 zł.

Wadyum 27 zł. a. w.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Körbera

C. k. sąd powiatowy.

Gliniany, dnia 13 lutego 1886.

L. 1450. (3550 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 11 czerwca i 12 lipca 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 13 sierpnia 1886 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 197 według wyk. hip. 976 gminy Budzanów Feliksa i Tekli Dworzańskich własnej, na rzecz Altera Finka pto 47 zł. zpn.

Cena wywołania 465 zł., wadyum 46 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem Stefana Saka.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 13 sierpnia 1886 godz. 11 przed południem.

C. k. sąd powiatowy

Budzanów, dnia 20 kwietnia 1886.

L. 2795, (3548 3—3)

Brodzki c. k. sąd powiatowy przedsięweźmie w dniu 17 czerwca 1886 o 9tej godzinie rano w swym budynku w biurze nr. II przymusową sprzedaż ciała hipotecznego, wyk. 404 gminy katastralnej Brody objętego.

Na tym terminie ciało to hipoteczne za jakąkolwiek cenę najwięcej ofiarującemu sprzedane zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 22500 zł., wadyum tylko 5 prc.

Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Kuratorem dla późniejszych i niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest adw dr. Braun.

Brody, dnia 4 marca 1886.

L. 2872. (3547 3—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Białej odbędzie się w dniu 11 czerwca, 16 lipca i 20 sierpnia 1886 o godzinie 10 przed południem celem zaspokojenia wierzytelności Zofii Ceranke w ilości 1000 zł. przymusowa sprzedaż połowy realności l. w hip. 294 w Kozach położonej, Katarzyny Behubertowej własnością będącej.

Cenę wywołania stanowi kwota 689 zł., poniżej której powyższa połowa realności na pierwszym i drugim terminie sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 69 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli oraz tych, którzyby rezolucyi dozwalającej licytacyi przed pierwszym terminem nie otrzymali ustanowiony adw. tutejszy p. dr Rosner.

Biała, dnia 18 kwietnia 1886.

L. 4326. (3546 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia, że w celu ściągnięcia sumy 583 zł. 83 ct. kw. zpn. na rzecz Johana Hakla, odbędzie się pod dniem 11 czerwca, 30 lipca i 20 sierpnia 1886 przymusowa publiczna sprzedaż 2/3 części z połowy realności pod l. kom. 94 w Tarnopolu wedle dom 11 pag. 559 n. 14 haer. Racheli Popper własnej.

Cena szacunkowa wynosi 2014 zł.

Wadyum 201 zł.

W razie niesprzedania tej realności na powyższych trzech terminach za cenę szacunkową wyznaczono dla ułożenia ułatwiających warunków zebranie interesowanych termin na 20 sierpnia 1886 godzinę 4 po południu.

Dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu wierzycielki tabularnej Freydy Hoch i dla tych wierzycieli, którzyby po dniu wystawienia ekstraktu tabularnego a to po 29 sierpnia 1885 prawo zastawu uzyskali, ustanowiono kuratora w osobie adwok. dr. Leiblingera z zastępstwem adw. dr. Blausteina.

Tarnopol, dnia 31 maraa 1886.

L. 5380. (3541 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu rozpisuje dobrowolną sprzedaż przez publiczny przetarg ruchomości do spadku śp. Kazimierza Zakliki należących mianowicie: koni roboczych, stadniny, bydła rogatego, trzody, narzędzi gospodarczych, która w dniu 16 czerwca 1886 o godzinie 10tej rano w Hawłowicach górnych powiecie Jarosławskim przedsięwzięta będzie.

Przemyśl, 5 maja 1886.

L. 434. (3516 3—3)

C. k. Kołomyjski sąd powiatowy m. del. sprzeda dnia 17 czerwca i 19 lipca 1886 o godz. 9 rano przynajmniej za cenę wywołania 280 zł. wa. 31 sierpnia 1886 o godzinie 9 rano zaś za jakąkolwiek cenę najwięcej ofiarującemu realność pod lk. 195 w Oskrzesincach położoną wedle wyk. hip. 43 Iwana Łesiuka Wasylowego własną, celem zaspokojenia pretensyi Josla Majera Preissa w kwocie 15 zł. zpn.

Wadyum wynosi 28 zł.

Resztę warunków i akt ocenienia można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych p. adw. Herdliczka.

Kołomyja, 15 lutego 1886.

L. 13276. (3514 3—3)

Krakowski sąd deleg. miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Stanisława Wyrwy w kwocie 360 zł. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 22 czerwca 20 lipca i 24 sierpnia 1886 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności lk. 3 w Przegorzałach Jana i Maryanny małż. Salenków własnej.

Cena wywołania 1085 zł., wadyum 108 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 24 sierpnia 1886 o godzinie 4 po południu.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adwok. dr. Michał Koy z substytucyą adw. dr. Hermana Brummera w Krakowie.

Kraków, 14 kwietnia 1886.

L. 7980. (3491 3—3)

W dniach 30 czerwca, 28 lipca i 1 września 1886 o godzinie 9 z rana przeprowadzi sąd sprzedaż realności pod nr. 283 w Uluczu Samuela Kalecha własnej, na rzecz Joela Odze pto 80 zł. zpn.

Cena wywołania 310 zł.

Wadyum 31 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Bircza, 15 marca 1886.

L. 1983. (3465 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach ogłasza, że w sprawie c. k. uprzyw. gal. Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Salamonowi Józefowi Prostakowi pto 435 zł 50 ct. w. a. z pn. przeprowadzoną będzie w dniu 21 czerwca 1886 o godz. 10 przed południem w sali rozpraw Nr. 16 przymusowa publiczna sprzedaż realności Nr. 39 w Brzeżanach, wedle Dom. IV. p. I pag. 79 n. 4 haer. dłużnika Salamona Józefa Prostaka własnej, nawet niżej ceny szacunkowej 1900 zł.

Wadyum wynosi 95 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

O tej licytacyi zawiadamia się strony i wierzycieli do rąk własnych, a tych którzyby po 1 kwietnia 1886 prawo hipoteki na powyższej realności uzyskali lub którymby uchwała niniejsza, lub później w tej sprawie zapaść mająca doręczoną być nie mogła, do rąk p. adw. dra Leona Madejskiego jako substytuta kuratora i niniejszym edyktem.

Brzeżany, 17 kwietnia 1886.

L. 2497. (3452 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Barucha Hermelina przeciw nieobjętej masie spadkowej po śp. Atanazie Czaban pto 80 zł. w. a. z pn. licytowaną będzie w sądzie na dniu 15 lipca 1886 o 10 godzinie rano realność pod lwh. 426 w Żółtańcach położona, ciało tabularne stanowiąca.

Cena wywołania 90 zł. w. a.

Wadyum 6 zł. w. a.

Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kulików, dnia 22 marca 1886.

L. 1593. (3649 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi przeprowadzi celem ściągnięcia wierzytelności gal. banku hipotecznego 30918 zł. 67 ct. z 7 prc. odsetkami od 30 listopada 1882 bieżącymi i kosztami w jednym terminie na dzień 7 lipca 1886 o godzinie 10 rano w biurze V publiczną przymusową sprzedaż dóbr Bełełuja w powiecie śniatyńskim położonych, Tytusa i Zygmunta Kościszewskich wedle wyk. hipot. 20 karta B. własnych pod następującemi ułożonemi warunkami:

1. Licytacya odbędzie się ryczałtowo tylko w jednym terminie a to dnia 7go lipca 1886 o godz. 10 rano biuro V, a przy tym terminie dobra te także i niżej ceny sprzedane zostaną.

2. Cenę wywołania stanowi wartość tych dóbr przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 71.375 zł. aw.

Wadyum wynosi 5 prc. ceny szacunkowej tj. 3569 zł.

Kuratorem wierzycieli nieznanych został p. adw. dr. Dębicki w Kołomyi ustanowiony.

Dalsze warunki i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Kołomyja, 4 marca 1886.

L. 9571 (3644 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Przeworsku ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności gal. Zakładu kred. ziem. w Krakowie w sumie 700 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 30 czerwca, 2 sierpnia i 2 września 1886 egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 114 w Gaci lwh. 399 tejże gminy, Jana Zająca własnej lk. 234 lwh. 171 gminy Gać Piotra i Zofii Lenarów vel Zajaców własnej po połowie, wreszcie posiadłości lwh. 177 gminy Gać Wincentego Lenara vel Zająca własnej w powiecie Łańcuckim położonej.

Cena wywołania 2070 zł.

Wadyum 207 zł. aw.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono adwokata dra Gottlieba z Jarosławia.

Przeworsk, 20 grudnia 1885.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 7505 (3611 3—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do publicznej wiadomości że Kasa Oszczędności w Tarnowie wniosła dnia 12 maja 1886 l. 7505 przeciwko Franciszce Łopatkiewicz pozew wekslowy o zapłahenie 19 zł. 26 ct. w. a. zpn na skutek czego uchwałą t. sąd. z dnia 13 maja 1886. l. 7505 nakaz powyższej sumy wydanym został ponieważ miejsce pobytu Franciszki Łopatkiewicz Sądowi nie jest wiadomem przeto ustanawiające dla tejże adwokata Dra. Gałeckiego z substytucyą adw. Dra. Mikulińskiego kuratorem i doręczając do rąk tegoż nakaz zapłaty wzywa się ją aby ustanowionemu kuratorowi środki do obrony jej posłużyć mogące podała lub innego sobie ustanowiła i takowego Sądowi oznajmiła, w przeciwnym bowiem razie skutk zaniedbania sama sobie przepisać będzie winna.

W Tarnowie dn. 13 maja 1886.

L. 12127. (3449 3—3)

Powiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Tomasza Małutę z Wrocanki, że dla niego w sprawie egzekucyjnej generalnej aiencyi The Singer Manufacturing Co G. Neidlinger w Wiedniu pto 53 zł. z pn., ustanowiono kuratorem pana Augusta Lewakowskiego adw. w Krośnie, któremu to kuratorowi uchwałą c. k. sądu powiatowego miejsko delegowanego dla Śródmiasta w Wiedniu z dnia 24 lipca 1885 l. 55521|5 i tusądową uchwałą z dnia 4 sierpnia 1885 l. 7241 dozwalającą wpisu egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 53 złr. z pn., w stanie biernym realności w Wrocance wyk. hip. 75 objętej Tomasza Małuty własnej, się doręcza.

Z c. k. sądu powiatowego.

Krosno, dnia 20 grudnia 1885.

C. 510. 3454 3—3)

C. k. usąd powiatowy w Winnikach zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego ks. Tomasza Orłowskiego, byłego proboszcza łacińskiego w Biłce szlacheckiej, że małżonkowie Adam i Elżbieta Müller wnieśli w tutejszym sądzie przeciw niemu pozew na dniu 25 stycznia 1886 l. 510 o uznanie kwoty 100 złr. za zgasłą wskutek zapłaty i wykreślenie prawa zastawu dla tej kwoty ze stanu biernego realności objętej wykazem hipotecznym liczba 18 księgi gruntowej Podberezce-Unterbergen wskutek czego termin do rozprawy na dzień 7 czerwca 1886 wyznaczony został

Wzywa się przeto ks. Tomasza Orłowskiego, aby na powyższym terminie osobiście lub przez pełnomocnika stanął, albo ustanowionemu kuratorowi ks. Andrzejowi Prewdzikowskiemu, proboszczowi w Biłce szlacheckiej potrzebną informacyę udzielił, gdyż skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. sąd powiatowy.

Winniki, dnia 3 lutego 1886.

L. 4989. (3426 3—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy wzywa każdego, ktoby miał w ręku zgubioną książeczkę Stanisławowskiej kasy oszczędności Nr. 4252 na imię Salomona Hammera wystawioną, na 50 złs. opiewającą, ażeby takową najdalej do sześciu miesięcy tutejszemu sądowi przedłożył, inaczej bowiem takowa za amortyzowaną uznaną zostanie i wystawiciel nie będzie obowiązanym dać mu na takową odpowiedź.

Sanisławów, 10 kwietnia 1886.

Zl. 4571. (2998 2—3)

Kundmachung.

Nachstehende aus dem II Semester 1884 beziehungsweise I Semester 1885 herrührende unbestellbare Retourbriefe sind, weil selbe Geld enthalten haben, aus dem vorgeschriebenen Vernichten ausgeschlossen worden u. zw:

Obwieszczenie.

Następujące za II półrocze 1884, względnie za I półrocze 1885 r. zaległe niedoręczalne listy zwrotne z powodu, iż zawierały pieniądze, wyłączone zostały od przepisanego zniszczenia, a to:

Aufgabsort Miejsce nadania	Adresat Adresat	Bestimmungsort Miejsce przeznaczenia	Geldbetrag kwota złr.	ct.
Lemberg Bhof	Wiktor Rutkowski	Brześć litewski	2	—
Lemberg	Grün	Brody	—	40
Krakau Bhof	Wolf	Braunschweig	1	—
Sanok	Herman	Lemberg	1	—
Krakau Bhof	Wanda Zaleska	Węgrzce	2	—
Krakau Bhof	Anna Schang	Hitzing bei Wien	1	—
Neu Sandez	Barbara Łebeden	Tarnopol	1	—
Krakau Bhof	Stanisław Dąbrowski	Tarnów	1	—
Rohatyn	Dmytro Dorohy	Ohylia	2	—
Tłumacz	Gittel Kreisling	Lemberg	5	—
Lemberg	Johann Anthoni	Krakau	1	—
Przemyśl	Frau Machau	Lemberg	1	—
Fahrendes Postamt	Karolina Karkuszewska	Lemberg	5	—
Mielec	Anton Kozioł	Żabno	1	—
Zakopane	A. Ładzińska	Neu Sandez	2	—
Tarnów	Johann Baruch	Kraków	1	—
Krzeszowice	Grzegorz Cak	Bosnien	—	50

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß mit dem Bemerken gegeben wird, daß die Interessenten diese Briefe mit den betreffenden Geldbeträgen nach der bewirkten Nachweisung ihrer Eigenthumsrechte binnen 3 Monaten vom Tage der Verlautbarung dieser Kundmachung bei der hiesigen k. k. Post- und Telegrafen Direction beheben können.

Von der k. k. Post- und Telegrafen Direction
Lemberg, am 14. April 1886.

Co się niniejszem podaje do wiadomości z nadmienieniem, że strony interesowane odebrać mogą te listy w przeciągu trzech miesięcy, licząc od dnia ogłoszenia tego obwieszczenia po należytem wykazaniu swych praw własności w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Z c. k Dyrekcyi poczt i telegrafów
Lwów, dnia 14 kwietnia 1886.

L. 2758. (3633 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Obertynie zawzywa Jakóba Manulaka, nieznanego z miejsca pobytu, ażeby się w ciągu jednego roku do spadku po ojcu swoim Asafacie Manulaku w Harasymowie 5 stycznia 1866 znarłym, tem pewniej zgłosił, ile, że w razie przeciwnym skutki § 131 ces. rozp. z dnia 9 sierpnia 1854 nastąpią.

C. k. sąd powiatowy.
Obertyn, dnia 8 czerwca 1874.

L. 22210. (3625 2—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie uwiadamia nieobecnego Nachmana Szajego 2 im. Wachmana, że przeciw niemu został dnia 8go maja 1886 do l. 2105[illegible] wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 11 zł. 63 ct. w. a. z pn.

Gdy miejsce pobytu Nachmana Schajego Wachmana nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Nathansona, a tegoż zastępcą adw. dr. Reissa i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się zatem Nachmana Schajego 2 im. Wachmana, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 15 maja 1886.

L. 6299. (3466 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Ludwikę z Puchalskich Ulrichową, Ludwika Wolińskiego i Maryannę Wolbińską, że Dawid Rosner wniósł przeciwko nim pozew de praes 21go kwietnia 1886 l. 6290 o uznanie za zgasłe wierzytelności na 10 i 11 miejscu tabeli płatniczej ceny kupna dóbr Głabihowa górna i dolna zollokowanych i o uznanie, że reszta tej ceny kupna powodowi wydaną być ma.

Wskutek tego pozwu ustanowionym zostaje dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu pozwanych kurator ad actum w osobie adw. dr. Mikucińskiego, z substytucyą adw. dr. Steca, a doręczając pozwanym do rąk kuratora pozwu, wyznacza się termin 90-dniowy do wniesienia obrony i wzywa się niewiadomych z życia i miejsca pobytu pozwanych, aby ustanowionemu kuratorowi udzielili potrzebnych do obrony dowodów lub innego pełnomocnika sądowi przedstawili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypiszą.

W Tarnowie, dnia 29 kwietnia 1886.

L. 3384. (3396 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Nowym targu w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi przeciwko Jędrzejowi Rapaczowi o 98 zł. z pn. dla tegoż niewiadomego z miejsca pobytu egzekuta ustanawia kuratorem adw. dr. Geisslera w Nowym targu, któremu też uchwałę ts. z dnia 12 grudnia 1885 l. 10840 licytacyę jego realności pod nr. 98 w Rdzawce rozpisującą wręcza.

Nowy targ, dnia 30 marca 1886.

L. 16996. (3246 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 9 kwietnia 1886 do l. 16996 wniósł Michał Kossak przeciw Maryi Buczkowskiej pozew o uznanie pretensyi w kwocie 166 zł. 27 ct. m. k. w t. s. tabeli płatniczej z dnia 5 listopada 1881 l. 46165 na I na II miejscu umieszczonej za zgasłą przez 30 letnie zadawnienie, na który to pozew wyznaczono termin dziewięćdziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony. [illegible] pobytu pozwanej Maryi Buczkowskiej [illegible] wiadome, został dla niej adw. [illegible] kuratorem a tegoż zastępcą adw. dr. Ambes mianowany.

[illegible] się zatem Maryę Buczkowską, aby do swojej obrony służących środków ustanowionemu kuratorowi dostarczyła lub też innego zastępcę sobie obrała i tegoż sądowi oznajmiła, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sama sobie przypisze.

Lwów, dnia 17 kwietnia 1886.

L. 2671. (3517 3—3)

Zawiadamia się nieobecnego Antoniego Moroń, iż Mojżesz Sinaj wniół przeciw niemu 8 lutego 1886 l. 954 pozew o 75 złr., który ustanowionemu dla niego kuratorowi Bazylemu Rysz doręczono i termin do rozprawy sumarycznej na 4 czerwca 1886 wyznaczono, wzywa się tedy Antoniego Moronia, by kuratorowi informacyi udzielił, lub innego zastępcę ustanowił, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. sąd powiatowy.
Dukla, dnia 26 kwietnia 1886.

L. 12141. (3521 3—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Rafaela Goldfadena, iż w skutek wniesienia przeciw niemu przez Mojżesza Finstera pozwu wekslowego o zapłacenie sumy 64 zł. w. a, wydanym został przeciw niemu nakaz płatniczy i że dla niego ustanowiono kuratora w osobie p. adw. dr. Rothweina, z zastępstwem p. adw. dr. Kleina, zaczem wzywa Rafaela Goldfadena, iżby albo ustanowionemu kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył lub innego obrońcę sobie wybrał i o tem sądowi doniosł, inaczej wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Kraków, dnia 7 maja 1886.

L. 3881. (3189 3—3)

Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego Wojciecha Czupka, zamieszkałego dawniej w Siedliskach, iż celem doręczenia uchwały tabularnej z 27 marca 1884 l. 1200 dla niego przeznaczonej, ustanowiony został kuratorem Jan Skałoń.

Tuchów, dnia 20 sierpnia 1885.

L. 4227. (3524 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia z miejsca pobytu i życia niewiadomego Jana Matkowskiego, że temuż celem doręczenia tusądowej uchwały z 3 lutego 1886 l. 904, wydanej w sprawie egzekucyjnej Chaima Steigelfesta przeciw Kazimierzowi Bielańskiemu o 1579 złr. w. a., względem wydania części kapitału indemnizacyjnego z części dóbr Turze, kuratorem adw. dr. Kohna ustanowiono któremu należytych środków do obrony udzielić, lub innego zastępcę z powiadomieniem sądu ustanowić ma, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki sam sobie przypisze.

Sambor, 20 kwietnia 1886.

L. 7266. (3467 3—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie, zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Fani Fränkel, że Jan Deutsch, kupiec w Wiedniu, wniósł przeciwko niej pozew wekslowy o 150 zł. w. a. z pn. de pr. 8 maja 1886, l. 7266, wskutek czego nakaz zapłaty, uchwałą z dnia 11go maja 1886. l. 7266 został wydanym, ustanawiając dla niej adw. dr. Pietrzyckiego, z substytucyą adw. dr. Steca kuratorem, wzywa się Fani Fränkel, aby środki do obrony jej służyć mogące temuż podała, lub też sobie innego obrońcę obrała i takowego sądowi oznajmiła, w przeciwnym bowiem razie, skutki zaniedbania sama sobie przypisać będzie winną.

W Tarnowie, 11 maja 1886.

L. 3621. (3447 3—3)

Na dniu 24 kwietnia 1882 zmarła w Kołomyi bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Maryanna Szczepańska czyli Borowska.

Ponieważ domniemani spadkobiercy praw swych do spadku nie wykazali, inni zaś nie są wiadomi, przeto wzywa się tychże by z wykazaniem się praw do spadku w przeciągu jednego roku oświadczyli się, gdyż inaczej spadek Wysokiemu Skarbowi przypadnie.

Kuratorem spadku adw. dr Rasch.
C. k. m. d. sąd powiatowy.
Kołomyja, dnia 25 marca 1886.

L. 2850 (3571 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie ustanawiając dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Ignacego i Teofila Pieniążków kuratora w osobie adw. Dra. Rybickiego z substytucyą adw. Dra. Illasiewicza pozew ten wraz załącznikami kuratorowi pozwanych doręcza do wniesienia obrony w dniach 90 i o tem pozwanych przez edykta zawiadamia.

Wzywając Ignacego i Teofila Pieniążków aby o miejscu swego pobytu są[illegible] tutejszemu wiadomość podali ewentu[illegible] swego zastępcę prawnego wymaganem pełnomocnictwem zaopatrzonego sądowi wskazali w przeciwnym bowiem razie rozprawa z zamianowanym kuratorem przeprowadzoną zostanie.

Rzeszów, 29 kwietnia 1886.

L. 7512 (3612 3—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do publicznej wiadomości, że kasa oszczędności w Tarnowie wniosła dnia 12 maja 1886 l. 7512 przeciw Walentemu Łopatce i Franciszce Łopatce pozew wekslowy o zapłacenie 47 zł. 28 ct. na skutek czego uchwałą ts. z dnia 13 maja 1886 l. 7512 nakaz zapłaty powyższej sumy wydanym został.

Ponieważ miejsce pobytu Walentego Łopatki i Franciszki Łopatki sądowi nie jest wiadomem przeto ustanawiając dla tychże adw. dra Holzera z substytucyą adwokata dra Basia kuratorem i doręczając temuż wydany nakaz zapłaty, poleca tymże aby ustanowionemu kuratorowi środki do obrony ich służyć mogące podali, lub innego obrońcę ustanowili i takowego sądowi oznajmili, w przeciwnym bowiem razie skutki zaniedbania sami sobie przepisać będą winni.

W Tarnowie, 13 maja 1886.

L. 11131. (3436 3—3)

Lwowski c. k. sąd krajowy ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Michała Mandurowicza celem doręczenia mu jako wierzycielowi hipotecznemu dóbr Nowesioło pod Kulikowem t. s. uchwały z 21go listopada 1885 l. 50216 odpisanie z dóbr powyższych — parcel gruntowych ll. 848 (rola) i 856 (rola) zarządzającej — kuratora ad actum w osobie p. adw. dr. Józefa Smolki i o tem nieobecnego przez edykt niniejszy zawiadamia.

Lwów, dnia 13 marca 1886.

L. 7463 (3610 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie jako handlowy podaje do wiadomości, że Dawid Zins kupiec w Tarnowie wniósł dnia 11 maja 1886 l. 7463 przeciw Zygmuntowi Eibenschützowi pozew wekslowy o zapłacenie 700 zł. w. a. z pn. z większej 1500 zł. pochodzącej, w skutek czego uchwałą ts. z dnia 13 maja 1886 l. 7463 nakaz zapłaty powyższej sumy wydanym został.

Ponieważ miejsce pobytu pozwanego Zygmunta Eibenschütza sądowi nie jest wiadomym, przeto ustanawiając dla niego adwokata dra Salomona z substytucyą adw. dra Holcera kuratorem i doręczając mu nakaz zapłaty, wzywa tegoż, aby ustanowionemu kuratorowi środki do obrony służyć mogące podał, lub innego sobie obrońcę ustanowił i takowego sądowi oznajmił, w przeciwnym bowiem razie skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie winien.

Tarnów, 13 maja 1886.

L. 3855. (3648 1—3)

W sprawie Herscha Marmoroscha przeciw Edwardowi Welterowi i Anieli Szczepanowskiej pto 580 zł. i 1050 zł. wa. ustanowił c. k. sąd obwodowy dla Anieli Szczepanowskiej z miejsca pobytu niewiadomej kuratorem adw. dra Maramorosza z zastępstwem adwokata dra Zakrzewskiego.

Kołomyja, 15 kwietnia 1886.

L. 19038 (3659 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie na prośbę tut. c. k. Prokuratoryi skarbu imieniem łać. kapitały metrop. we Lwowie wzywa każdego, ktoby się znajdował w posiadaniu kwitu wydanego przez c. k. główną kasę krajową pod dniem 2 listopada 1885 do nr. 309 na 2020 zł. m. k. na niewylosowaną część kapitału, pochodzącego z obligacyi indemnizacyjnej Galicyi wschodniej nr. 3492 lit. A. na 6900 zł. m. k. opiewającej, na imię lwowskiej łać. kapituły archikatedralnej, ażeby takowy w przeciągu 1 roku, 6ściu tygodni i 3 dni od ostatniego ogłoszenia edyktu w urzędowej Gazecie lwowskiej licząc sądowi tem pewniej przedłożył, ileże po bezskutecznym upływie tego terminu kwit ów za umorzony i nieważny uznany będzie.

Lwów, 24 kwietnia 1886.

L. 4832. (3709 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Białej zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Szymona Hankusa, że Józef Blahut i Jędrzej Pieczara wnieśli przeciw niemu pozew o 85 zł. 51 ct., na który termin do rozprawy na dzień 10 czerwca 1886 o godzinie 10 z rana wyznaczono i dla pozwanego kuratorem pana dr. Peterka ustanowiono.

Biała, 12 maja 1886.

L. 5915. (3718 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia S. B. Barbera w Mysłowicach zamieszkałego, iż przeciw niemu Towarzystwo młyna parowego w Bochni wniesło [illegible] de praes. 3 maja 1886 l. 5915 o [illegible] sumy 115 zł., na którą termin [illegible] rozprawy sumarycznej na 7 czerwca 1886 o godzinie 9 rano wyznaczam i kuratorem [illegible] adwokata dra Serafińskiego w Bochni ustanowiono.

Bochnia, 14 maja 1886.

L. 5789 (3543 1—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 23 kwietnia 1886 wpisaną została do rejestru handlowego dla firm spółkowych firma „Ehrlich et Comp. kantor wymiany pieniędzy i papierów wartościowych w Przemyślu, z tem, że jawnymi wspólnikami firmy są Jakób Ehrlich i Betty Ehrlich, z których na podstawie kontraktu spółki do zastępywania firmy tylko Jakób Ehrlich upoważnionym jest.

Przemyśl, 28 kwietnia 1886.

L. 4673. (3615 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Białej wzywa niniejszem tych, którzyby książeczkę kasy oszczędności miasta Białej Nr. wkładki 110 fol. 108 księga główna II na nazwisko Jakóba Spiewaka, opiewającą na 140 zł. w rękach mieli, aby takową w przeciągu sześciu miesięcy temuż sądowi przedłożyli, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu, książeczka ta za nieważną uznaną zostanie i kasa Oszczędności miasta Białej nie będzie z niej więcej odpowiedzialną.

C. k. sąd powiatowy.
Biała, dnia 7 maja 1886.

L. 20097. (3658 1—3)

Lwowski c. k. sąd krajowy zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Józefę z Zaklików Skrzyńską i Dorotę Stroszewską jako też ewentualnych ich spadkobierców, że uchwałą z dnia 19go grudnia 1885 l. 52143 warunki licytacyjne kupna dóbr Domaszów i Satasze uznano za wypełnione, dekret własności nabywcy p. dr. Teobaldowi Semilskiemu wydano, tudzież wprowadzanie tegoż w fizyczne posiadanie nabytych dóbr zarządzono.

Równocześnie ustanawia dla nich adw. dra Dąbrowskiego ze substytucyą adw. dra Paździery kuratorem, a doręczając rzeczoną uchwałę ustanowionemu kuratorowi zawiadamia o tem nieobecnych przez niniejszy edykt do właściwego zastosowania się.

Lwów, 8 maja 1886.

L. 4997. (3761)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje niniejszem do wiadomości, że wskutek podania Eustachego ks. Sanguszki de praes. 29 marca 1886 l. 4997 zarządził uwidocznienie w rejestrze handlowym dla firm spółkowych, że spółka jawna, kontraktem z dnia 7 grudnia 1871 roku między Pawłem księciem Sanguszką przez pełnomocnika Eustachego księcia Sanguszkę działającym a pp. Mojżeszem Lipschützem, Antonim Schimitzkiem i Michałem Zajączkowskim zawartym, zawiazana pod firmą „Pierwsza Tarnowska cegielnia parowa i tartak parowy księcia Pawła Sanguszki, Lipschütza, Schimitzka i Zajączkowskiego" została z dniem 4go wrześn'a 1878 r. rozwiązaną, a przeto taż firma z rejestru handlowego dla firm spółkowych wykreśloną zostaje.

II. W myśl art. 19 ust. handl. zarządzamy wpisanie do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firmy „Pierwsza Tarnowska cegielnia i tartak parowy Eustachego księcia Sanguszki."

Dzierzycielem tej firmy jest Eustachy ks. Sanguszko właściciel dóbr ziemskich w Gumniskach pod Tarnowem zamieszkały.

Tarnów, dn. 1 kwietnia 1886.

L. 12744. (3662)

Samborski c. k. sąd obwodowy jako handlowy ogłasza niniejszem, że wpisał do rejestru firm pojedynczych firmę „Adolf Jan Kuhnen" z siedzibą w Wojniłuwie.

Posiadaczem tej firmy jest Adolf Jan Kuhnen aptekarz w Wojniłowie ożeniony z Maryą z Kozakiewiczów, córka rządcy dóbr w Wojsławic powiatu Sokalskiego.

Tenże podał do wpisu zawarty z nią kontrakt małżeński we formie aktu notaryalnego w Sokalu dn. 6go listopada 1882 do l. rep 6288 zdziałany.

Sambor, 14 listopada 1882

L. 96. (3605)

Wydział Izby Adwokatów w Tarnowie ogłasza, iż dr. Gustaw Ujejski wpisany został w listę adwokatów z siedzibą w Brzeszczach.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

W Tarnowie, 13 maja 1886.

Konkursa.

L. 748 (3734 1—3)

W celu stałego obsadzenia posad nauczycielskich przy szkołach ludowych w okręgu szkolnym Czortkowskim ogłasza się niniejszem konkurs

1. Na dwie posady nauczycielskie przy szkole 4 klasowej w Czortkowie z płacą roczną po 450 złr. o które tak, że mogą ubiegać się nauczycielki.

2. Na posadę młodszej nauczycielki przy szkole dziewcząt w Buczaczu z płacą roczną 300 złr.

3) Na posady przy szkołach etatowych:

w Byczkowcach,
Kojdanowie,
Oszowcach
Medwdowcach
Zubrzem.

z płacą roczną 300 złr.

4. Na posady przy szkołach filialnych

w Dawidkowcach,
Hohorowie,
Porkowej,
Sciance,
Sorokach,
Weleśniówce,
Żurawincach,
Żyznomierzu,
Zielonej

z płacą roczną 250 złr.

Kandydaci, chcący się ubiegać o jedną z wymienionych posad, mają wnieść za pośrednictwem swej władzy przełożonej prośbę zaopatrzoną w wykaz służbowy i dokumenty najdalej do końca czerwca br.

Podania później wniesione, jako też nie zaopatrzone w dokumenty nie będą uwzględnione.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Czortków, 13 maja 1886.

Wyroki prasowe.

(3375)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr 18 der periodischen Druckschrift „Oesterreichischer Volksfreund". Organ der österreichischen Reformpartei" vom 2. Mai 1886 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Die Bauernbewegung in Galizien" in der Stelle von „So konnte man ... bis „sondern die Verführer!" das Vergehen nach den §§ 302 und 305 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 4. Mai 1886.

Das k. k. Landesgericht in Klagenfurt hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 27. April 1886, Z. 5856, die Weiterverbreitung der „Deutschen allgemeinen Zeitung" Nr. 32 vom 22. April 1886 wegen des Artikels „Das IX Gebot" nach den §§ 516 und 303 d St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Görz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 20. April 1886, Zl. 1709, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „La Freccia" Nr. 8 am 15. April 1886 wegen des Artikels „A Medea" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 15. April 1886, ZZ. 2565 und 2604, die Weiterverbreitung der Zeitschriften „L'Operajo" Nr. 13 vom 9. April 1886 wegen des Artikels „Gli operai nella revoluzione" nach § 305 St. G., dann „L'Alba" Nr. 17 vom 10. April 1886 wegen des Artikes „Socialismo" nach § 302 St. G. verboten.

(3326)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 339 der periodischen Druckschrift „Der junge Kikeriki." humoristisch-satirisches Volksblatt" vom 28sten April 1886, und der zu derselben gehörigen Beilage mit dem Titel „Der deutsche Bannerträger" Nr. 339, und zwar: 1. des in dem Hauptblatte auf der letzten Seite (8) enthaltenen Bildes mit der Aufschrift „Im Laboratorium von Livadia" und des dazu gehörigen Textes das Vergehen nach §§ 308 und 310, Abs. 2 St. G., und 2. der Inhalt des in der Beilage „Der deutsche Bannerträger" enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift „Feuilleton. Wiener Rundgänge. Motto: „Nun Stille nah' und fern. Uhland. Wien, den 23. April 1886" in der Stelle von „Die Commune hat es endlich wirklich" bis „beeinträchtigt werden würde" das Vergehen nach Art. IV des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 RGBl. vom Jahre 1863 resp. nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, 30. April 1886.

Das k. k. Kreisgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 17. April 1886, Zahl 2461, die Weiterverbreitung der „Reichenberger Zeitung" Nr. 86 (Abendausgabe) vom 13ten April 1886 wegen des Artikes „Dem Einspruche stattgegeben" nach § 300 St. G. verboten.

L. 8374. (3504)

C. k. sud krajewyj wyższyj wo Lwowi riszczejem z dnia 28 Cwitnia 1886 cz. 10537 zatwerdył zariadem czerez c. k. Prokuratorii derzawnoju konfiskatu czasopysy „Słowo" cz. 37 z 5|17 ćwitnia 1886 dla znamen złoczyństwa z § 65 lit. a u. k. w artykuli pid napysem „Polityczeskii wisty" „Bałkańskij pełnostrów" zachodiaczych proto zaboroniajet sie dalsze rozprostrawanie toho artykułu.

C. k. sud krajewyj karnyj.

Lwów, 11 maja 1886.

Doniesienia prywatne.

LECZNICA LWOWSKA

Plac Akademicki l. 1., codzienna ordynacya bezpłatna dla ubogich chorych.

Sala	Oddział chorób	godzina	Ordynaryusz
I	chirurgicznych	10–11	Dr. H. Schramm
	kobiecych	11–12	Dr. Sielski
	ocznych	12–1	. . . . . .
II	wewnętrznych	9–10	Dr. St. Jana
	dzieci	11–12	Dr. A. Sieradzki
	wenerycznych i skórnych	12–1	Dr. Wł. Tatarczuch

3736 1-2) **Dyrekcya zakładu.**

L. 321 (3762)

Obwieszczenie.

Na podstawie uchwały Rady nadzorczej z dnia 21 maja rb. zaprasza się niniejszem wszystkich P. T. członków towarzystwa zaliczkowego w Sieniawie towarz. zarejestr. z nieogr. poręką na

Walne zgromadzenie,

które się odbędzie w Sieniawie dnia 6 czerwca 1886 o godz. 5tej po południu z następnym

PORZĄDKIEM DZIENNYM:

1. Zatwierdzenie wyboru Dyrektora towarzystwa, z powodu rezygnacyi dotychczasowego Dyrektora.
2. Wybór uzupełniający jednego członka Rady nadzorczej.

Z Rady nadzorczej towarzystwa zaliczkowego

D. j. w.

sekretarz: *Franciszek Stalmachiewicz* mp

zastępca Prezesa Rady nadzorczej: *Teofil Wankowic* mp.

L. 1143 (3704 1-3)

Obwieszczenie.

Celem sprzedaży drzewostanu dębowego w lesie miejskim „Dębina" obejmującym przestrzeń 204 morgów, w którym znajduje się 16615 sztuk dębów grubości od 30 do 70 ctm. zaś długości od 12 do 17 metrów, odbędzie się w kancelaryi Urzędu gminnego miasta Trembowli na dniu 7 czerwca 1886 publiczna licytacya za pomocą pisemnych ofert, które na ręce komisyi licytacyjnej w dniu powyższym najpóźniej do 2 godziny z południa wniesione być mają.

Zakład wynoszący kwotę 5000 zł. w. a. w gotówce lub w papierach wartościowych według ostatniego kursu obliczonych dołączyć można do oferty albo złożyć na ręce komisyi licytacyjnej zaraz przy podaniu oferty.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane każdego dnia w czasie godzin urzędowych w Urzędzie gminnym miasta Trembowli.

Z Magistratu król. woln. miasta

Trembowla, dnia 14 maja 1886.

Burmistrz: *Dr. Olpiński.*

L. 10910. (3706 1-2)

Ogłoszenie dostawy.

Dla c. k. kolei państwowych okręgu Dyrekcyi Lwowskiej rozpisuje się za ofertami na przeciąg jednego roku dostawę około:

18.000 kg. oleju skalnego do smarowania maszyn,
15.000 kg. oleju skalnego do smarowania wozów,
30.000 oleju rzepakowego, zupełnie wolnego od kwasu do smarowania.

Potrzebne do oferowania ogólne i szczegółowe warunki dostawy przejrzeć i otrzymać można u podpisanej Dyrekcyi ruchu.

Oferty opieczętowane, należycie ostemplowane i zaopatrzone w napis: „Oferta na dostawę oleju rzepakowego i skalnego", do których dołączyć należy warunki dostawy odpowiednio ostemplowane wniesione być mają w c. k. Dyrekcyi ruchu kolei państwowych we Lwowie do dnia 10 czerwca 1886 godziny 12 w południe.

Równocześnie należy uiścić wadyum w wysokości 5prc. wartości oferowanych materyałów przy ck. kasie Dyrekcyi ruchu we Lwowie.

Lwów, dnia 20 maja 1886.

C. k. Dyrekcya ruchu kolei państwowych.

Lieferungs-Ausschreibung.

Die Deckung eines Jahresbedarfes von circa:

18.000 Kg. Mineralschmieröl für Locomotive,
15.000 Kg. Mineralschmiaröl für Wagen und.
30.000 Kl. säurefreirn Rübschmieröl

für den Amtsbezirk der k. k. Eisenbahn Betriebs-Direction Lemberg wird im Offertwege vergeben.

Die zur Ausstellung der Offerte nöthigen allgemeinen und speziellen Lieferungsbedingnisse können bei der gefertigten Betriebs-Direction eingesehen und angefordert werden, welche diesfalls auch sonstige Aufschlüße ertheilt.

Die bezüglichen ordnungsmäßig gestempelten versiegelten und mit der Aufschrift: „Offerte zur Lieferung von Rüb- und Mineralölen" versehenen Offerte sind unter Anschluß der ebenfalls vorschriftsmäßig gestempelten Lieferungsbedingnisse bis längstens 10 Juni 1886, Mittags 12 Uhr bei der k. k. Eisenbahn Betriebs-Direction in Lemberg einzubringen und hierbei ein Vadium in der Höhr von 5% des Lieferwerthes bei Lemberger k. k. Betriebs-Directions-Cassa zu erlegen.

Lemberg, am 20. Mai 1886.

Die k. k. Eisenbahn-betriebs-Direction.

L. 440 (3737 1—3)

Konkurs

na posadę asystenta przy katedrze zootomii i asystenta przy katedrze botaniki w krajowej wyższej szkole rolniczej w Dublanach rozpisuje się niniejszem.

Kandydaci winni się wykazać ukończeniem odnośnych studyów na uniwersytetach i świadectwem prac w laboratoryach. Posady będą obsadzone na lat 2 począwszy od 1 października br. płaca 600 zł. w ratach miesięcznych i mieszkanie kawalerskie.

Podania wnosić należy na ręce podpisanej Dyrekcyi najdalej do dnia 20 czerwca 1886 n. s.

Dyrekcya kraj. szkół rolniczych w Dublanach.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier c. k. uprzyw. fa[illegible]